Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 16 stron

# REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, WTOREK, 19 LISTOPADA 1935 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 318

# roces zabójców ś.p. min. Pierackiego

## skarżeni członkowie O.U.N., nie chcą zeznawać po polsku. ierwsze incydenty na sali sądowej. — Odrzucenie wniosku obrony o odroczenie procesu



Ś. P. BRONISŁAW PIERACKI

Warszawa, 18 listopada.

...ziś przed sądem okręgowym w ...awie rozpoczęła się rozprawa o ...two ś. p. ministra Bronisława ...ckiego.

...ławie oskarżonych znajduje się ...nków O. U. N., a mianowicie: ...Bandera, Mikołaj Łebed, Darja ...yska, Jarosław Karpynec, Mi... Klymyszyn, Bohdan Pidhajny, ...aluca, Jakub Czornij, Eugenjusz ...rski, Roman Myhalo, Katarzyna ...a i Jarosław Rak.

...karżeni zostali wprowadzeni na ...przed rozpoczęciem rozprawy. ...oni na trzech ławach, mając z ...strony posterunkowego p. p.

...unktualnie o godz. 10-ej sąd okręgowy w składzie przewodniczącego, ...prezesa Posemkiewicza, sędziów: ...ckiego i Wiszniewskiego oraz ...sędziego zapasowego Cichowskie... ...zedł na salę. Fotele oskarżycieli ...cznych zajęli: Prokurator naczelny ...Apelacyjnego K. Rudnicki oraz ...prokurator sądu okręgowego Wł. ...ki. Na ławie obrońców znajdują ...Harbowyj, Pawencki, Hankiewicz i ...ak.

### ...monstracyjne oświad...czenie oskarżonych

...Przewodniczący przystępuje do u...nia personalji oskarżonych. Oskar... Stefan Bandera na zapytanie co ...daty i miejsca urodzenia odpowiada ...języku ukraińskim

I OŚWIADCZA, ŻE ZNA JĘZYK POLSKI W MOWIE I PIŚMIE, ODMAWIA JEDNAK SKŁADANIA WYJAŚNIEŃ W TYM JĘZYKU.

Wobec tego przewodniczący oświadcza, iż wobec odmowy, oskarżonego udzielania odpowiedzi w języku polskim uważać będzie, **iż odmawia on wogóle udzielania wyjaśnień.** Dalej przewodniczący stwierdza, że w przedmiocie tym nie może być żadnej dyskusji, gdyż na podstawie art. 10 prawa o ustroju sądów powszechnych

JĘZYKIEM SĄDU JEST JĘZYK POLSKI.

Używanie innych języków, określają specjalne ustawy. Język ukraiński dopuszczalny jest tylko na mocy osobnych ustaw w sądach na terenie województw południowo - wschodnich. Przewodniczący stwierdza na wstępie, że jak widać z aktów sprawy **wszyscy oskarżeni władają językiem polskim.**

Taktykę oskarżonego Bandery w sprawie udzielania wyjaśnień w języku ukraińskim naśladują pozostali oskarżeni, **wobec czego sąd ustalił personalja oskarżonych z aktów sprawy.** Wynika z nich, że oskarżony Stefan Bandera liczy lat 26 i jest studentem politechniki lwowskiej. M. Łebeda liczy lat 25 i jest absolwentem gimnazjum we Lwowie, D. Hnatkiwska — lat 23, maturzystka gimnazjum ze Lwowa, Jarosław Karpynec — lat 30, b. student uniwersytetu J., M. Klymyszyn, lat 26, b. student U. J., B. Pidhajny, lat 31, inżynier, I. Maluca, lat 25, student politechniki lwowskiej, J. Czornij, lat 28, student uniwersytetu lubelskiego, E. Kaczmarski, lat 25, b. uczeń 5-ej klasy gimnazjum R. Myhal, lat 24, b. student U. J., K. Zarycka, lat 21, studentka politechniki w wskiej i J. Rak, lat 27, aplikant adwokacki ze Lwowa.

Wobec próby złożenia oświadczenia w języku ukraińskim przez oskarżonego Karpynca prokurator Żeleński wnosi, aby sąd zarządził wezwanie biegłego tłumacza języka ukraińskiego, **któryby mógł ewentualne oświadczenia, posiadające cechy przestępstwa, natychmiast tłumaczyć sądowi na język polski. Sąd postanawia wydać odpowiednie zarządzenia.**

Adwokat Szlapak wnosi o usunięcie z ławy oskarżonych posterunkowych, względnie o takie ich umieszczenie, aby obrona miała możność bezpośredniego porozumiewania się z oskarżonymi bez świadków.

### Wnioski obrony odrzucone

Przewodniczący stwierdza, że zarządzenie o umieszczeniu oskarżonych na ławie oskarżonych zostało wydane przez niego, jako zarządzenie porządkowe i **że nie znajduje on podstaw do zmiany tego rozporządzenia.**

Obrońca oskarżonego Bandera Horbowyj **wnosi o odroczenie rozprawy na 1 miesiąc, lub taki okres czasu, któryby dał obrońcy możność należytego przygotowania się do sprawy.** Obrońca zaznacza, iż zbyt krótki okres czasu od uzyskania formalnego pełnomocnictwa nie pozwolił mu na dokładne zaznajomienie się z aktami sprawy. Następnie obrońca prosi o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu przeciwko aktowi oskarżenia.

Po naradzie przewodniczący ogłosił postanowienie, iż z uwagi na to, że odpis aktu oskarżenia doręczony został oskarżonemu Banderze w dniu 5 października 1935 r., że zatem dzisiejsza rozprawa poprzedzona została okresem czasu zupełnie wystarczającym, by oskarżony mógł wybrać sobie obrońcę, z którym mógł się porozumieć oraz, że powoływanie się na konieczność porozumienia się z rodziną oskarżonego nie jest argumentem, któryby mógł wpłynąć na odroczenie rozprawy, postanowił wniosek obrońcy o odroczenie rozprawy, jak również o przywrócenie terminu na wniesienie sprzeciwu przeciwko aktowi oskarżenia

POZOSTAWIĆ BEZ UWZGLĘDNIENIA.

Adw. Hankiewicz wnosi o uchwałę pełnego trybunału zarówno w sprawie tych wniosków, jak i w sprawie porządku siedzenia oskarżonych. Przyłącza się również do wniosku o odroczenie rozprawy na podstawie art. 88 p. c kpk., który mówi o możności odroczenia rozprawy, jeżeli zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego. Obrońca zaznacza, że ma tu na myśli osk. Czornija i na dowód tego powołuje się na orzeczenie lekarzy psychjatrów.

Przewodniczący zapytuje czy adw. Hankiewicz występuje jako obrońca osk. Czornija, na co adw. Hankiewicz daje odpowiedź przeczącą, wobec tego przewodniczący oświadcza, **że nie może adw. Hankiewiczowi udzielić w tej sprawie głosu.**

Następnie adwokat Hankiewicz oświadcza, że w aktach sprawy znajduje się dowód, iż dnia 8 lutego 1935 roku **oskarżony Czornij odesłany był do Tworek.**

Przewodniczący stwierdza, że sądowi jest to znane, poczem ogłasza postanowienie pełnego trybunału, **utrzymujące w mocy oba zarządzenia przewodniczącego co do języka i porządku siedzenia oskarżonych.**

### Osk. Bandera się cofa

Oskarżony Bandera wstając, oświadcza, iż zrzeka się obrony.

Przewodniczący, zwracając się do ławy oskarżonych, podkreśla, iż każdy z nich, który bez zezwolenia przewodniczącego będzie się odzywał, **zostanie usunięty z sali.**

Adw. Herbowyj wnosi o zarządzenie przerwy celem porozumienia się ze swym klientem, osk. Banderą.

Prokurator Żeleński przyłącza się do wniosku obrońcy i w odpowiedzi na wniosek adw. Hankiewicza stwierdza, że nie zacytował on orzeczenia biegłych psychjatrów, którzy kategorycznie i jednomyślnie ustalili

IŻ OSKARŻONY CZORNIJ JEST W PEŁNI POCZYTALNY.

W związku z wnioskiem adwokata Szlapaka, sąd zarządza 10-minutową przerwę, w celu dania obrońcy możności porozumienia się z oskarżonym Banderą.

Po przerwie przewodniczący oświadcza, iż wydał zarządzenie swobodnego porozumiewania się obrońców z oskarżonymi. Adw. Herbowyj oświadcza, **że osk. Bandera cofa swoje oświadczenie o zrzeczeniu się obrony.**

Sąd przystąpił do odczytywania aktu oskarżenia.

# AK DOKONANO ZBRODNI?

## ...edztwo toczyło się również w Krakowie i Gdańsku. — Łebed aresztowany został w Swinemünde. — Co zawiera akt oskarżenia

W dniu 15 czerwca 1934 r., o godz. ... w Warszawie, w domu przy ulicy ...al nr. 3, **dokonano zamachu rewol...owego na osobie Ministra Spraw We...rznych, Bronisława Pierackiego, któ... skutek odniesionych ran, zmarł o ...17.15.**

...bójstwo dokonane zostało w następ...ych okolicznościach: W dniu 15-ym ...rwca minister Pieracki po ukończe...urzędowania, opuścił gmach Minister...Spraw Wewnętrznych, przy ul. No...Świat nr. 69, udając się zamkniętym ...chodem do lokalu „Klubu Towarzyskiego", przy ul. Foksal nr. 3, gdzie niemal codziennie spożywał obiad. Drogę z Ministerstwa do Klubu, minister odbył ulicami: Nowy Świat, Ordynacką, Kopernika i Foksal. W samochodzie który, jak codzień, prowadził szofer Stanisław Witulski, nikt ministrowi Pierackiemu nie towarzyszył. Kiedy samochód zatrzymał się przed domem nr. 3, przy ul. Foksal, minister wysiadłszy, polecił szoferowi o godz. 17.30 powrócić w to samo miejsce, poczem skierował się do sieni domu.

Dom ten mieści się przy samym początku ul. Foksal — obecnie ulica Pierackiego, **przyczem wejście graniczy z ogrodzeniem stanowiącym ślepe zakończenie ulicy od strony posesji Zamoyskich (ul. Foksal nr. 1, 2, 4);** od chodnika dom nr. 3 oddzielony jest ogródkiem szerokości około 10 mtr., ogrodzonym żelaznemi sztachetami, które, niedochodząc bramy, załamują się do muru domu i zamykają dostęp do ogrodu, pozostawiając przejście z ulicy przez sień do wnętrza domu.

Wszedłszy do sieni, minister Pieracki, przez drzwi po prawej ręce, skierował się do hallu przez który, na prawy wskos prowadzi wejście do klubu, mieszczącego się na parterze, na wysokości 4 niskich schodów.

### Strzały i pościg

Woźny „Klubu Towarzyskiego", **JÓZEF ZAJĄC,** który o tej porze znajdował się przy oknie szatni i widziła wychodzącego z samochodu ministra, otworzył na jego wejście drzwi z szatni do hallu i w tej chwili, przez otwarte drzwi ujrzał, **że w hallu do wstępującego na**

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

# Jak zamordowano ś.p. ministra Pierackiego

(Dalszy ciąg).

schody ministra, **PODBIEGŁ ZTYŁU NIEZNANY MĘŻCZYZNA I STRZELIŁ DO NIEGO PARĘ RAZY Z REWOLWERU. Na skutek tych strzałów, minister Pieracki obsunął się w progu, twarzą na posadzkę szatni.**

Józef Zając, oprzytomniawszy z pierwszego wrażenia, **pobiegł przez pustą czytelnię do salonu Klubu i tam zaalarmował kierownika Klubu, Henryka Opolskiego, krzycząc, że „ministra Pierackiego zabili".** Na krzyk ten, Opolski i służący Adam Dawda, razem z Zającem wybiegli z salonu, do ogrodu, kierując się do sztachet odgradzających ogród od ul. Foksal. Pierwszy dopadł ogrodzenia Adam Dawda. **Ujrzał on idącego chodnikiem od strony bramy**

NIEZNANEGO MĘŻCZYZNĘ,

**ubranego w zielonkawy płaszcz letni; mężczyzna ten, pogwizdując, szedł wolno z prawą ręką w kieszeni, przyczem ramieniem przyciskał do siebie małą płaską paczkę, owiniętą w papier.**

Kiedy ów mężczyzna znajdował się już w odległości kilkunastu metrów od bramy, Józef Zając, dopadł sztachet i na widok odchodzącego, zawołał głośno:

„TO TEN".

**Nieznajomy wówczas rzucił się do ucieczki,** Zając zaś i Dawda, przesadziwszy ogrodzenie, pośpieszyli w pogoń. Do pościgu przyłączył się dozorca domu nr. 3, Jan Dadas, który będąc na podwórzu, usłyszał strzały i wybiegł przez bramę na ulicę. **W pogoń rzuciła się również pozostała służba Klubu, oraz goście, których, przy obiedzie na werandzie wgłębi ogrodu, zaalarmował wspomniany Opolski i którzy, jak wojewoda Władysław Belina-Prażmowski, pułk. Roman Abraham i inni, przedostawszy się przez ogrodzenie, rozpoczęli pościg.**

Grupa biegnących rozciągnęła się na długość kilkudziesięciu metrów. Pierwszy za uciekającym biegł Dawda, za nim Dadas, Zając i inni.

Na wołanie ścigających, z przed domu nr. 10, **zabiegł uciekającemu drogę woźny ambasady japońskiej. Franciszek Wywrocki. Uciekający, dobywszy z prawej kieszeni rewolweru,**

STRZELIŁ DO WYWROCKIEGO,

i jakkolwiek go nie trafił, sprawił, że Wywrocki oszołomiony zatrzymał się. Równocześnie, gdy uciekający wyjął z kieszeni rękę, **z pod ramienia jego wypadła paczka, upadając na płask tak ciężko, że na chodniku podniósł się kurz.** Od gwałtownego ruchu,

UCIEKAJĄCY ZGUBIŁ TEŻ KAPELUSZ ORAZ GAZETĘ,

która mu się wysunęła z płaszcza. Przedmioty te podjął Jan Dadas, który następnie, po wycofaniu się z pościgu, złożył je w lokalu Klubu.

## Zamachowiec strzela do policji

Tymczasem uciekający odsadził się jeszcze bardziej od ścigających i strzeliwszy parę razy przed i za siebie, biegnąc bardzo szybko, skręcił przez jezdnię na róg ul. Kopernika, gdzie stał w tym czasie post. P. P. Stanisław Bagiński. Bagiński usłyszał wołanie: **„trzymaj bandytę, złodzieja", jednakże przejeżdżający właśnie wóz ciężarowy, zasłonił mu widok biegnących i zagłuszył odgłos strzałów ulicznych.** Zanim Bagiński zorjentował się w sytuacji, uciekający przebiegł koło niego, wpadając w ulicę Kopernika. Tu **już odgłosy pościgu skupiły grupki przechodniów i Bagiński wahał się strzelać do uciekającego, bojąc się trafić osoby postronne. W tym wszakże momencie, na przeciwległym rogu ulicy Foksal i Kopernika, zjawił się przypadkowo st. post. P. P. Władysław Obrębski i ten, dobywszy rewolweru „Nagan", w biegu strzelił dwa razy do uciekającego, lecz bezskutecznie.**

**Uciekający, który od chwili starcia z Wywrockim, trzymał wyciągnięty rewolwer, przystanął i zmierzywszy do Obrębskiego, odpowiedział paru strzałami, raniąc go w przegub lewej dłoni. Obrębski wycofał się z pościgu, uciekający zaś, nie powstrzymywany przez nikogo, wbiegł w ulicę Szczyglą.**

Tymczasem, do pościgu dołączył się samochodem szofer Witulski. Kiedy minister wszedł był do domu mieszczącego Klub Towarzyski, Witulski zaraz zaczął cofać samochód ku bramie nr. 6, chcąc zakręcić i powrócić ulicą Foksal. Manewrując samochodem, Witulski (który nie usłyszał żadnych strzałów), zobaczył wy robliwem podnieceniu, zaleca się pić **wody gorzkiej Franciszka-Józefa.** chodzącego z domu nr. 3 nieznanego mężczyznę, niosącego małą paczkę.

**Gdy na okrzyki „morderca, trzymać" przechodzień rzucił się naprzód biegiem Witulski począł gwałtownie prostować maszynę. Kiedy wreszcie zdołał ruszyć samochodem, uciekający i goniący, dotarli już do ul. Kopernika. Ulicą, początkowo pusta, zaroiła się od ludzi i Witulski nie mógł rozwinąć większej szybkości, zwłaszcza, gdy przechodnie pospieszyli ku rannemu Obrębskiemu.** Uciekający wpadł w ulicę Szczyglą i Witulski wjechał tam za nim, jednakże z opóźnieniem.

**Obok samochodu biegł posterunkowy Bagiński z dobytym rewolwerem, wyprzedzał go Dawda, za nim rozciągał się sznur biegnących przechodniów.** Do biegnących dołączył się post. P. P. Bolesław Filipiuk, który również przygodnie znalazł się w wirze pościgu. Uciekającemu usiłował przeciąć drogę przechodzący ulicą Wincenty Kucharski, **jednak ścigany steroryzował go rewolwerem i pobiegł dalej. Pewnej chwili post. Bagiński na wołanie Witulskiego, wskoczył na stopień samochodu i maszyna przyspieszyła tempa, tymczasem jednak ścigany dopadł schodków, prowadzących w górę na ul. Okólnik i, na zakręcie tych schodów i ul. Szczyglej, zniknął pościgowi z oczu w odległości kilkudziesięciu kroków. —**

Kiedy Bagiński, Dawda, Filipiuk i inni wbiegli przez schody na ul. Okólnik, zastali pole widzenia puste i spokojne, pracujący zaś obok robotnicy oraz przechodzący oficer nieustalonego nazwiska, zgodnie odpowiedzieli, że nikt od strony schodów nie przybył.

Wobec powyższego ścigający doszli do wniosku, że zbieg musiał ukryć się zaraz obok schodów, w przeciwnym bowiem razie nietylko musiałby zwrócić uwagę osób postronnych, ale i oni sami zdążyliby go jeszcze dostrzec na ul. Okólnik — zdążającego czy to nawprost, schodów, ku ulicy Ordynackiej, czy też na lewo, w kierunku Muzeum Krasińskich.

W tem też przekonaniu, ścigający zatrzymali się przy schodach i zaczęli obszukiwać najbliższą przestrzeń. **Jednakże, pod wpływem błędnej wskazówki jednego z przechodniów, uwagę niepodzielnie zwrócono na przylegający do schodów od prawej strony teren zakładów kaflarskich Stachiewicza, oraz, poniżej schodów, na ogród zakładu św. Kazimierza, jakkolwiek już wkrótce badania wykazały, że nikt się tam w owej porze nie przedostał. Nie zwrócono natomiast uwagi na dom narożny nr. 5, przy ul. Okólnik którego brama oddalona jest na lewo od wylotu schodów, o kilka zaledwie metrów.**

## W domu przy ul. Okólnik 5

W tym czasie — była to godzina 16 mniej więcej — z bramy domu Nr. 5 przy ul. Okólnik

WYSZEDŁ ZWYKŁYM KROKIEM NIEZNANY MĘŻCZYZNA, BEZ PŁASZCZA I OKRYCIA GŁOWY,

i skierował się zaraz na lewo, ku Muzeum Krasińskich. Ukazanie się jego zauważyły, niezależnie od siebie dwie osoby: dozorczyni domu Nr. 5a. Zofja Bandurska, oraz brat wspomnianego uprzednio Wincentego Kucharskiego, Kazimierz Kucharski; **zmyleni wszakże spokojnem zachowaniem się wychodzącego, a nadewszystko jego ubiorem, odmiennym od tego, na który wskazywano w określeniach zbiega — nie zatrzymali go ani też nie zaalarmowali nikogo z pobliskich policjantów.**

Nieznajomy przeszedł środkiem jezdni do zakrętu ul. Okólnik, naprzeciwko Muzeum Krasińskich, poczem w dalszym ciągu zwyczajnym krokiem skręcił ku ul. Ordynackiej **i w tym momencie stracono go z oczu.**

Zaraz potem, po przybyciu oficerów policji mundurowej i śledczej, zarządzono metodyczne poszukiwania we wszystkich kierunkach. **Do domu Nr. 5 wkroczyli funkcjonarjusze P. P., dokonując rewizji w mieszkaniach. Zarazem posterunkowy sł. śl. Karol Bartel wraz z dozorcą tego domu, Kazimierzem Rynkiewiczem udał się do klatki schodowej tego domu. W wyniku poszukiwań, Bartel i Rynkiewicz znaleźli w frontowej klatce schodowej, na najwyższem, VI piętrze płaszcz, który uczestnicy pościgu: Dadas, Dawda, Obrębski, Bagiński i Filipiuk zgodnie rozpoznali, jako płaszcz uciekającego przestępcy.**

W płaszczu tym, w prawej kieszeni bocznej, znaleziono prócz dwuch zwykłych spinek do koszuli, **bilet z opłaty krzesła w parkach publicznych w Warszawie, z przekreśloną datą „9" oraz małą, zmiętą kokardę żółtoniebieską; kokardki takie, jak stwierdzono, kolportowane są w Małopolsce Wschodniej przez ukraińskich nacjonalistów.**

## Śmierć min. Pierackiego

Tymczasem do lokalu Klubu Towarzyskiego przybyło pogotowie ratunkowe. **Stwierdzono, że minister odniósł śmiertelny postrzał w głowę. Nieprzytomnego od pierwszej chwili i dającego słabe oznaki życia, przewieziono do wojskowego szpitala Centrum Wyszkolenia Sanitarnego przy ul. Piusa XI.** Natychmiast lekarze - chirurdzy płk. Tadeusz Sokołowski i mjr. Henryk Juljusz Levittoux przystąpili do wykonania zabiegu operacyjnego. **Ledwie zdołali jednak wyciąć ranę wlotową i wyjąć ze sklepienia czaszki tkwiący w niej pocisk, minister Bronisław Pieracki o godzinie 17.18, nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył.**

Jak ustaliły badania, natychmiast po zbrodni podjęte w lokalu Klubu Towarzyskiego, sprawca dał do ministra Pierackiego 3 strzały. Stwierdzaja to zgodnie świadkowie Adam Dawda, Jan Dadas i Stanisław Kuśmierski, który w tym czasie znajdował się w ogrodzie Klubu. Ponadto, prócz pocisku, wyjętego z głowy ministra Pierackiego, znaleziono w hallu dwa identyczne pociski: jeden z nich tkwił w prawej framudze drzwi wejściowych z hallu do szatni Klubu, na wysokości 1.60 mm. (był to niezawodnie pocisk, który przebił muszlę uszną ministra), drugi wyjęto z podłogi szatni, naprzeciw drzwi z hallu, w odległości 2 m. od nich.

Tymczasem dalsze badania wykazały co następuje:



## Morderca czatow kilka dni

**W dniu zamachu, sprawca wid był na ul. Foksal parokrotnie, p nając od godz. 10 rano. Przechadz opodal domu Nr. 3, zaglądał przez chety do ogrodu i stale miał pod wspomnianą paczkę.** Tuż przed byciem ministra Pierackiego, kie Klubu zajechał już prezes rady strów Leon Kozłowski, a za nim ster opieki społecznej Jerzy Pac wski, sprawca spacerował przed mym domem Nr. 3. **Wreszcie w gdy minister Pieracki wysiadał z chodu i skierował się do sieni, mę na ów pośpieszył za nim w od paru kroków.** Świadek Józef który widział tę scenę przez ch strzegł, że przy rogu bramy, mę na ów wyjął z pod pachy paczk ująwszy ją w lewą rękę, prawą parokrotnie ją przygniótł, nakoni wchodząc już do sieni, włożył z tem pod ramię. Zając usłyszał na trzaśnięcie drzwi z sieni do hall tworzył drzwi i ujrzał, jak ten s czyzna strzelił do ministra z weru.

Co do kapelusza, zgubionego sprawcę, oględzinami stwierdzo dynie, że jest to tani kapelusz let skowego koloru, z śladami bardz kiego używania. Wywiady pod stępnie celem wyjaśnienia, kto ten kapelusz nabył, nie dały wy

## Bomba

**Natomiast okazało się, że po na przez zamachowca paczka, o w papier cukierni Gajewskiego, rała pocisk bombowy. Natychmi zwano biegłych pirotechników. przystąpili do rozbrojenia bom** zdjęciu papieru kolorowego i któremi paczka była przewia stwierdzono, **że w dalszym op papierowem mieściło się pude tonowe z żółtemi plamami.** Z tego wydobyto metalową puszk tu sześciokątnego, skonstruowa zlutowanej czarnej blachy. Pusz czterokrotnie owiązana drutem. czku przymocowanem do puszk finą, wzmocnionem kawałkiem mieścił się owalny otwór, z któr wnętrza puszki, wystawał za przedstawiający się zewnętrz rączka metalowa kształtu litery Obok trzonu rączki, na wieczku umocowany był poziomo walec terjału jasno - żółtego. Walec te miarów 10.5 cm. × 3 cm., owinię w zażółcony papier pergaminow odsunięciu walca i zdjęciu wieczk palnikiem, stwierdzono, że pusz pełniona jest w 4/5 swej objętości kim proszkiem ciemno - żółtym około pół klg.

Bomba porzucona przez spraw machu, dała pierwszą sposobno wykrycia współsprawców zbrod

Mianowicie, jeszcze w przeddz bójstwa, w dniu 14 czerwca. bezpieczeństwa w Krakowie i w wie na zasadzie uprzednio prze dzonych wywiadów i obserwacy konały szeregu rewizyj i areszt wśród osób podejrzanych o nal do terorystycznej Organizacji Uk skich Nacjonalistów (U. O. N.). W **przeprowadzonych rewizyj, w k wie ujawniono w mieszkaniu jedn podejrzanych, Jarosława Karpynca Rynku Dębnickim Nr. 13, laborato chemiczne.**

## Śledztwo w Krakow

W związku z tem, bomba znale w Warszawie, została natychmiast wieziona do Krakowa, gdzie, z udzia biegłych pirotechników, porównano szczególne jej części składowe z m jałami ujawnionemi w owem labor jum. W wyniku badań, wśród prze tów zabranych z mieszkania Karp **znaleziono resztki arkusza blachy znej, identycznej z blachą, z której s**

(Dalszy ciąg na str. 5-ej)

# owa wojna wisi w powietrzu

## ncentracja 20 tys. żołnierzy japońskich w pobliżu Szanghaj-Kwan. Czy dojdzie do starcia z armją marsz. Czang-Kai-Szeka?

## aponja chce oderwać od Chin nowe prowincje

Szanghaj, 18 listopada.

AT) Władze pekińskie stoją przed atem: czy zgodzić się na sepa- polityczną Chin północnych od nu, czy też pozwolić armji japoń- na oderwanie nowej znacznej czę- ińskiego terytorjum.

ńczycy opuszczają pospiesznie haj — Kwan, zaniepokojeni obec- oddziałów japońskich, które za- narazie dworzec kolejowy i jego e.

mieście został podobno ogłoszony oblężenia. W ciągu ubiegłego tygo- z przedmieścia Cza-Pei w Szang- odjechało jakoby około 100 tysięcy W Szanghaju panuje obecnie cał- y spokój.

Tokio, 18 listopada.

T) W kołach zbliżonych do mi- twa wojny śledzą z dużem zainteresowaniem rozwój ruchu autonomistycznego w Chinach północnych.

Otrzymano tu wiadomość o koncentracji wojsk marszałka Czang-Kai-Szeka na południowej granicy prowincji Hopei.

Zdaniem kół wojskowych wkroczenie tych wojsk do Hopei stanowić będzie pogwałcenie układu wojskowego, zawar tego w maju r. b. pomiędzy chińskim ministrem wojny Ho-Jing-Czinem a gen. Umetsu, b. dowódcą garnizonu japońskiego w Chinach północnych. Układ ten m. in. przewiduje wycofanie wojsk rządu nankińskiego z prowincji Hopei.

***

Pekin, 18 listopada.

(PAT) Około 20 tys. żołnierzy japońskiej armji kwantuńskiej zostało skoncentrowanych na północ od Szanghaj - Kwan.

Zażądano od chińskich władz kolejowych, aby dostarczyły 28 pociągów dla transportów wojskowych.

***

Pekin, 18 listopada.

(PAT) W dniu 17 listopada wojska japońskie w Szanghaj-Kwan liczyły 5000 ludzi i 6 bateryj artylerji. Posiłki dla tych wojsk nadchodzą codziennie, natomiast z Szanghaj-Kwan odchodzą codziennie też transporty wojsk do Czin-Wang-Tao.

Władze japońskie uważają bowiem za konieczne wzmocnić swe garnizony wzdłuż linji kolejowej Pekin — Mukden.

Jak twierdzą władze chińskie, japończycy rozpowszechniają w Tien-Tsinie odezwy na rzecz autonomji Chin północnych.

Władze japońskie w Pekinie oświadczają, że obecne naprężenie wywołane jest jedynie zamierzoną reformą monetarną w Chinach i potajemnem wysyłaniem pieniędzy z Tien-Tsinu do Pekinu.

## kin stolicą nowego „państwa” chińskiego

### Przed ogłoszeniem autonomji pięciu prowincyj Chin Północnych

Tokio, 18 listopada. (PAT). encja Rengo donosi: Wiadomości we z Pekinu zapowiadają rychłe enie rządu autonomicznego 5 pro- Chin północnych: Hopei, Szan- Szansi, Czahar, Suyiuan. Akt ten stąpić 20 bm.

ażnym faktem jest przyłączenie tego projektu prowincyj Szansi uan. Duże znaczenie przywiązy- jest również do poparcia tego przez generała Szang-Czena, gubernatora prowincji Hopei, który dotychczas miał być przeciwny projektowi rządu autonomicznego Chin północnych.

Wczoraj w Pekinie odbyła się konferencja przedstawicieli 5 prowincji, dzisiaj przywódcy ruchu autonomicznego obradują w Tien-Tsinie.

Agencja Rengo dowiaduje się, iż deklaracja, która będzie ogłoszona wymienia przedewszystkiem złą administrację rządu nankińskiego, występując przeciwko nacjonalizacji srebra, a następnie ogłasza finansową i gospodarczą niezależność 5 prowincyj od Nankinu, wypowiada się wreszcie za utrzymywaniem przyjaznych stosunków pomiędzy Chinami północnemi, Mandżurja i Japonją.

Rząd autonomiczny 5 prowincyj Chin północnych będzie posiadał swą siedzibę w Pekinie.

## zruchy antyangielskie w Egipcie

### orzyły się wczoraj. — Starcia z policją. — Groźba dalszych zaburzeń

Londyn, 18 listopada.

T) W Kairze doszło ponownie do elskich wystąpień studentów h. Policja konna szarżowała na rany przed gmachem jednego z dykalnych, przyczem kilku stu- zostało rannych.

cja przedsięwzięła wszelkie środ ożności w związku z przygoto- ym „milczącym pochodem“, podczas pogrzebu studenta, zabitego w czasie ostatnich rozruchów.

Plac opery został obsadzony przez 600 policjantów, wyposażonych w stalowe hełmy, ciężkie pałki i tarcze. Na wiadomość, że drugi ranny student zmarł w szpitalu setki studentów zgromadziły się przed szpitalem, gdzie doszło do ponownego starcia z policją.

W mieście odbywają się liczne zebrania studentów, którzy składają uroczyste przyrzeczenia „walczyć na śmierć i życie o wyzwolenie Egiptu spod jarzma brytyjskiego“.

W Aleksandrji głównemi ulicami miasta przeciągnęły setki seminarzystów, którzy wznosili okrzyki „Precz z Hoarem. Chcemy Sudanu“. W Asiuut i Mirir również doszło do zaburzeń.

## rzed rekonstrukcją rządu angielskiego

### Który z Macdonaldów wejdzie w skład gabinetu?

Londyn, 18 listopada. (PAT). mjer Baldwin, który powrócił z rs rozpoczął popołudniu narady ewentualnych zmian w gabinecie, anych rezultatami wyborów.

mjer Baldwin przyjął najpierw nalda, z którym przeprowadził rozmowę, następnie konferował i z ministrem spraw zagranicz- Hoare ministrem do spraw Ligi ów Edenem, ministrem robót pu- ych Ormsby Gore, oraz minis- drowia Kingsley Woodem.

niki tych narad są niewiadome. przekonanie, że premjer Bald- powziął jeszcze definitywnych . Sprawa rekonstrukcji potrwa ne jeszcze parę dni. W kołach po- ych jest przewidywane, że Win- Churchill wejdzie do gabinetu albo minister marynarki, lub, jako mi- bez teki, z zadaniem skoordyno- trzech resortów obrony narodo-

do Macdonaldów panuje przeko- że conajmniej jeden z nich zo- wprowadzony do izby gmin i powołany będzie do gabinetu, ale trudno obecnie ustalić czy będzie to ojciec, czy syn.

Możliwe jest również, że stanowisko ministra Edena zostanie nadal utrzymane. W każdym razie premjer Baldwin ma być zwolennikiem zachowania obecnego stanu rzeczy ale zależy to również od zgody sir Samuela Hoare'a.

## Katastrofalna burza w Ameryce

### Fale morskie zmyły z powierzchni liczne domy

Nowy Jork, 18 listopada.

(PAT) Burza, jaka szalała wczoraj na północnym wybrzeżu Atlantyku, na przestrzeni od stanu Maine do stanu Virginia wyrządziła olbrzymie szkody.

Szkody, wyrządzone na wybrzeżu stanu New Jersey oceniane są na kilka miljonów dolarów. Wzburzone fale oceanu zmyły liczne domy. W wielu miejscowościach linje komunikacyjne są zupełnie przerwane. Wiele łodzi zatonęło. Czy burza wczorajsza pociągnęła za sobą ofiary w ludziach narazie niewiadomo.

## Premjer Kościałkowski wygłosi dziś mowę przez radjo

Warszawa, 18 listopada.

(PAT) Premjer Marjan Zyndram-Kościałkowski zabierze w dniu jutrzejszym dnia 19 bm. o godz. 19.50 głos przed mikrofonem „Polskiego Radja“ i mówić będzie „O obecnym stadjum wykonywania planu gospodarczego rządu.“





## Krwawe rozruchy przedwyborcze w amerykańskim stanie Nuevoleon

Meksyk, 18 listopada.

(PAT) Z Monterrey w stanie Nuevoleon, donoszą, że doszło tam do walki pomiędzy przeciwnikami politycznymi w związku ze zbliżającemi się wyborami gubernatora stanu, przyczem 5 osób zostało zabitych, a 20 rannych.

Policja oraz wojska związkowe zaprowadziły wkrótce porządek. Komendant policji oraz kilku policjantów oskarżonych o nadużycie broni zostało aresztowanych.

## Król Jerzy przybył do Florencji

Rzym, 18 listopada.

(PAT) Wczoraj przybył do Florencji król grecki Jerzy w towarzystwie brata ks. Pawła oraz członków misji włoskiej, która witała króla na granicy włosko - francuskiej.

Król zatrzyma się we Florencji do środy i zamieszka u swej siostry księżny Ireny. Król Jerzy uda się następnie do Rzymu, gdzie będzie przyjęty przez króla Wiktora Emanuela oraz spotka się z Mussolinim.

# WOJNA ŚWIĘTA PRZECIW ITALJI

## ogłoszona została przez dostojników muzułmańskich w Harrarze. Ras Seyum zapowiada obronę miasta Tembien

Kair, 18 listopada.

(PAT) Nahib Basza ogłosił w Harrarze wojnę świętą przeciwko Italji. Abisyńskie wojska muzułmanskie mają ogólno - państwowe sztandary, ale z napisem: „Bóg jest jeden, a Machammed— jego prorokiem".

Jednym z najbardziej popularnych przywódców, którego wpływy sięgają daleko wgłąb Somalisu, jest Achmed Assi, jeszcze w maju odznaczony przez cesarza szatą honorową.

Warszawa, 18 listopada.

(PAT) Na zasadzie informacyj ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich PAT. podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w dniu 18 listopada:

Przyjazd marszałka Badoglio do kwatery głównej na froncie północnym oczekiwany jest w dn. 27 bm. Tymczasem jednak operacje na froncie północnym nie zostały zawieszone.

Na froncie tym ujawniła się działalność wojsk rasa Seyuma, który na czele 20-tysięcznej armji operuje na płaskowzgórzu Tembien, na północno - wschód od rzeki Takazze, wciskając się dość wysuniętym klinem między armje włoskie.

Według informacyj ze źródeł niemieckich ras Seyum nie chce utworzyć wspólnego frontu z rasem Kassą, który operuje we wschodniej części frontu północnego. Ras Seyum miał podobno według tych informacyj oświadczyć, że bronić będzie Tembien za wszelką cenę. Ras Seyum dał dziś wojskom w Tembien hasło do boju, zwane „szejtet". Wraz z Seyumem w Tembienie działają dedziak Marz i dedziak Amare.

Wojska włoskie rozpoczęły dziś manewr, mający na celu oskrzydlenie abisyńczyków od wschodniej strony Tembien. W tym celu wyruszyły, jak donoszą źródła francuskie i angielskie dwie kolumny: jedna z Makalle, druga z Gundi. Kolumny te będą dążyć do osaczenia rasa Seyuma w Samre, które stanowi naturalną twierdzę na wysokości 2.500 mtr. Przełęcz Abaro jest w rękach włoskich. Dodać należy, że w Tembien były już liczne patrole włoskie, ale zostały stąmtąd w obawie ataków stylu wycofane.

Grupa gen. Azziano z drugiego korpusu prowadzi wywiad w rejonie Nadir. Kolumna czarnych koszul z tegoż korpusu rozłożyła się obozem pod Abbatsahem.

Jak donoszą źródła angielskie, abisyńczycy porzucili zdaje się, zamiar wydania bitwy pod Amba Alaghi, uważając, że teren okoliczny jest jeszcze zbyt łatwo dostępny dla wojsk włoskich. Wojska abisyńskie ciągną obecnie pod Abuna Jozef w odległości 65 klm. na południe od Amba Alaghi. Linje komunikacyjne włoskie musiałyby się wówczas wyciągnąć na przestrzeni 200 klm.

Wywiad lotniczy włoski stwierdził dziś znaczniejszą koncentrację sił zbrojnych abisyńskich w Mai-Uazu, Aderat i pomiędzy Enda Mikale i Buja na południe od Makalle.

O froncie południowym nie nadeszły dziś żadne wiadomości.

Rzym, 18 listopada.

(PAT) Ogłoszono tu następujące urzędowe zaprzeczenia: 1) ministerstwo prasy i propagandy dementuje wiadomość o tem, jakoby ludność cywilna na terenie okupacji w rejonie El-Derta zbuntowała się przeciw Włochom i jakoby samoloty włoskie zbombardowały karę chaty tubylców.

2) Wiadomość, pochodząca z Addis Abeby o tem, że kolumna rasa Sey... zdołała obejść od tyłu prawe skrzy... wojsk włoskich, na zachód od A... przedostać się do Erytrei — jest z... ślona.

# Włosi zbombardowali Antalo

## Wojska włoskie znajdują się w pobliżu Daggahbur

Paryż, 18 listopada. (PAT).

Źródła francuskie podają z Asmary, że, według doniesień lotników włoskich **miasto Antalo, leżące na północ od Makalle, opuszczone zostało przez mieszkańców po trzydniowem bombardowaniu.** Ciężkie działa przesunięte zostały na nowe pozycje, celem poparcia ataku włoskiego, mającego nastąpić w dniach najbliższych.

Te same źródła donoszą z Addis Abeba, że tamtejsze władze wojskowe potwierdzają, iż **ruchliwość abisyńczyków na froncie Tigre niepokoi bardzo włochów, którzy nie spotykają niemal nigdy nikogo przed sobą, natomiast nieustannie są napadani na skrzydłach od tyłów.** Niespodziewane te ataki wpłynęły w znacznym stopniu na to, że posuwanie się wojsk włoskich naprzód uległo wstrzymaniu.

Według doniesień z Harraru, włosi znajdować się mają jeszcze o 60 k... na południe od Daggahbur, przy... padające ostatnio gwałtowne de... utrudniają ogromnie ruchy wojsk. W ... jonie Dolo ras Desta gromadzi pod... znaczne posiłki, nadchodzące z pro... cji Bali, zamierzając wyruszyć z n... w kierunku Daggahburu.

Z pod Daggahbur zaczęli napły... ranni do szpitala francuskiego w H... rarze.

# Manifestacje we Włoszech

## w odpowiedzi na sankcje, które wczoraj weszły w życie

Rzym, 18 listopada.

(PAT) Na znak protestu przeciw sankcjom na wielu sklepach rozlepiono dziś napisy, głoszące, iż dany sklep nie sprowadza towarów z państw sankcyjnych.

Z wystaw sklepowych usunięto i pochowano towary zagraniczne. W związku z uchwałą wielkiej rady faszystowskiej, wszystkie miasta we Włoszech udekorowane zostały flagami państwowemi.

W ciągu dnia na ulicach Rzymu panował dziś naogół spokój, jedynie **drobne grupy młodzieży manifestowały rano w pobliżu konsulatu angielskiego, jednak do żadnych incydentów nie doszło.** Zagraniczne przedstawicielstwa dyplomatyczne i konsularne strzeżone są przez policję i karabinierów. Szczególnie znaczne siły skupiono w pobliżu ambasady brytyjskiej.

# Wielka rada faszystowska

## obraduje w pałacu weneckim

Rzym, 18 listopada.

(PAT) Dziś wieczorem o godz. 22-ej w pałacu weneckim zebrała się na swe drugie posiedzenie wielka rada faszystowska pod przewodnictwem Mussoliniego.

Na Pl. Weneckim zgromadziły się liczne tłumy publiczności, które oklaskiwały poszczególnych członków wielkiej rady faszystowskiej, przybywających samochodami. Co chwilę wznoszono okrzyki na cześć Mussoliniego, a młodzież śpiewała nowe okolicznościowe piosenki, poświęcone wyprawie abisyńskiej.

Mussolini zajęty obradami w pałacu weneckim nie ukazał się na balkonie. Posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej trwa.

Wczoraj na Kapitolu z okazji otw... cia roku akademickiego królewskiej a... demji włoskiej, przemawiał prezes a... demji Marconi, który protestując p... ciw sankcjom, oświadczył m. in.:

„W chwili tak doniosłej, jak obe... najwyższa włoska instytucja kultu... nie może milczeć ani ukrywać sw... czuć. Oświadcza ona, że niedawno... powiedziane słowa przez zwycię... króla o pokoju, któremu towarz... musi sprawiedliwość, zapadły g... w serca narodu włoskiego oraz ... zwanie wodza przeciw hańbiącym s... cjom znalazło włochów uzbrojonych ożywionych chęcią posłuszeństwa".

***

Rzym, 18 listopada.

(PAT) Dziś wieczorem odbyło ... wielkie zgromadzenie ludowe przed ... łacem weneckim, w którem o godz. 2... zebrała się na swe drugie kolej... dzenie wielka rada faszystowska.

Zgromadzenie to zamanifesto... solidarność ludności rzymskiej z uchw... łami, powziętemi przez wielką radę ... szystowską w nocy z soboty na ... dzielę.

Rzym, 18 listopada.

(PAT) Dzisiaj o północy weszły ... życie **zarządzenia przeciwsankcyjne ... du włoskiego. Zarządzenia te są dw... kiego rodzaju:** jedne z nich mają na c... **dostosowanie spożycia do produ... włoskiej, inne będą regulowały obr... z zagranicą.**

# Polska zastosowała sankcje

## Wczoraj ukazał się dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 18 listopada.

**(PAT) W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 83 opublikowany został dekret Prezydenta R. P. z dnia 16 bm. w sprawie wykonania artykułu 16 statutu Ligi Narodów.**

**Dekret wszedł w życie z dniem 18 listopada br. i straci moc obowiązującą w terminie, który będzie określony przez rozporządzenie rady ministrów.**

# Mordercy króla Aleksandra przed sądem

## Wczoraj rozpoczął się sensacyjny proces w Aix-en-Provence. — Nadzwyczajne środki ostrożności w mieście. — Pierwsze incydenty na sali sądowej

# Królowa Marja wierzy w sprawiedliwość francuską

Paryż, 18 listopada.

(PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Aix-en-Provence **proces 3 chorwatów: Pospiszila, Rajcza i Krajla, oskarżonych o udział w zamordowaniu króla Aleksandra i min. Barthou.**

Proces ten budzi ogromne zainteresowanie społeczeństwa francuskiego.

Okolice pałacu sprawiedliwości strzeżone są przez oddziały żandarmerji i gwardji lotnej. **W mieście — jak donosi korespondent „Paris Soir" panuje prawie stan oblężenia. Na temat tych zarządzeń krążą różne pogłoski. Mówią nawet, iż**

REWOLUCYJNE KOŁA CHORWACKIE PRZYGOTOWAŁY PLAN UCIECZKI Z WIĘZIENIA OSKARŻONYCH.

**Proces sądowy ma przebieg bardzo burzliwy. Pierwszy incydent powstał jeszcze przed ukonstytuowaniem się jury, po oddaniu hołdu pamięci króla Aleksandra i min. Barthou przez przewodniczącego, do czego przyłączył się prokurator i obrona.** Doszło mianowicie do incydentu spowodu jednego z tłumaczy. Wyłączenia tego tłumacza domagał się obrońca oskarżonych adwokat Desbons, twierdząc, iż władze bezpieczeństwa udzieliły o nim bardzo niepochlebnych informacyj.

**Polemika między adwokatem a przewodniczącym tak zaostrzyła się, że przewodniczący musiał przerwać posiedzenie. Po przedstawieniu członkom jury bilansu ofiar zamachu marsylskiego, prokurator odczytał**

LIST KRÓLOWEJ MARJI JUGOSŁOWIAŃSKIEJ,

**wyrażający zaufanie w sprawiedliwość francuską.**

Przy tłumaczeniu tego dokumentu znowu doszło do incydentu, gdyż jeden z oskarżonych Pospiszil zażądał wyłączenia tłumacza jugosłowiańskiego i oświadczył, że nie będzie odpowiadał na jego pytania. Oskarżony Krajl na w... wanie przewodniczącego zgadza się ... dnak udzielać odpowiedzi na pyta... tłumacza Milutinowicza i przyznaje, ... wstąpił do organizacji „Ustaszi" w ... 1933 za pośrednictwem Pawelicza.

Na popołudniowem posiedzeniu prze... wodniczący dodał trzeciego tłumacza w osobie dziennikarza francuskiego, bia... łogrodzkiego korespondenta dzienników paryskich p. Casterana, poczem prz... stąpiono do dalszego przesłuchiwania osk. Krajla, **który odmawia jednak od... wiedzi, gdyż pytanie zostało zadane przez tłumacza jugosłowianina.**

# Teroryści ukraińscy przed sądem

(Dalszy ciąg).

...owana była puszka pocisku warszawskiego.

W dalszym ciągu biegli znaleźli ...ród przedmiotów Karpyńca inne jeszcze odpowiedniki części składowych tego pocisku, a mianowicie: rurki mosiężne takie same z jakich zostały sporządzone zarówno rękojeść tłoka jak i tłok ...z kadłub zapalnika; dalej — pierścienie żelazne identyczne z pierścieniem użytym jako kryza oporowa kadłuba zapalnika, deseczki będące od...kiem deseczek użytych jako obsada zapalnika, wreszcie druty, śrubki, ...ę gumową i gumki, odpowiadające ...ym częściom pocisku.

Na zasadzie tych danych biegli w ...bach kpt. Stefana Dygonia, por. ...ssa i st. majstra wojskowego-pirotechnika Antoniego Sendora, w dn. 20 czerwca kategorycznie orzekli, że puszka i części składowe zapalnika bomby warszawskiej, wykonane zostały z materjałów, znalezionych w mieszkaniu Karpyńca.

Ustalenie to samo przez się dało wskazówkę, że sprawców zamachu należy poszukiwać przedewszystkiem ...ód członków O. U. N., albowiem ...laboratorjum, rewizje wykryły w ...owie w dn. 14 czerwca 1934, u tego Karpyńca oraz u jego najbliższego ...arzysza Mikołaja Kłymyszyna, liczne dowody ich przynależności do tej organizacji.

## „Włodzimierz Olszański"

Tymczasem, w Warszawie, dnia 18 czerwca 1934 r. do władz policyjnych ...ił się niejaki Izmaił Czernow i doniósł, że w schronisku noclegowym w Warszawie, przy ul. Wolskiej nr. 42, w ...m on chwilowo zamieszkuje, przez ...dni przebywał jakiś młodzieniec, ...w dniu zabójstwa, t. j. 15 czerwca, ...rano, pozostawiając podręczne ...i więcej się już nie zgłosił.

...ęte natychmiast badania ustaliły ...ępuje:

...omniane schronisko, założone w ...u 1934 r. i dające prawo do zanocowania za opłatą 1 zł. na dobę ...ził w dniu 12 czerwca 1934 r. rano ...mężczyzna, który rozpytywał o ...ki i żądał oddzielnego pokoju. — ...waż wolne były jedynie miejsca na ...ej sali, przybyły nie zdecydował się ...i dopiero wieczorem, zjawił się ...wnie, zajmując miejsce wskazane przez zarządczynię, Marję Behrową. ...yły wręczył Behrowej dowód osobisty opiewający na

WŁODZIMIERZA OLSZAŃSKIEGO,

...enta gimnazjalnego, zam. we Lwowie przy ul. Karpińskiego nr. 21. Na podstawie tego dowodu, Behrowa wpisała ...o książki meldunkowej schroniska, ...m dowód ów Olszańskiemu zwrócił. O ile Behrowa pamięta, dowód ten ...stawiał się jako wydany przez ma...at m. Lwowa.

...w Olszański, jakkolwiek rano zapo...ał, że weźmie rzeczy pozostawione ...worcu kolejowym, — przyniósł ze ...jedynie bronzową teczkę skórzaną. ...ny był w garnitur popielato-beżowy ...atkę, miał na sobie letni płaszcz ...u zielonkawego i jaśniejszy, piaskowy kapelusz. Mówił akcentem wschodniomałopolskim i robił wrażenie inteli...a, lat 20—23.

...e objaśniając Behrowej na jak długo ...jakim celu przyjechał, Olszański za...ił zgóry należność w kwocie 5 zł. ...eponował u niej na noc 57 zł. 80 gr., ...ek oraz wspomnianą teczkę, której ...artości Behrowa wówczas nie spraw...a, pamięta jednak, że teczka, jakkolwiek wypełniona, nie była ciężka.

...nia 15 czerwca Olszański wstał, jak ...kle około 8-ej rano i zjadłszy śnia...e wybierał się do miasta. Behrowej ...ytanie odpowiedział, że na obiad nie ...idzie, służącemu zaś Żołądkowi, ...ujnił, że zostawia płaszcz i kapelusz, ...które zgłosi się pewna pani. Kiedy ...adek oświadczył, że bez pisma nie ...e tych rzeczy wydawać, Olszański ...owiedział, że w takim razie owa pani ...każe się kartką, na której, po lewej ...nie, będzie wypisana liczba „25". ...z potem Olszański jednak wrócił i oświadczył że się rozmyślił i że płaszcz oraz kapelusz zabiera. Wówczas Żołądek na polecenie Behrowej wydał mu owe przedmioty i Olszański z niemi wyszedł. Więcej go już nie widziano.

Jak się okazało, teczka pozostawiona przez Olszańskiego zawierała prócz drobiazgów toaletowych, kilka egzemplarzy pism warszawskich z dnia 12, 13, 14 czerwca, skrawki „Wieczoru Warszawskiego" z dnia 11 czerwca, dwie spinki do koszuli oraz używaną dzienną koszulę białą w paski lila.

**Świadkowie Mehl i Żołądek, pytani na temat kapelusza i płaszcza, które miał ów Olszański, dali opis najzupełniej zgodny z wyglądem kapelusza zgubionego przez sprawcę zamachu na ulicy Foksal i płaszcza znalezionego w domu przy ul. Okólnik Nr. 5, Mehl zaś przedmioty te przy okazaniu wręcz rozpoznał jako identyczne z temi, które posiadał Olszański.**

Natychmiast podjęte poszukiwania Olszańskiego wykazały, **że w Warszawie nie był on meldowany, we Lwowie pod adresem podanym w dowodzie osobistym, t.j. przy ul. Karpińskiego, żaden Włodzimierz Olszański nigdy nie mieszkał, domu zaś Nr. 21 wogóle przy tej ulicy niema.**

## Tajemniczy ukrainiec w Gdańsku

W tym czasie, dnia 22 czerwca, przodownik sł. śl. ze Lwowa, Józef Budny, **który po zabójstwie wysłany był do Gdańska z poleceniem obserwowania tamtejszego ośrodka działaczy ukraińskich i baczenia czy nie pojawi się zabójca ministra, zauważył, że w towarzystwie Andrzeja Fedyny, wybitnego członka Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, przebywa nieznany Budnemu ukrainiec, najwidoczniej świeżo do Gdańska przybyły, i nie orjentujący się dobrze w rozkładzie miasta.** Co do Fedyny, Budnemu było wiadomem, że udziela on pomocy działaczom U.O.N. skompromitowanym w Polsce, zaopatrując ich w fałszywe dowody osobiste oraz w gotówkę i ułatwiając dalszą ucieczkę.

Śledząc Fedynę i jego nowego towarzysza, Budny zauważył, **że obaj konspirują swój wzajemny kontakt — najwidoczniej w obawie obserwacji policyjnej — i że Fedyna daje owemu przybyszowi wskazówki co do ruchów w mieście.** Obaj wyszedłszy z mieszkania Fedyny, pozornie rozstali się i oddzielnie choć równocześnie zaszli na obiad do domu akademickiego, stąd wyszli znów osobno, postępując równolegle, poczem w pewnym oddaleniu, zeszli się i Fedyna wskazał towarzyszowi dalszą drogę. Idąc za jego wskazówkami, towarzysz Fedyny — śledzony przez Budnego — poszedł następnie na Schlageter-Strasse, pod dom nr. 13. W oknie tego domu wyczekiwała — również Budnemu

NIEZNANA — KOBIETA

która, na widok nadchodzącego, wyszła na ulicę i przywitała się z nim. Oboje poszli na dworzec, i wsiedli do pociągu, idącego do Zoppot. W Zoppotach oboje obserwowani usiedli na ławce. Wkrótce zjawił się Fedyna i zaprowadził oboje na molo. **Tam nieznany mężczyzna pożegnał się z Fedyna i z kobietą, poczem wszedł na pokład statku „Preussen", idącego do Swinemünde.**

Ponieważ w związku z okolicznościami spotkania i z zachowaniem się całej tej grupy, Budny powziął podejrzenie, **że ów mężczyzna może mieć związek z zabójstwem, przekazał natychmiast swoje postrzeżenia do Warszawy. W następstwie, Naczelnik Urzędu Śledczego w Warszawie w dniu 22 czerwca wieczorem zwrócił się telegraficznie do policji portowej w Swinemünde z prośbą o zatrzymanie owego mężczyzny.**

## Aresztowanie Łebeda w Swinemünde

Stosując się do prośby, **policja portowa w Swinemünde obstawiła wejście do portu i o godz. 5,30, natychmiast po przybyciu statku „Preussen", zatrzymała wskazanego w depeszy mężczyznę. Przy zatrzymaniu obecny był konsul polski w Szczecinie Heljodor Sztark.** Podejrzany ukrainiec w chwili zatrzymania zdradził szczególne zdenerwowanie. Zapytany przez konsula Sztarka za jakim dokumentem jedzie, okazał dokument „Bescheinigung" wydany przez Generalny Konsulat Rzeszy Niemieckiej w Gdańsku na nazwisko „Eugen Skyba", z fotografją zatrzymanego, upoważniający do odbycia podróży statkiem na linji Sopot — Swinemünde i spowrotem, bez paszportu i wizy. **Rzekomy Skyba oświadczył, że dokument ten otrzymał za pośrednictwem znajomego ukraińca i że za takim dokumentem jedzie do Niemiec już po raz wtóry.**

Jak zauważył konsul Sztark, podpis „Skyba" na dokumencie wypisany był nieprawnie i charakterem sztucznym.

Tego samego dnia, w godzinach wieczornych

SKYBA ZOSTAŁ ODESŁANY DO WARSZAWY SAMOLOTEM

Zarządzona natychmiast konfrontacja z świadkami zamachu i pościgu wykazała, **że „Skyba" nie jest bezpośrednim sprawcą zabójstwa. Również nie rozpoznano w nim rzekomego Włodzimierza Olszańskiego, który mieszkał przy ulicy Wolskiej 42.**

Natomiast pozytywnym wynikiem uwieńczone zostały okazanie Skyby wywiadowcom urzędu Śledczego w Krakowie, Franciszkowi Kapuście, Adamowi Czyżewiczowi, Maksymiljanowi Szkaradkowi oraz Franciszkowi Sordylowi, którzy prowadzili obserwację Karpyńca i Kłymyszyna, oraz Karolowi Marszalikowi, który im w tej obserwacji pomagał. **Wszyscy oni kategorycznie i zgodnie**

ROZPOZNALI SKYBĘ, MIANOWICIE JAKO TEGO, KTÓRY W DNIU 30 MAJA OD RANA DO PÓŁNOCY BAWIŁ W KRAKOWIE W MIESZKANIU KARPYŃCA, BĘDĄC TAM WPROWADZONY PRZEZ KŁYMYSZYNA

## „Skyba"-Łebed

**Jednocześnie z powyższem stwierdzeniem kontaktu Skyby z wytwórcą bomby, t. j. Karpyńcem, ujawniono prawdziwe nazwisko Skyby. Mianowicie rozesłanie do urzędów policyjnych w Małopolsce Wschodniej fotografje Skyby, a następnie — bezpośrednie jego okazanie doprowadziło do kategorycznego stwierdzenia, że autentyczne jego nazwisko brzmi — Mikołaj Łebed, że tenże Łebed pochodzi ze Strzelisk Nowych pow. Bóbrka w Małopolsce Wschodniej, i że jest poszukiwany jako podejrzany o udział w przygotowywaniu, z ramienia Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, krwawego napadu rabunkowego na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim w dn. 30 listopada 1932 roku.**

Skyba-Łebed posiadał przy sobie w chwili aresztowania szereg druków politycznych przekazanych do Warszawy przez władze niemieckie, a między innemi dwie broszury francuskie

„SWARYCZEWSKI"-ŁEBED i „KWIECIŃSKA" W WARSZAWIE.

W dniu 4 lipca, na skutek zarządzonych w całej Warszawie wywiadów, połączonych z okazywaniem odbitek fotograficznych Łebeda, stwierdzono, że jest on znany dozorcy domu nr. 19 przy ul. Koszykowej. Równocześnie zgłosiła się do władz bezpieczeństwa zamieszkała w tymże domu w mieszkaniu nr. 7, Emilja Kaszerowa, oświadczając, **że mieszkał u niej przez miesiąc pewien młody mężczyzna, nazwiskiem Swaryczewski, który w dniu 16 czerwca opuścił nagle mieszkanie, pozostawiając znaczną część rzeczy, po które już się więcej nie zgłosił. Okazanie Łebeda wspomnianej Kaszerowej ujawniło, że „Swaryczewskim" był właśnie Mikołaj Łebed.**

## W dniu zamachu

W dniu 15 czerwca, t. j. w dniu zabójstwa, Swaryczewski, jak zwykle wyszedł rano. Czy popołudniu był w domu, tego Kaszerowa nie zauważyła. Był wówczas bardzo zdenerwowany, niosac szklankę z wodą, rozlał ją, potem zaś tłumaczył się, że „wogóle dziś jest dzień okropny", kiedy zapytano o co chodzi, odpowiedział, że minister Pieracki został zabity.

Na temat wyjazdu z Warszawy w okresie zamieszkania Swaryczewskiego, Kaszerowa nic nie umiała wyjaśnić, natomiast służąca, Józefa Kuszewska, zeznała, że w środę poprzedzającą święto Bożego Ciała, Swaryczewski zapowiedział swój wyjazd z Warszawy na jeden dzień, nazajutrz jednak, wbrew temu, zjawił się już rano, tak że nie było go tylko przez jedną noc. Pod koniec pobytu Swaryczewski mówił kiedyś Kuszewskiej, że „dowiedział się w biurze", że matka jego jest ciężko chora i pytał czy nie było do niego listu. Co do odwiedzin, Kuszewska zeznała, że poza narzeczoną, był raz u niego wysoki mężczyzna, ubrany w letni jasny płaszcz. Swaryczewski, obecny wówczas w domu, przyjął gościa w swoim pokoju.

Jedna z pozostawionych przez Swaryczewskiego koszul, mająca nikły odcień koloru lila, jak stwierdził biegły branży bieliźnianej, Franciszek Ignatowski, wymiarami, krojem i indywidualnemi cechami szycia, idealnie odpowiada koszuli, pozostawionej przez rzekomego Olszańskiego przy ul. Wolskiej 42, do tego stopnia, że zdaniem biegłego, jedna z tych koszul mogła służyć za wzór przy szyciu drugiej.

## „Wanda Kwiecińska" — narzeczona Łebeda

Cytowane wyżej zeznania Kaszerowej skierowały badania na biuro „Polkomis" i doprowadziły do stwierdzenia, że Swaryczewski, który w dniu 15 maja zgłosił się do biura i uzyskał pokój u Kaszerowej, nazajutrz za pośrednictwem tegoż biura wynajął drugi pokój, przy ul. Służewskiej 3 m. 5, dla swojej — jak mówił — narzeczonej, przyczem opłatę za ten drugi pokój uiścił w biurze sam i na swoje nazwisko.

**Rewizja przy ul. Służewskiej ujawniła, że w mieszkaniu Nr. 5, należącem do Wandy Szymańskiej, mieszkała młoda kobieta, podająca się za Wandę Kwiecińską, która również po miesiącu nagle wyjechała i również zostawiła swoje rzeczy.** Ową Kwiecińską odwiedzał często młody człowiek, podający się za jej narzeczonego. Okazaniem Łebeda stwierdzono, że on-to właśnie odwiedzał „Kwiecińską".

W dniu 13 czerwca, Kwiecińska otrzymała przekazem pocztowym 100 zł. ze Lwowa. Jak stwierdzono, przekaz ten został nadany we Lwowie w dniu 12 czerwca, przyczem nadawca podał się za Kwiecińskiego, zamieszkałego przy ul. Sapiehy 69. Biuro adresowe we Lwowie stwierdziło, że żaden Kwieciński pod tym adresem meldowany nie jest.

Za pokój przy ul. Służewskiej 3, rzekoma Kwiecińska zapłaciła Szymańskiej 45 zł., a więc sumę zapisaną w notatniku Łebeda jako koszt drugiego mieszkania.

**Co się tyczy „Zarzeckiej" vel „Kwiecińskiej", poszukiwania wykazały jedynie, że oba te nazwiska są fikcyjne i że żadna w grę wchodząca kobieta tego nazwiska nie istnieje.**

Mikołaj Łebed, przesłuchany w dn. 2, 10, 22, 24, 25 sierpnia 1934 r., przyznał się do autentycznego nazwiska, i wyjaśnił co następuje:

## Co mówił Łebed w śledztwie?

Ponieważ w październiku 1932 r. **policja wpadła na trop sprawozdania o rozruchach na Wołyniu, przesłanego za sprawą Łebeda, pod adresem jednego z jego sąsiadów w Strzeliskach Nowych, sąsiad zaś obciążył Łebeda wobec policji, przeto Łebed, obawiając się represyj, ukrył się we Lwowie, poczem w kwietniu 1933 r., przekradł się przez granicę karpacką do Czechosłowacji, zamieszkał w Pradze a następnie w jej okolicy.**

W sierpniu 1933 r., powrócił potajemnie do Polski aby spotkać się z rodzicami. Dowiedział się od nich, że w dalszym ciągu jest poszukiwany, wobec czego powrócił do Czech i zamieszkał pod Pragą do grudnia 1933 r. W tym czasie władze czeskie rozpoczęły aresztowania ukraińców i gospodarz wymówił mu mieszkanie. **Wówczas usiłował przekraść się do Niemiec, lecz po przejściu granicy został zatrzymany przez policję niemiecką i skazany na 8 dni aresztu.** Po odbyciu kary, wydalony spowrotem do Czechosłowacji, usiłował, za pośrednictwem kolegów ukraińców, wyrobić sobie

(Dalszy ciąg na str. 6-ej).

# Zabójcy ś.p. ministra Pierackiego przed sądem

(Dalszy ciąg).

dokumenty, gdy jednak okazało się to niemożliwe, za ich radą postanowił przedostać się do Gdańska, gdzie spodziewał się uzyskać dowody osobiste spokojnie mieszkać.

W tej myśli, w kwietniu 1934 przeszedł z Czech do Polski z zamiarem udania się do Gdańska. Początkowo mieszkał w Karpatach u pewnego górala, którego nie chce wskazać. Następnie w dniach 4 — 5 maja wyjechał do Lwowa, gdzie znów ukrywał się do dn. 8 maja. Kolega poradził mu, żeby doczekał „Święta Morza", gdyż łatwiej mu będzie dostać się do Gdańska przy sposobności masowych wycieczek urządzanych do Gdyni. Pobył jeszcze kilka dni, w okolicach Lwowa, gdzie spotkał się ze swoją narzeczoną, poczem, w porozumieniu z nią, wyjechał do Warszawy, dokąd przybył w dniu 15 maja; następnego dnia, t. j. 16 maja przyjechała do Warszawy narzeczona. W Warszawie nigdy przedtem nie był.

**Co się tyczy pobytu w Warszawie, Łebed wyjaśnił, że bawił w niej do dnia 15 czerwca wieczorem i tego właśnie dnia, po śmierci ministra Pierackiego, wyjechał, razem ze swoją narzeczoną, nocnym pociągiem do Gdyni. W Warszawie mieszkał przez ten miesiąc wyłącznie w tym celu aby doczeć• okazji** przedostania się do Gdańska, narzeczona zaś przybyła do Warszawy wyłącznie na jego prośbę i aby mu towarzyszyć.

Łebed potwierdził że mieszkał u Kaszerowej pod nazwiskiem Swaryczewskiego i wyjaśnił, **że zaświadczenie wojskowe na to nazwisko kupił we Lwowie w dniu 8 maja za 5 zł. od nieznanego mężczyzny.**

**Zarazem potwierdził, że narzeczona jego mieszkała przy ul. Służewskiej pod nazwiskiem Kwiecińskiej i zapisana była w czytelni pod nazwiskiem Zarzeckiej, które-to oba nazwiska są fałszywe. Narzeczona występowała pod fikcyjnem nazwiskiem z tego względu, aby ewentualnie nie naprowadzić policji na ślad Łebeda.**

Na pytanie oświadczył Łebed, że nie zna Karpyńca i Kłymyszyna.

## Ucieczka do Gdańska

Na pytanie jak spędził ostatni dzień swego pobytu w Warszawie, t.j. 15 czerwca, Łebed wyjaśnił, że narzeczoną spotkał koło południa, poczem spacerował z nią w ogrodzie Saskim do godziny 14. Następnie oboje zjedli obiad w mleczarni Agril przy ul. Nowy Świat i wrócili — każde do siebie koło godziny 15.

Po godzinie spotkali się w Parku Ujazdowskim, skąd udali się na ul. Marszałkowską, obok dworca, z zamiarem pójścia do kina. **Po drodze, koło godz. 17,30, z dodatków nadzwyczajnych dowiedzieli się o zabójstwie ministra Pierackiego, wobec czego do kina nie poszli i po krótkiej przechadzce, koło godz. 19-ej wrócili do domu.** Około godz. 20 Łebeda odwiedziła narzeczona i wtedy oboje usłyszeli rozmowę telefoniczną, prowadzaną przez gospodynię, z której to rozmowy wynikało, że zabójstwa dokonali ukraińcy. **Usłyszawszy to, Łebed zdecydował się wyjechać do Gdańska, gdyż bał się, że policja poszukując sprawcy, może natrafić na jego ślad. Narzeczona, która i tak zamierzała tego samego dnia lub nazajutrz wyjechać z powrotem do Lwowa, zdecydowała się odwieźć Łebeda do Gdańska. Zgodnie z tem postanowieniem, wyjechali oboje tegoż dnia osobowym pociągiem wieczornym, zabierając ze sobą tylko najniezbędniejsze przedmioty i pozostawiają** walizki z garderobą, ażeby nie wzbudzić podejrzenia i wyjazd zataić.

Oboje wysiedli w Gdyni rano w dniu 16-go czerwca. Stamtąd Łebed, sam już, pieszo udał się bez żadnego dowodu osobistego do Sopót, skąd pociągiem dojechał do Gdańska, gdzie nawiązał kontakt z mężczyzną, którego mu w tym celu poleciła narzeczona. Mężczyzna ów wyrobił Łebedowi dokumenty na nazwisko Eugenjusza Skyby. Nazwiska owego nieznajomego Łebed nie pamięta, natomiast w czasie rozmowy słyszał z jego ust nazwisko podobne do nazwiska Fedyny.

**Mając dowód osobisty, Skyba postanowił pojechać do Berlina, ale na pierwszy statek, idący z Sopot do Swinemünde, spóźnił się i wsiadł dopiero na statek idący w dniu 22 czerwca. Po przybyciu statku do Swinemünde został aresztowany.**

Wobec stwierdzenia przez świadka Jerzego Stawickiego, sekretarza ministra Pierackiego, że zmarły minister często i o jednej przeważnie porze, bywał w kawiarni Europejskiej. — przeprowadzono w tej kawiarni wywiad połączony z okazaniem fotografji Łebeda. W rezultacie stwierdzono, że na wiosnę Łebeda w tej kawiarni widziano kilkanaście razy i to właśnie w tych godzinach, kiedy ją odwiedzał minister Pieracki. Po śmierci ministra. Łebed nie był już w kawiarni ani razu.

## Pierwszy ślad samego zabójcy

Równocześnie z powyższemi ustaleniami odnośnie osk. Łebeda i jego pobyti w Warszawie, **śledztwo natrafiło na pierwszy ślad samego zabójcy.**

W dn. 22 września 1934 r. Urząd Śledczy we Lwowie przekazał śledztwu **fotografię niejakiego Grzegorza vel Hrycia Maciejki, czeladnika drukarskiego we Lwowie, i doniósł. że tenże Maciejko jest w miejscu stałego zamieszkania, przy ul. Teatyńskiej 5, od dłuższego czasu nieobecny.**

Okazanie tej fotografji — Marji Behrowej. Józefowi Zającowi synowi Franciszka i Feliksowi Mehlowi. **doprowadziło do kategorycznego rozpoznania w niej, rzekomego Włodzimierza Olszańskiego, zamieszkałego w dn. 12—15 czerwca 1934 r. w schronisku przy ul. Wolskiej 42.**

## Hryć Maciejko morderca ś.p. min. Pierackiego

**Uwzględniając powyższe, a zwłaszcza biorąc pod uwagę niewątpliwe utożsamienie Maciejki z Olszańskim. — którego wygląd świadkowie zdołali zapamiętać o wiele spokojniej i dokładniej sędzia śledczy prowadzący śledztwo w tej sprawie, zarządził w październiku 1934 r. poszukiwania Maciejki. tembardziej, że nadeszłe w międzyczasie konfidencjonalne informacje Urzędu Śledczego we Lwowie wyraźnie już określiły go jako zabójcę ministra Pierackiego.**

Poszukiwania, wszczęte z udziałem policji państwowej, straży granicznej i Korpusu Ochrony Pogranicza. nie dały wszakże rezultatu; zresztą wspomniana informacja konfidencjonalna wzmiankowała, **że Maciejko prawdopodobnie zdołał już przekraść się zagranicę — i przypuszczenie to znalazło następnie konkretne potwierdzenie.**

We wrześniu 1934 r. Urząd Śledczy we Lwowie przekazał świeżo uzyskane informacje, **że zabójca ministra Pierackiego, uciekając z Warszawy, zatrzymał się na jakiś czas w Lublinie, gdzie nocował w domu Nr. 10 m. 1 przy ulicy Wesołej u niejakiego Czornija. oraz że Mikołaj Łebed przebywał w Warszawie już raz, mianowicie w r. 1933, używając wówczas nazwiska „Daćko" i mieszkając przy ul. Złotej.**

Co do schronienia uzyskanego przez zabójcę w Lublinie, stwierdzono, że istotnie, pod wskazanym adresem mieszka w Lublinie student tamtejszego uniwersytetu Jakób Czornij, wyznania gr. kat., który w czerwcu 1934 r. przebywał w tem mieszkaniu do dn. 21. Mieszkanie to należy do Franciszka Maciejewskiego, post. P. P. i podnajmowane jest kilku studentom ukraińcom.

Przesłuchana w charakterze świadka żona wspomnianego Franciszka Maciejewskiego, Katarzyna Maciejewska, zeznała, **że w drugiej połowie czerwca w dniu, w którym Czornij odprowadzał na dworzec wyjeżdżającego z Lublina na wakacje jednego z współlokatorów, Buraka, bądź Holsaka, późnym wieczorem, po godz. 22 przybył do jej domu samochodem jakiś mężczyzna, średniego wzrostu, wieku lat dwudziestu kilku, z falującemi, do góry zaczesanemi i dość ciemnemi włosami, z opaloną twarzą. Na głowie miał beret.**

Kiedy Czornij powrócił i zastał gościa u siebie, po krótkiej z nim rozmowie poprosił Maciejewską o zezwolenie na udzielenie noclegu i wyjaśnił, **że jest to pewien nauczyciel — nazwiska nie wymieniał — bawiący w Lublinie przejazdem.** Wobec zgody Maciejewskiej, nieznajomy przenocował z Czornijem w jego pokoju, nazajutrz zaś rano wyszedł razem z Czornijem i więcej nie powrócił.

## „Daćko"

Co się tyczy pobytu Łebeda jako Daćki w Warszawie w r. 1933. należy przedewszystkiem zaznaczyć, że na wstępie śledztwa, przy ujawnieniu zamieszkania Łebeda u Kaszerowej, **pracownice biura „Polkomis" podkreśliły w zeznaniach, że ów Swaryczewski już raz, mianowicie w r. 1933, za pośrednictwem tego biura, wynajął był w Warszawie mieszkanie.**

Przeprowadzone w tej sprawie wywiady nie dały początkowo wyników, albowiem stwierdzono, że nikt pod nazwiskiem Swaryczewskiego w księgach „Polkomis" za r. 1933 odnotowany nie jest, inne zaś nazwisko, pod jakiem Łebed wówczas występował ani też adres mieszkania, które wynajął, nie dały się narazie ustalić.

Dopiero wspomniana wiadomość Urzędu Śledczego ze Lwowa wskazująca ulicę — Złotą, i nazwisko — Daćko, pozwoliła stwierdzić, że Łebed istotnie, za pośrednictwem „Polkomisu". mieszkał od dn. 6 września do dnia 6 grudnia 1933 r. przy ul. Złotej 59 m. 28 jako sublokator niejakiego Henryka Wroncberga, przyczem podawał się oraz zameldował (z 3-tygodniowem opóźnieniem) jako Józef Daćko, student politechniki, przybyły ze Lwowa. Tożsamość Łebeda z rzekomym Daćką ustalona została kategorycznem rozpoznaniem go przez tegoż Wroncberga i jego służącą, jak również stwierdzeniem, za pośrednictwem biegłego Szymankiewicza. że karta zameldowania Daćki wypisana jest ręką Łebeda.

## Solecka-Hnatkiwska o zamachu na ministra

W dalszym ciągu śledztwo zdołało natrafić na ślad owej kobiety, która w maju i czerwcu towarzyszyła Łebedowi. Przesłuchaniem świadka Budnego, przodownika śl. sł. stwierdzono, że rysopis ukrainki, zaobserwowanej przez niego w Gdańsku w dniu 22 czerwca 1934 r., o czem była wyżej mową, ściśle odpowiada rysopisowi **Kwiecińskiej vel Zarzeckiej.**

Tenże świadek zeznał, że po wyjeździe Skyły-Łebeda do Swinemünde, wywiadem ustalił, iż kobieta ta, mieszkająca przy Schlageterstrasse 14, u niejakiej Augusty Ziermanowej, zameldowała się, pod datą 23 czerwca, jako **Irena Solecka.**

W ciągu następnych dni pobytu w Gdańsku rzekoma Solecka stykała się ze studentką politechniki gdańskiej, ukrainką Heleną Czajkowską, zamieszkałą przy Brunshoferweg 46. W dn. 26 czerwca 1934 r., gdy prasa gdańska doniosła już o aresztowaniu „Skyby", Solecka była bardzo zdenerwowana. Fedyna również ujawniał niepokój, i sprawdzał, czy jej mieszkanie nie jest obserwowane. Więcej już Budny Soleckiej nie widział, w dniu zaś 1 lipca stwierdził u Ziermanowej, że Solecka po raz ostatni nocowała u niej w dniu 28 czerwca i że w dniu 30 czerwca zgłosiła się do Ziermanowej Czajkowska, która w imieniu Soleckiej zapłaciła pozostałą należność za mieszkanie i zabrała rzeczy Soleckiej.

Również ustalił Budny, że przed zamieszkaniem u Zierman, Solecka zatrzymała się od dnia 17 do 19 czerwca w Oliwie w hotelu Deutscher Hof. Portjerka hotelu, Charlotte Quelbe opowiedziała Budnemu, że Solecka przybyła tam w towarzystwie dwuch mężczyzn, których Quelbe rozpoznaje w fotografjach Fedyny i Łebeda. Gdy Quelbe zażądała dowodu osobistego,

**Solecka wyraźnie zmieszała się,** Fedyna zaś oświadczył, że dowód jest potrzebny, gdyż wszyscy oni jadą w[…] cieczką do Gdyni. Mieszkanie w ho[…] opłacił za Solecką Fedyna, który p[…] to dwa razy ją odwiedził. Budny st[…] dził wreszcie, że w tymże hotelu D[…] scher Hof, Irena Solecka zameldo[…] była ponadto od dnia 27 września d[…] 30 września 1933 r. Budny wystar[…] o wszystkie

**trzy karty meldunkowe** w oryginale, tyczące zamieszkani[…] leckiej i kartki te złożył w toku [...] słuchania w śledztwie. Z zapisó[…] tych kartkach wynika, że owa So[…] podała się jako **urodzona 15 kw[…] 1910 r. w Rzeszowie, studentka z[…] szkała we Lwowie przy ul. Kos[…] skiej 3.** W kartce meldunkowej z [...] scher Hof z r. 1934 zapisana jest[…] przybyła z Rzeszowa dn. 17 czerw[…] kartce zaś meldunkowej od Zier[…] wej zapisana jest jako przybyła st[…] dn. 21 czerwca. Jak stwierdzono[…] wyższe dane urodzenia i zamiesz[…] są fikcyjne.

Dn. 7 października 1934 r. [...] śledczy we Lwowie uzyskał konfide[…] nalną wiadomość, że po dłuższej n[…] ności powróciła z Gdańska do rod[…] w Smodnem pow. Kosów niejaka [...] Hnatkiwska.

Przewieziona do Warszawy i ka[…] rycznie rozpoznana przez Jarmolik[…] Kalinowską i Bobowską, jako „[…] cińska" vel „Zarzecka" — Hnatk[…] przyznała się, że **pod temi właśn[…] zwiskami była w Warszawie z Łeb[…] w okresie od dnia 16 maja do 15 cze[…] mieszkając u Szymańskiej i że n[…] nie pod nazwiskiem Ireny Soleck[…] wiła w Gdańsku.**

W toku szczegółowego przes[…] nia, Hnatkiwska zeznała, że z k[…] kwietnia Łebed zapowiedział jej z [...] na swój przyjazd do Lwowa. Łeb[…] powiedział, że jedzie do Warszawy [...] objaśnił jej jednak, na jak długo i [...] kim celu. Zaproponował jej, aby [...] pobyła czas jakiś w Warszawie, [...] nazajutrz po jego wyjeździe poda[…] nim. Wyjazd ten zataiła przed [...] i znajomymi. Wyjeżdżając zostaw[…] wnej koleżance trzy listy adresow[…] rodziców i koleżanka miała te li[…] kilka dni wysyłać pocztą, aby w te[…] **sób rodziców Hnatkiwskiej utrzym[…] mniemaniu, że jest ona wciąż we [...] wie.**

W Warszawie zamieszkała u [...] mańskiej, pokój za pośrednictwem [...] wynajmu mieszkań wyszukał [...] Łebed. Płaciła miesięcznie 45 zł. P[…] stawiła się jako **Wanda Kwiecińska** [...] bowiem Łebed wytłumaczył jej, że [...] ińców w Warszawie nie znają, ko[…] ny jest dowód osobisty. ona zaś do[…] ze sobą nie miała i przeto **skorzy[…] z dowodu na nazwisko Kwiecińskiej [...] czanego jej przez Łebeda.** Dowód [...] następnie, po wyjeździe z Warsz[…] Łebedowi zwróciła. W czasie poby[…] Warszawie nie otrzymała żadnej [...] przesyłki pocztowej poza **przekazem [...] zł., które jej przesłano nie dla niej w[…] że, lecz dla Łebeda..** Nie wie, kto by[…] dawcą przekazu, w każdym razie [...] zwisko nadawcy było jej obce. Szy[…] skiej podała się za nauczycielkę, [...] wiem chciała zataić, że jedynym p[…] dem pobytu w Warszawie jest che[…] warzyszenia Łebedowi, niemniej [...] ukrywała, **że Łebed jest jej narzeczo[…]** W czasie pobytu w Warszawie nie [...] działa się z nikim poza Łebedem.

Następnie twierdzenie to Hnatk[…] ska sprostowała, wyjaśniając, że p[…] go razu Łebed będąc w jej towarzys[…] spotkał jakąś pannę i zamienił z nią [...] ka słów. Była to, jak potem mówił, [...] znajoma, Polka. Innym razem, w [...] tycznych okolicznościach, Łebed s[…] kał się z pewnym mężczyzną, o któ[…] potem mówił, że jest to staro[…] Z mężczyzną tym Hnatkiwska rów[…] nie rozmawiała. **Nazwiska „Olsza[…] nigdy nie słyszała.**

Nigdy do niej nikt nie przyjeżd[…] nikt też nie przywiózł jej żadnej pa[…] z garderobą. Białej sukni wogóle nie m[…] ła. Na pytanie wyjaśniła Hnatkiwska, [...] raz Łebed kupił jej pudełko kartonowe [...] z cukierkami. Za pobyt jej płacił Łeb[…]

Nie wie czy Łebed z Warszawy w[…] jeżdżał, nie wyklucza tego jednak, g[…] nie codzień go widywała. W dniu B[…] go Ciała był w Warszawie. Ogółem [...]

(Dalszy ciąg na str. 7-ej).

# Proces zabójców ministra Pierackiego

(Dalszy ciąg).

w Warszawie minął jej na chodzeniu kin i teatrów oraz na spacery, i ona Łebed niczem specjalnie się nie zajmowali.

Dn. 15 czerwca **wyjechała z Warszawy pociągiem nocnym o godz. 21.30** ...nie **niespodziewanie, gdyż wcale** ...planowała wyjazdu na dni najbliższe. ...tniego dnia pobytu w Warszawie, do obiadu była w domu i Łebeda nie ...ała. Prostując to, Hnatkiwska wy...ła w dalszym ciągu, że być może tego dnia przed obiadem z Łebedem ...azienkach. Obiad zjedli w kuchni ...watelskiej przy ul. Królewskiej. Na...nie wrócili Marszałkowską, gdzie ...ali się przed domem Łebeda, po... ona poszła do ogrodu Ujazdowskie ...dzie czytała książkę. Około godz. ...godnie z umową, zjawił się Łebed ...szła z nim do jego mieszkania. ...rodze kupili

**DODATEK NADZWYCZAJNY** - ...rego dowiedzieli się

**O ZAMACHU NA MINISTRA.**

...d wyraził obawę, że policja, poszu... sprawców, może trafić na niego. ...y już byli w mieszkaniu u Kaszero... zaproponował, ażeby **wyjechać na** ...czas na Hel. W tym czasie — około ... 19 — usłyszeli przez drzwi roz... telefoniczną, prowadzoną przez ...dynię. Z telefonu wynikało, że **za...u dokonał ukrainiec.** Wówczas po...boje do Orbisu przy ul. Marszał...kiej i Łebed kupił dwa bilety II kla... Hel. Wrócili do swoich mieszkań, zapakowała podręczne rzeczy do ...i, którą jej pożyczył Łebed i **opu...dom koło godz. 20.30, nie zawiada...c o tem Szymańskiej ani służącej, ...ch wtedy nie widziała, oraz ponie...e miała pieniędzy na opłacenie po...ej należności 7 zł.** Rzeczy swoich ...zięła, gdyż zamierzała po nie wstą...racając do Smodnego. Na dworzec ...li dorożką, poczem **pociągiem za... prosto na Hel, gdzie wysiedli oko... 9 rano.**

...elu wyjechał w południe Łebed ...ska, obiecując dostarczyć Hnat... dowód osobisty, któryby jej ...ił przekroczenie granicy. Mówił, ...w Gdańsku znajomych i że Gdańsk ...dyż był już tam dawniej. Według ...y, Hnatkiwska pojechała do Gdy...owała tam pod innem jeszcze na...iem. Nazajutrz zjawił się Łebed ...ał ją autobusem do Sopot, przy... ona **legitymowała się na granicy ...em na nazwisko Ireny Soleckiej, ...wiezionym przez niego z Gdańska.** ...stępnie twierdzenie to Hnatkiwska ...iła o tyle, że dowód ten był jej ...wieziony do Gdyni nie przez Łebe...z przez pewną studentkę ukrainkę, ...rą następnie Hnatkiwska pozosta... w stosunkach w Gdańsku. Łebed ...do Gdyni nie przyjechał, lecz przy...wą studentkę, umówiwszy przed... Hnatkiwską **kontakt, hasło i odzew.**

...Sopot Hnatkiwska pojechała do ...y, gdzie oczekiwał ją Łebed w to...rzystwie pewnego mężczyzny, które...j przedstawił. Co do owej student...rainki, Hnatkiwska nie wie czy zna...Łebeda, gdyż zaraz na dworcu w Oli...studentka rozstała się z nią.

...liwie Hnatkiwska zamieszkała w ho... podpisując się na kartce meldun...ej, którą wypełnił towarzysz Łebe... Hnatkiwska przyznaje, że jest to ...a meldunkowa, którą jej okazano, ...a którą złożył do śledztwa przodow... Budny. W r. 1933 w Oliwie nie była. ...o Łebeda, zamieszkał on w Gdań... jednakże i nadal widywał ją. ...Gdańsku spotkali się również ze ...mnianym towarzyszem Łebeda.

...Hnatkiwska przyznaje, że okazany jej ...d meldunkowy, złożony przez Bud..., podpisała u Ziermanowej i wy...a, że zameldowała się tam z paro...em opóźnieniem. Dnia 22 czerwca ...z owym znajomym odprowadziła ...eda na statek, odchodzący z Sopot. ...Po wyjeździe Łebeda, znajomy ów ...aktował ją ze studentką, która, jak ...wynika z drugiej relacji Hnatkiw...skiej, przewiozła ją z Gdyni do Oliwy. ...tej studentki Hnatkiwska nie utrzymywała z nią stosunki, gdyż ...znała miasta i języka niemieckiego. ...chała z Gdańska w dn. 25 lub 26 ...rwca, bez żadnego pośpiechu; niemniej przyznaje, że zostawiła u Ziermanowej **część swoich rzeczy i tłumaczyła się, że Łebeda zabrał swoją teczkę, a ona nie miała żadnej walizki, brakło jej również pieniędzy na kupienie teczki lub walizki, wreszcie — nie miała już czasu wstąpić z miasta do Ziermanowej.** Do domu udała się koleją, początkowo wyjechała do Kartuz, tam przesiadła się i kupiła bilet do Katowic, tam znów zmieniła pociąg i kupiła bilet do Lwowa i stamtąd wreszcie przez Kołomyję, dojechała do domu, gdzie, jak twierdzi, znalazła się już w dniu 26 lub 27 czerwca 1934 r. Dlaczego jechała drogą okrężną, nie zaopatrzywszy się w tańszy bilet na całą trasę, nie umie wyjaśnić.

Przesłuchana w charakterze świadka Helena Czajkowska, przeciwko której prowadzone jest oddzielne śledztwo o udział w O. U. N., zeznała co następuje:

Dnia 23 czerwca 1934 r., znany jej Andrzej Fedyna zapoznał ją na ulicy w Gdańsku z towarzyszącą mu kobietą, przedstawiając ją jako Irenę Solecką. (Z okazanej fotografji Czajkowska poznaje, że była to Darja Hnatkiwska). Wiedziona odruchem, Czajkowska zaofiarowała się jej z pomocą i towarzystwem, co Solecka przyjęła. Solecka opowiedziała jej potem, że w Gdańsku zamierza pozostać jeszcze kilka dni, i że przybyła ze Lwowa w dn. 19 czerwca, aby poznać warunki życia w Gdańsku. gdyż chce się tam zapisać na politechnikę.

Wreszcie Czajkowska zeznała, że nie zna Łebeda, nie zna prawdziwego nazwiska Soleckiej, nie sądzi, aby to nazwisko było fałszywe, nie doręczała Soleckiej żadnego dowodu osobistego i nie jeździła po nią do Gdyni.

W dalszym ciągu Darja Hnatkiwska, zbadana w dniu 5 marca 1935 r. odwołała swoje poprzednie zeznania co do przywiezienia jej do Gdyni przez Helenę Czajkowską dowodu na nazwisko Ireny Soleckiej i wyjaśniła, że do Gdańska przyjechała sama, na mocy dowodu na nazwisko Wandy Kwiecińskiej, i że Czajkowską poznała dopiero w dn. 23 czerwca 1934 r., kiedy już podawała się za Irenę Solecką. Na pytanie co się stało z dokumentami na to nazwisko i wogóle na wszelkie inne pytania, Hnatkiwska odmówiła odpowiedzi.

## Narzędzia zbrodni

Co się tyczy oskarżonego Jarosława Karpyńca, sprostował on swoje poprzednie wyjaśnienie, zeznając w dn. 15 i 16 sierpnia 1934 r., że istotnie **jest członkiem O. U. N.,** do której to organizacji wstąpił jakoby dopiero w lecie 1933 r. w Stanisławowie. Zaprzysiągł organizacji bezwzględne posłuszeństwo wobec każdego jej rozkazu;

**ślubując, położył dwa palce na rewolwerze.**

Karpyneć przyznał również, że sporządził część pocisku wybuchowego, który znaleziono w Warszawie, twierdzi jednak, że zgodnie z rozkazem, wykonał do tego pocisku tylko puszkę blaszaną oraz zapalnik, który zaopatrzył w szklaną ampułkę. Jak twierdzi, **ani puszki ani zapalnika nię wypełnił żadnym materjałem wybuchowym.** Wspomniane części pocisku wykonał z końcem maja 1934 r., w ciągu około dwuch dni, na rozkaz O. U. N., nie chce jednak ujawnić — **kto mu ten rozkaz wydał i komu on owe części bomby wręczył.**

Zapytany następnie o Łebeda, Karpyneć oświadczył, że go nie zna, i że odmawia podania nazwiska osoby, która była w jego mieszkaniu przy Rynku Dębnickim 13 w ciągu całego dnia 30 maja, poczem dodał, że on puszkę blaszaną i części zapalnika odniósł na umówione miejsce i wydał mężczyźnie, który nie jest Łebedem. Dalszych wyjaśnień Karpyneć odmówił.

Tymczasem jednak śledztwo natrafiło już na ślad dalszych współsprawców zabójstwa.

Badając łuski i pociski, znalezione na miejscu owego przestępstwa i wydobyte ze zwłok Baczyńskiego, Instytut Ekspertyz Sądowych stwierdził w listopadzie 1934 r., że niektóre z tych łusek i pocisków, są identyczne z użytemi w Warszawie w dn. 15 czerwca i że, co więcej, mają takie same znaki od wystrzałów.

Na zasadzie tych danych, Instytut Ekspertyz Sądowych uznał, że do zabójstwa Jakóba Baczyńskiego i do zabójstwa ministra Bronisława Pierackiego był użyty **jeden i ten sam pistolet automatyczny oraz takie same naboje ze znakiem fabrycznym „D. W. A." i gwiazdą.**

Powyższe orzeczenie znalazło w toku dalszego śledztwa pełne potwierdzenie.

W wyniku wywiadów i badań przeprowadzonych we Lwowie, stwierdzono, że zabójstwo Jakóba Baczyńskiego dokonane zostało przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów na skutek posądzenia Baczyńskiego o udzielanie informacyj władzom bezpieczeństwa. Zamach na Baczyńskiego przedsięwzięty był dwukrotnie: 31 marca, w Wielką Sobotę, na ul. Dekerta, **Baczyńskiego raniono nożami,** zadając mu jednak tylko lekkie uszkodzenia ciała, następnie zaś dn. 9 maja **w Parku Stryjskim zabito go kilku strzałami rewolwerowemi.**

Ponadto dn. 25 lipca 1934 r. we Lwowie zastrzelony został przez bojowców OUN Michała Cara false Pawła Sawczuka, — Jan Babij, dyrektor gimnazjum państwowego z ukraińskim językiem wykładowym.

## Co robił Łebed w Warszawie

W październiku 1933 r. Stefan Bandera, będący Prowidnykiem Krajowym OUN, polecił Malucy, zajmującemu stanowisko referenta Organizacyjnego, udać się do Lublina i do Poznania i urządzić tam „chaty", t. j. **miejsca schronienia na użytek Organizacji.** Zarazem Bandera polecił Malucy wstąpić do Warszawy, gdzie, jak oświadczył, mieszka, pod nazwiskiem Józefa Daćki, Mikołaj **Łebed** i sprawdzić, czy Łebed nie potrzebuje pomocy.

Łebed domagał się, aby mu Bendera przysłał pieniądze i ze swej strony również żądał wyznaczenia sobie pomocnika w Warszawie. W związku z tem Maluca starał się pozyskać do OUN niejakiego Magdenkę, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Miodowej 16, spotkał się jednak z odmową. **Ponadto Łebed mówił, że chciałby już być z Warszawy odwołany i prosił o wyjaśnienie tej sprawy z Banderą.**

Maluca jeździł następnie do Poznania i, za powrotem, znów widział Łebeda w Warszawie.

Jak długo Łebed przebywał w r. 1933 w Warszawie — Maluca dokładnie nie wie, pamięta jedynie, że Łebed pozostał tam do zimy.

Z dalszych wyjaśnień Malucy wynika, że widział się z Łebedą we Lwowie, między 10 a 15 maja 1934 r., i to dwukrotnie, za sprawą Bandery, który mu w tym celu wyznaczył z Łebedem spotkanie. W czasie pierwszego zetknięcia, Łebed opowiadał mu, że **przyjechał z Berlina, i że zagranicą postanowiono przejść do „eksów"** (t. j. napadów eksproprjacyjnych), do „mokrej roboty". Mówił, że w Berlinie widział się z Jarym (t. j. tym właśnie, na którego potem powołał się po aresztowaniu w Berlinie), opowiadał, że był również w Belgji i w Genewie, z czego Maluca wywnioskował, że **widział się z mieszkającym w Genewie Konowalcem.** W Berlinie u Jarego, Łebed zetknął się z Pawelicem, wodzem „Ustaszi" (t. j. terorystycznej organizacji chorwackiej) i potem, na propozycję tegoż Pawelica pojechał do „Folwarku" „Ustaszi" we Włoszech, gdzie odbywały się ćwiczenia bronią. Oświadczył Malucy wreszcie, że obecnie jedzie do Warszawy, — co Maluca zrozumiał w tym sensie, że jedzie tam w podobnych celach, jak w r. 1933, t. j. w celach bojowych.

W okresie wyjazdu Łebeda z Warszawy w maju 1934 r., a nawet zdaje się, już po tym wyjeździe, Bandera raz jeszcze zażądał od Malucy wskazania mu „chat" w Poznaniu oraz w Lublinie, i Maluca podał mu adresy Zoszczuka i Czornija. Na jakiś tydzień przed aresztowaniem (t. j. przed dniem 14 czerwca 1934), Bandera skarżył się Malucy, że musi Łebedowi wysłać pieniądze do Warszawy, choć brak mu funduszów.

Orzeczeniem biegłego grafologa inż. Szymankiewicza stwierdzono, że przekaz na 100 zł., adresowany do „Wandy Kwiecińskiej" w Warszawie, i nadany przez rzekomego Kwiecińskiego we Lwowie w dn. 12 czerwca 1934 r., wypełniony jest ręką Stefana Bandery.

## Zabójca min. Pierackiego

W połowie maja 1934 r., a więc w okresie pobytu Łebeda we Lwowie, Bandera dał Pidhajnemu do zrozumienia, że jest w planie jakaś poważniejsza „robota", ale gdzieś dalej, na innym terenie, t. j. nie w Małopolsce Wschodniej. Mówił też Bandera, że w związku z ową „robotą",a raczej naskutek niej, zastosowane będą wobec Ukraińców represje. Przewidywał nawet, że władze polskie utworzą obozy koncentracyjne dla Ukraińców, i mówił, że aby nie dopuścić do aresztowań i do zamknięcia młodzieży ukraińskiej w tych obozach, trzeba będzie sformować „zielone kadry" młodych Ukraińców. **Za pomocą tych „kadr" młodzież miałaby nietylko ukryć się po lasach, ale i podjąć walkę partyzancką.**

Pidhajny przeczy stanowczo jakoby w maju 1934 r. miał z Łebedem kontakt i rozmowę, jednakże przyznaje, że w tym okresie słyszał o jego obecności we Lwowie, a nawet spotkał na „Saharze", t. j. na plaży na Zamarstynowie mężczyznę podobnego do Łebeda i odniósł wrażenie, że jest to właśnie Łebed. Ów mężczyzna znajdował się w towarzystwie Bendery, do którego Pidhajny przyszedł na kontakt. Prócz tego był tam wówczas obecny komendant drugiego oddziału bojowego we Lwowie, nakoniec stawił się również Myhal, który jednak Łebeda nie widział.

Pidhajny wyjaśnia, że począwszy od grudnia 1933 r., organizował na rozkaz Bendery, zamach na podkomisarza straży więziennej we Lwowie, Władysława Kossobudzkiego, za rzekome znęcanie się nad więźniami Ukraińcami.

Na ochotnika zgłosił się GRZEGORZ MACIEJKO, który wyjaśnił Pidhajnemu, **że chce się wobec organizacji zrehabilitować, gdyż swego czasu mimowoli dopomógł policji do schwytania Iwana Mycyka, zabójcy Eugenjusza Bereźnickiego.**

Spotkanie Bandery z Maciejką, w obecności Pidhajnego, doszło do skutku w końcu maja, o godz. 21 na ul. Wuleckiej, co potwierdza i Kaczmarski.

Bandera wspominał, że prócz „Gonty" zgłosili się jeszcze dwaj ochotnicy z których jednak jeden już wycofał się, **gdy mu oświadczono, że będzie musiał stracić życie.**

Przy następnem widzeniu Bandery z Gontą, Pidhajny nie był obecny, natomiast w kilka dni później, z początkiem czerwca Bandera kazał mu zerwać kontakt z „Gontą" i tę samą dyspozycję powtórzył Kaczmarskiemu, przyczem dodał: „Gonta od nas odchodzi", co Pidhajny zrozumiał jako zapowiedź wyjazdu Maciejki „na robotę".

Wkrótce potem Kaczmarski dał Pidhajnemu do zrozumienia, że wie iż „Gonta" (zwany też Hryciem)

**wyjechał do Warszawy „na Pierackiego".**

Bandera zaś zwrócił się do Pidhajnego z zapytaniem o nazwisko „Gonty". Jak się okazało, Bandera dowiedział się, że **Hryć Maciejko zostawił w domu u wuja kartę z wiadomością, iż jedzie na wycieczkę, z której już pewnie nie wróci", i Bandera chciał sprawdzić, czy ów Maciejko jest właśnie „Gontą", a kiedy mu to potwierdzono, „omal nie zwarjował ze złości".**

Wreszcie oskarżony Pidhajny wyjaśnił, że w okresie kiedy minister Pieracki był na inspekcji w Małopolsce Wschodniej (co miało miejsce od 3 do 9 czerwca 1934 r.) Myhal powiadomił go, **że jakiś człowiek przywiózł wiadomość o przyjeździe ministra do Stryja i dopytuje, czy nie możnaby tam „coś zrobić".** Na ten temat z Banderą rozmawiali Myhal i Pidhajny, ale Bandera uznał sprawę za nieaktualną, gdyż minister już ze Stryja wyjechał, a powtóre niewiadomo którędy i kiedy będzie przejeżdżał.

Co się tyczy wiadomości o pobycie ministra Pierackiego na inspekcji w Małopolsce Wschodniej, stwierdzono, że taka wzmianka istotnie była umieszczona w „Wieku Nowym" w dn. 6 czerwca 1934 r.

(Dalszy ciąg na str. 8-ej).

# Jak zamordowano ś. p. ministra Pierackiego

(Dalszy ciąg).

W dniu 14 czerwca 1934 r., rano Bandera i Pidhajny zostali aresztowani. Wspomniany Roman Myhal, ur. 1911, student prawa, przesłuchany w charakterze oskarżonego, zeznał, że w związku z temi aresztowaniami, nawiązał z nim kontakt **Roman Szuchewicz.** Spotkanie nastąpiło w dn. 15 czerwca, nad wieczorem, kiedy już pokazały się wydania nadzwyczajne dzienników z wiadomością o morderstwie w Warszawie. Szuchewicz wydał dyspozycje organizacyjne dla Myhala i Kaczmarskiego, oświadczając, że obejmuje funkcje po Pidhajnym. Mówiąc o zamachu warszawskim, wyraził się: **„jest to nasz najlepszy wyczyn"**, i kazał zaraz zawiadomić Malucę żeby odwołał wyjazd do Warszawy.

Wspomniany Roman Szuchewicz, przeciw któremu toczy się odrębne śledztwo, jest według ustaleń śledztwa **jednvm z najwybitniejszych członków Organizacji i należy do niej już od szeregu lat.** W świetle wyjaśnień jego przyjaciela — Pidhajnego oraz wyjaśnień Malucy, a także według innych danych, Roman Szuchewicz był referentem bojowym O. U. N., ostatnio jednak, od połowy r. 1933, pozostawał rzekomo „na urlopie organizacyjnym" i mniej się udzielał, wobec czego właśnie sam Prowidnyk — Bandera kierował bezpośrednio pracami w tym referacie.

Przesłuchany w niniejszej sprawie jako świadek, Roman Szuchewicz oświadczył, że wprawdzie mówił z Malucą, iż trzeba o aresztowaniu Bandery zawiadomić „ludzi w Warszawie", nie wiedział jednak kto z organizacji i w jakim celu w Warszawie bawi, i w szczególności nie była mu wiadoma jakakolwiek misja Łebeda.

Odnośnie do ucieczki Maciejki po zamachu w Warszawie, obszerne wyjaśnienia złożyli wspomniani Iwan Maluca, Roman Myhal i Eugenjusz Kaczmarski, robotnik w fabryce cykorji.

## Co opowiadał Maciejko

Myhal i Kaczmarski twierdzi, że nic nie wiedzieli o gotującym się zamachu. Myhal wyjaśnia, że Maciejkę poznał dopiero po zabójstwie, Kaczmarski zaś, — że poraz ostatni przed tym zamachem widział Maciejkę w ostatnich dniach maja bądź z początkiem czerwca, kiedy to na polecenie Pidhajnego wyznaczył Maciejce kontakt na ul. Wuleckiej (t. j. ów kontakt z Pidhajnym i Banderą).

Następnie, Kaczmarski po raz pierwszy zobaczył Maciejkę z końcem czerwca bądź w pierwszych dniach lipca 1934 roku, we Lwowie. W toku śledztwa Kaczmarski początkowo twierdził, że spotkanie to było przypadkowe, następnie jednak, dn. 10 czerwca 1935 ujawnił, że w spotkaniu tem pośredniczył Miron Korołyszyn, do którego pierwszego Maciejko się zgłosił.

(Należy dodać, że tenże Korołyszyn ukrywa się i nie został w toku śledztwa przesłuchany).

Maciejko z „tajemniczą miną" oświadczył Kaczmarskiemu, że wraca z podróży, — że był w Warszawie, i **wziął udział w zabójstwie ministra Pierackiego;**

razem z nim był tam drugi mężczyzna, z którym, po zabójstwie, Maciejko miał się w Warszawie spotkać, ponieważ jednak Maciejko nie zastał go w wyznaczonem miejscu, przeto tego samego jeszcze dnia z Warszawy wyjechał. Maciejko mówił, że miał wyrzuty sumienia z powodu schwytania Iwana Mycyka, zabójcy Bereźnickiego, i że w zabójstwie w Warszawie wziął udział aby się zrehabilitować wobec Organizacji. Kaczmarski nie pytał i nie wie kiedy Maciejko wrócił do Lwowa, Maciejko oświadczył mu tylko, że **mieszka u krewnych i że ma tego dnia wyznaczony kontakt organizacyjny na ul. Serbskiej.** Wkrótce Maciejko zjawił się ponownie, z wiadomością, że na ul. Serbskiej nikogo nie było i prosił, aby mu Kaczmarski wyrobił spotkanie z kimś z organizacji. Ponieważ zarówno Pidhajny, jak i w parę dni po nim Roman Szuchewicz byli aresztowani, Kaczmarski zwrócił się o to do Myhala, wyjaśniając, że **„przyjechał człowiek z Warszawy i szuka kontaktu".**

W dalszym ciągu Kaczmarski, Myhal i Maluca, zgodnie wyjaśniają, że Maluca przez Myhala wyznaczył „człowiekowi z Warszawy" spotkanie w domu przy ul. Podwale 7, gdzie mieści się lokal tow. „Dnistr". Na kontakt ten Kaczmarski Maciejki nie przyprowadził i poszedł sam, albowiem nie zdołał go, za pośrednictwem Korołyszyna, uwiadomić. Wówczas Maluca wyznaczył nowy kontakt na dzień następny, godz. 10 rano, na t. zw. Czerwonym Moście, którą to dyspozycję Kaczmarski, znów przez Korołyszyna, Maciejce przekazał.

Istotnie, następnego dnia, na umówionem miejscu zjawili się: Kaczmarski, Maciejko i Maluca. Kaczmarski, nie znając dobrze Malucy i bojąc się powierzyć mu Maciejkę, zatrzymał tego ostatniego i podszedł do Malucy z żądaniem, **aby się wykazał jakiemiś danemi rozpoznawczemi, któreby świadczyły, że ma prawo przejąć Maciejkę w imieniu Organizacji.** Na to Maluca wymienił adres

**„Lublin, Wesoła 10 m. 1".**

(Kaczmarski zeznaje, że Maluca podał wówczas, poza lubelskim, inne jeszcze adresy, których jednak Kaczmarski nie pamięta). Maciejko, któremu Kaczmarski dane te powtórzył, uznał je za dostateczne i nawiązał z Malucą rozmowę.

Jak zeznaje Maluca, Maciejko oświadczył mu (Kaczmarski nie był do tej rozmowy dopuszczony), że **wraca z Warszawy i że opis jego ucieczki po zamachu, podany przez prasę, jest zgodny z rzeczywistością. Miał rzucić bombę w chwili kiedy minister będzie z samochodu wysiadał. Jednakże, — jak mówił, — mimo że w tym momencie zrobił wszystko aby bomba eksplodowała, stwierdził, że „w bombie nic się nie robi", zrozumiał tedy, że bomba nie wybuchnie, schował ją, poszedł za ministrem do budynku i tam go zabił z rewolweru.**

**Potem wyszedł spokojnie na ulicę, porzucił bombę, a gdy z za rogu wypadł policjant, strzelił do niego i uciekł dalej.**

Oświadczył też, że rewolwer rzucił w mieście do rzeki czy też w jakiejś bramie do śmietnika, tego szczegółu relacji Maluca nie pamięta. W Warszawie był razem z **„Tadkiem" vel „Skybą",** (pseudonimami temi Maciejko określał jedną i tę samą osobę, — jak się Maluca domyślił — Łebeda); **początkowo mieszkał w jakimś hotelu, pod nazwiskiem Stefana Kalińskiego, potem w innem miejscu, jako Włodzimierz Olszański. Dzień zamachu nie był określony i Maciejko często chodził na ulicę upatrzoną dla zamachu, zamierzając go wykonać przy sprzyjających okolicznościach.** W ostatniej chwili zdecydowano zamach przyśpieszyć, w związku z wiadomością podaną przez prasę o aresztowaniach ukraińców w Krakowie.

(Istotnie dn. 15 czerwca warszawska prasa poranna doniosła o wykryciu laboratorjum i o aresztowaniach w Krakowie).

Kto zdecydował przyśpieszyć zamach, Maciejko nie mówił, ale Maluca z całego opowiadania wywnioskował, że **Tadek — Skyba był zwierzchnikiem Maciejki.** Po dokonaniu zamachu, Maciejko pół godziny daremnie czekał na Skybę na jakiejś ulicy, w miejscu już uprzednio na spotkanie wyznaczonem. Kiedy Skyba się nie zjawił, **Maciejko postanowił uciekać na własną rękę. Wyszedł z miasta i w ciągu kilku godzin przebył pieszo około 50 klm. Następnie pociągiem dojechał do Lublina, — nie opowiedział jednak Malucy, jak długo tam zostawał i w jakich okolicznościach dostał się do Lwowa. Faktem niezastania w Warszawie Skyby na umówionym kontakcie Maciejko nie był zdziwiony, gdyż on i Skyba byli przygotowani, że wybuch bomby spowoduje śmierć nietylko ministra ale i Maciejki.**

Maciejko prosił Malucę o wyszukanie mu jakiegoś mieszkania, gdyż z dotychczasowego jest niezadowolony, prosił też o gotówkę i o pomoc w przedostaniu się do Czechosłowacji.

Pytał również co się stało ze Skybą.

O tym ostatnim oraz o Hnatkiwskiej, Maluca dowiedział się w parę dni później od Czemeryńskiej, mianowicie, że **Łebeda zatrzymano w Niemczech, Hnatkiwska zaś powróciła z Gdańska do kraju.**

Według dalszych wyjaśnień Malucy, Maciejko umówił się z nim, że na własną rękę przejdzie, w okolicy Sławska, do Czechosłowacji. Dnia 4 lipca, Maluca wyjechał do Synowódzka, Maciejko zaś miał wyruszyć zaraz po nim. Przed wyjazdem, widzieli się kilka razy, i **Maluca dał Maciejce, z funduszu organizacyjnego, 35 złotych.**

Z zeznań Myhala i Kaczmarskiego wynika, że Maciejko istotnie wyjechał w tym czasie gdzieś na wieś, jednakże już około 12 lipca wrócił i skarżył się Kaczmarskiemu, **że nie było mu tam dobrze, że niema z czego żyć i czuje się niepewnie, gdyż nie może odszukać Malucy, i nie ma nawet rewolweru.**

Kaczmarski wyrobił Maciejce nocleg, dał kilka złotych i, w obecności Myhala, pistolet Ortgies kal. 7.65, poczem, znów przez tegoż Myhala, zetknął Maciejkę z Malucą, który tymczasem (dn. 13—14 lipca) powrócił do Lwowa.

Ponowne spotkanie Malucy z Maciejką odbyło się dn. 14 lipca, na rogu ulic Potockiego i Szymonowicza. Jak zeznaje Maluca, **Maciejko wyjaśnił mu, że musiał wrócić, gdyż przejście do Czech w okolicy Sławska, okazało się niewygodne.**

Maluca postanowił sam zająć się przeprowadzeniem Maciejki zagranicę a tymczasem wyrobić mu we Lwowie mieszkanie. Uradzono, że Maciejko będzie się posługiwał **dowodem osobistym z pieczęciami Magistratu m. Lwowa, opiewającym na nazwisko Stefana Kalińskiego,** który to dowód już „u... (Okazując Malucy swoją fotogra... tym dowodzie, Maciejko zauw... „Gazety piszą, że mam inteligentny... gląd, a tak zdaje się nie jest!").

Dowód ów —podobnie jak i ten... ry opiewał na Olszańskiego — by... wątpliwie sfałszowany, albowiem... stwierdzono, Magistrat m. Lwowa... **dokumentu na to nazwisko nie w... wił.**

Zgodnie z prośbą Maciejki, M... wyrobił mu we Lwowie mieszkan... początek u niejakiej Janiny Beg... ul. Piekarskiej 39, gdzie Maciejko... wał się przez 2 doby. Następnie... jówna uzyskała dla niego nocleg u... go kolegi Jerzego Cionki przy ul... kerta 4, — wreszcie Maciejko za... **kał w nieujawnionym lokalu, któ... za sprawą Malucy, wyszukał Miro... kun, aplikant adwokata Stefana S... wicza, skazany następnie, wyrok... dn. 8 listopada 1934, na 7 lat wię... za udział w OUN.**

## Ucieczka zabójc... do Czechosłowac...

Ponieważ Maciejko narzekał, ... Lwowie czuje się niepewnie, M... polecił mu po kilku dniach wr... okolice Sławska i tam czekać da... dyspozycji, przyczem wyznacz... kontakt na moście między Żelem... a Hrebenowem.

Równocześnie Maluca czynił pr... towania do odstawienia „Gonty" do... chosłowacji. W tym celu zwrócił s... wspomnianej uprzednio Anny Cze... skiej o nawiązanie kontaktu z ... nicznemi czynnikami OUN. **Anna ... meryńska, według danych śledztw... wybitną działaczką w Organizac... okresie poprzedzającym zamach ... 15 czerwca, wchodziła w skład Kr... Egzekutywy.** Jak wyjaśnia Malu... 25 lipca 1934 r. wspomniana Cze... ska zawiadomiła go w Synowód... w najbliższych dniach spodzie... spotkać po stronie czeskiej, w ... Jarosława Baranowskiego. Nale... jaśnić, że Baranowski, narzeczon... remyńskiej, jest również jednym ... wybitniejszych działaczy OUN, ... bywając stale w Czechosłowacji, ... funkcje łącznika między zagran... „Prowodem" a Krajową Egzekuty...

Maluca i Czeremyńska wyruszy... Jasiny dn. 25 lipca z Synowódzka... trzymując się w drodze w ... w pensjonacie rodziców ... żonej Katarzyny Zaryckiej. Do J... Maluca i Czeremyńska dotarli d... lipca, przeszedłszy granicę niele... górami.

W Jasinie oboje udali się do re... racji Kłempusza, gdzie, uprzedzaj... tanie, oświadczono Czemeryńskiej ... docznie znanej już z poprzednich ... ności — że Baranowski był już i p... aby zaczekać na jego powrót. Ist... Jarosław Baranowski zjawił się u K... pusza dn. 29 lipca.

Baranowski wyraził zgodę na pr... jęcie „Gonty" i zadecydował, że b... go osobiście oczekiwał w Jasinie, ... sierpnia i że ma go tam przyprow... Jarosław Rąk, który, jak wyjaśnia ... luca, zajmował, w lipcu 1934 r. jed... kierowniczych stanowisk w re... propagandowym OUN we Lwowie.

Czemeryńska pozostała z Bar... skim w Jasinie, Maluca zaś, dn. 31 li... wyruszył w drogę powrotną, aby zo... nizować umówioną przeprawę Mac... na drugą stronę granicy.

Na początek udał się do Jamnej, ... podobnie jak poprzednim razem ... **w pensjonacie Zaryckich i widział s... ich córką Katarzyną.**

Następnego dnia wspomniana Zar... ka udała się — jakoby z wycieczk... do Kosowa, i Maluca dał jej polece... aby oświadczyła Hnatkiwskiej, że ... **ją ostrzega i radzi mieć się na baczno...**

Równocześnie Maluca udał się ... spotkanie z Maciejką na umówiony m... i kazał mu stawić się w sobotę 4 sierp... wieczorem w Jamnej i oczekiwać ... dworcu bądź w pensjonacie Zaryckich ... znanego mu Jarosława Raka. Przy te... widzeniu **Maluca raz jeszcze zaopatrz...**

(Dalszy ciąg na str. 9-ej).

# Terroryści ukraińscy przed sądem

(DOKOŃCZENIE).

...kę w gotówkę, dając mu 25 zł. Następnie Maluca powrócił do Lwowa i udał się do Raka. Polecenie, które ...ołaniem się na Jarosława Bara...skiego, dał Rakowi, brzmiało, że ma ...ić się w Jamnej dn. 4 sierpnia wie...em, gdzie spotka się na dworcu z ...ym znanym mu mężczyzną, i że te ...mężczyznę ma następnie pod pretek... wycieczki przeprowadzić na czes...ronę do Jasiny i „oddać" tam w ręce ...owskiego. Jak zeznaje Maluca, przystał na powyższe, następnie zaś 8 sierpnia, zawiadomił go, że polecenie wykonał i owego mężczyznę Ba...wskiemu „oddał".

Przesłuchani w charakterze oskarżo... Katarzyna Zarycka, ur. 1914 r., stu...ka Politechniki i Jarosław Rak, ur. ... r., aplikant adwokacki, nie przy... się do udziału w O. U. N. i wypie... się początkowo jakiegokolwiek ...zku z tą sprawą, następnie jednak ...znali szereg wyżej przytoczonych ...ów.

## Kim jest Grzegorz Maciejko

Odnośnie do samego Grzegorza Ma... śledztwo zebrało następujące da...

Grzegorz Maciejko, ur. 8 sierpnia ... r. w Szczercu, pow. Lwów, jest syIwana i Agafji Maciejków, wyzn. ...o-katolickiego, tamże zamieszka... Matka Grzegorza ma ukończonych ... szkoły powszechnej, natomiast ... wyrobnik rolny, jest analfabetą. ...z Grzegorza, Maciejkowie mają ... młodszych synów, Wasyla i Ja...a, którzy, w przeciwieństwie do ...orza, uchodzą za niedorozwinię...

Grzegorz Maciejko odbył 7 klasową ... powszechną oraz przeszedł we ...e, od r. 1929 do czerwca 1933 r. ... kurs w wieczorowej szkole za...ej, w oddziale metalowym.

... 1929 Maciejko mieszkał i był na ...niu u swej ciotki (siostry matki) ...uczman oraz jej męża, Eugen... Czuczmana, zamieszkałych we ..., przy ul. Teatyńskiej 5.

...kresie od 1 października 1933 r. ...tego 1934 r., Grzegorz Maciejko ...Lwowie aresztowany jako oskar... udział w O. U. N. o rozpowszech...iej ulotek oraz o zniszczenie godła ...owego, — jednakże odnośne ...wo zostało w stosunku do niego ... innych współoskarżonych, umo... dn. 14 marca 1934, wobec niedo...nych poszlak.

...tem aresztowaniu policja przepro...ła wywiad co do jego osoby i po...kowy parokrotnie zachodził do ...ania Czuczmanów; Maciejko był ...ardzo zdenerwowany, tłumaczył ...nie jest nic winny, jednak na wszel...omnienia i przestrogi ciotki rea...niechętnie, twierdząc, że „policja aresztuje wogóle wszystkich młodych Ukraińców". Jak wynika z zeznań Czuczmanów, Maciejko jeszcze dawniej zwierzał się, że przez nieporozumienie przyczynił się do ujęcia Mycyka, uciekającego po dokonaniu zabójstwa. Naogół jednak był skryty i małomówny, jakkolwiek robił wrażenie rozwiniętego. Zajmował się sportem, i kiedyś pochwalił się Czyczmanowi, że w „biegu na przełaj" wziął pierwszą nagrodę.

Jak zeznają Czuczmanowie, w pierwszych dniach czerwca 1934 r. Maciejko **wydalił się z domu niespodziewanie i więcej już go nie widzieli.**

Opuszczając Czuczmanów, Maciejko wziął z sobą **ubranie popielate, a prócz tego dwie pary spodni,** w tem jedne czarne **w paski i jedne krótkie t. zw. „pumpy".** (Należy dodać, że **w tych właśnie spodniach sportowych był Maciejko we Lwowie widziany w lipcu przez Kaczmarskiego, Myhala i Malucę oraz następnie, w Jamnej, przez Raka i jego towarzyszki).** Kapelusza zniszczonego nie brał i wyszedł bez nakrycia głowy. Natomiast wziął ze sobą jasny, zielonkawy płaszcz letni z paskiem, kupiony mu na wiosnę przez Czuczmanową. Zabrał również parę sztuk bielizny, a m. in. stare koszule Czuczmana, oddane mu na własność. Czuczman wyjaśnił, że koszule swoje miał szyte na miarę, w zakładzie św. Wincentego a Paulo we Lwowie; były to koszule z mankietami do przypinania na 3 niciane guziki, t. j. właśnie takie koszule, jak znalezione w teczce „Olszańskiego" i u Łebedy. Przy przesłuchaniu, Czuczman wydał jedną z takich swoich koszul, jako wzór tych, które nosił Maciejko.

Co do losów Maciejki po opuszczeniu ich domu, Czuczmanowie zeznali jedynie, że pod koniec lipca, Maciejko pod ich nieobecność przyszedł niespodziewanie do mieszkania, i wobec domownicy, niejakiej Jadwigi Rutkowskiej, **zabrał swoją bieliznę, zapowiadając, że przyjdzie ciotkę odwiedzić.** W tym samym okresie czasu zatelefonował kiedyś do Czuczmana, że **w najbliższą niedzielę żeni się — poczem zaraz odłożył słuchawkę.**

Brat Grzegorza, Wasyl Maciejko zeznaje, że w parę tygodni po porzuceniu Czuczmanów, Grzegorz zjawił się nagle z oświadczeniem, że się spóźnił z 2-tygodniowego urlopu, który otrzymał u wuja, że nie ma już wobec tego po co wracać do Czuczmanów, i idzie dalej szukać pracy.

Wreszcie kolega Grzegorza Maciejki, Ołeksa Knysz zeznał, że widział w tym **czasie Maciejkę we Lwowie, przechodzącego wieczorem ulicą. Ubrany był w spodnie „pumpy" i miał włosy krótko strzyżone, jakkolwiek dawniej zawsze nosił włosy długie.** Ustalenie to odpowiada wyjaśnieniom Malucy, który również stwierdza, że po powrocie z Warszawy, Maciejko miał włosy krótko strzyżone.

Matka Grzegorza Maciejki zeznała, że poraz ostatni syn był u niej w Szczercu w pierwszej połowie maja 1934 r. Nie wie ona i znikąd nie słyszała, co się z nim stało od czasu tajemniczego porzucenia domu Czuczmanów.

Rewizja, dokonana u rodziców Grzegorza Maciejki w Szczercu nie dostarczyła dowodów winy, znaleziono jednak wśród kilku dokumentów osobistych Maciejki **„książeczkę sportowo-lekarską",** w której odnotowane są dane rozpoznawcze a m. in. wzrost Maciejki, określony na **1.72 mtr.** Wymiar ten odpowiada przeciętnemu opisowi danemu przez świadków ucieczki w Warszawie.

Prócz tego znaleziono **3 fotografje grupowe,** wśród innych mężczyzn przedstawiające Maciejkę. Fotografje te, po powiększeniu, posłużyły do dodatkowego okazania świadkom pościgu. Z pośród owych świadków, Wincenty Kucharski i Stanisław Bagiński stwierdzili w tych fotografjach **wybitne podobieństwo, Bolesław Filipiuk zaś kategorycznie rozpoznał sprawcę zamachu dokonanego w dn. 15 czerwca na ulicach Warszawy.**

Na podstawie wszystkich powyższych danych, uznać należy za ustalone, że **zabójcą ministra Bronisława Pierackiego jest wspomniany Grzegorz Maciejko.**

Zarazem uznać trzeba za stwierdzone, że zamachu tego Maciejko dokonał jako członek **Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów,** spełniając jej rozkaz, wyrażony mu przez Bandere i Łebeda, oraz korzystając z pomocy okazanej mu w tym celu przez nich i przez Malucę, Pidhajnego, Hnatkiwską, Karpyńca i Kłymyszyna, wreszcie — iż tenże Maciejko ukrył się przy pomocy Malucy, Czornija, Myhala, Kaczmarskiego, Raka i Zaryckiej.




## Francja zbroi się

Paryż, 18 listopada. (PAT). ...dżet ministerstwa wojny na rok ...ostaje podniesiony do 4 miljardów ...iljn. fr. Należy do tego dodać wy... w kwocie 1 miljarda 925 miljn., ...zostaną pokryte z kredytów i będą ...orzyły specjalny fundusz zbroje...y.

...szystkie te wydatki oznaczają ...szenie budżetu o 360 miljonów w ...naniu z rokiem ubiegłym. Wzrost ...przedewszystkiem należy przypisać ...dłużeniu czasu służby wojskowej ...powoduje zwiększenie stanu liczeb... armji.

## Prezydjum Zjazdu Urzędników Państwowych z Wojew. Łódzkiego



Za stołem prezydjalnym siedzą pp.: Michał Bronisław, Łęczyca, Inż. Kluźniak Eugenjusz, Łódź, Naczelnik Berkowicz Leon, Łódź, Domański Tadeusz, Warszawa, Kozłowski Kazimierz, Łódź — przewodniczący zjazdu, Ocioszyński Tadeusz, Warszawa, Kasprowicz Jan, Warszawa.

# Nowa tabela podatku dochodowego

### Podatek wzrasta progresywnie i przy najwyższych płacach osiąga 50 proc.

Warszawa, 18 listopada. (PAT).

Projekt dekretu nowelizującego ustawę o podatku dochodowym, uchwalony na ostatniem posiedzeniu rady ministrów wprowadza następującą skalę podatku dochodowego od wynagrodzeń:

| 1) p. | wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stos. rocznym w złotych ponad | do | stopa procentowa podatku |
|---|---|---|---|
| 1. | 1.500 | 1.600 | 1 |
| 2. | 1.600 | 1.700 | 1,2 |
| 3. | 1.700 | 1.800 | 1,4 |
| 4. | 1.800 | 1.900 | 1,6 |
| 5. | 1.900 | 2.000 | 1,8 |
| 6. | 2.000 | 2.100 | 2 |
| 7. | 2.100 | 2.200 | 2,2 |
| 8. | 2.200 | 2.300 | 2,4 |
| 9. | 2.300 | 2.400 | 2,6 |
| 10. | 2.400 | 2.500 | 2,8 |
| 11. | 2.500 | 2.600 | 3 |
| 12. | 2.600 | 2.700 | 3,2 |
| 13. | 2.700 | 2.800 | 3,4 |
| 14. | 2.800 | 2.900 | 3,6 |
| 15. | 2.900 | 3.000 | 3,8 |
| 16. | 3.000 | 3.100 | 4 |
| 17. | 3.100 | 3.200 | 4,2 |
| 18. | 3.200 | 3.400 | 4,4 |
| 19. | 3.400 | 3.600 | 4,6 |
| 20. | 3.600 | 3.800 | 4,8 |
| 21. | 3.800 | 4.000 | 5 |
| 22. | 4.000 | 4.200 | 5,2 |
| 23. | 4.200 | 4.400 | 5,4 |
| 24. | 4.400 | 4.800 | 5,6 |
| 25. | 4.800 | 5.200 | 5,8 |
| 26. | 5.200 | 5.600 | 6 |
| 27. | 5.600 | 6.000 | 6,2 |
| 28. | 6.000 | 6.400 | 6,4 |
| 29. | 6.400 | 6.800 | 6,6 |
| 30. | 6.800 | 7.200 | 6,8 |
| 31. | 7.200 | 7.600 | 7 |
| 32. | 7.600 | 8.000 | 7,2 |
| 33. | 8.000 | 8.800 | 7.8 |
| 34. | 8.800 | 9.600 | 8,2 |
| 35. | 9.600 | 10.400 | 8,6 |
| 36. | 10.400 | 11.200 | 9,2 |
| 37. | 11.200 | 12.000 | 9,8 |
| 38. | 12.000 | 13.000 | 10,6 |
| 39. | 13.000 | 14.000 | 11,4 |
| 40. | 14.000 | 15.000 | 12,2 |

Stopa procentowa podatku wzrasta progresywnie: Przy zarobku ponad 192 tys. rocznie wynosi ona 50 procent.

Podstawą do ustalenia stopy procentowej przypadającego do potrącenia podatku stanowi wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym.

Powyższe stawki nowego podatku dochodowego od wynagrodzeń są podwojonemi stawkami podatku dochodowego opłacanego dotychczas. Nie należy jednak rozumieć, że dotychczasowe obciążenie podatkowe podwoi się, bowiem jednocześnie skasowany zostaje dodatek kryzysowy do podatku dochodowego.

Np. pracownicy zarabiający 2.500 do 2.600 zł. rocznie opłacali dotychczas podatek w wysokości 2 proc. i jeden procent dodatku kryzysowego, czyli razem 3 proc. obecnie płacić będą 4 proc., czyli o 1 procent tylko więcej.

Przy wyższych uposażeniach nowe obciążenie progresywnie wzrasta, dochodząc przy najwyższych dochodach do 50 proc., zamiast dotychczasowego 35 procentowego obciążenia.

## Krwawe burdy na ul. Zgierskiej i Nowozarzewskiej

Wczoraj wieczór w dwuch punktach miasta, a mianowicie na ul. Zgierskiej oraz Nowozarzewskiej doszło do krwawych burd ulicznych wywołanych przez nieujawnionych dotychczas sprawców.

Przed domem przy ul. Zgierskiej 140 w czasie bójki, w której brało udział kilka osób, ciężko ranny został nożem w głowę 48-letni Chemja Miodecki. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala w Radogoszczu.

W kilka minut później, do tego samego szpitala przywieziono 54-letniego Hersza Dawidowicza, który też odniósł rany kłóte.

Na ul. Nowozarzewskiej, natomiast, wybito kilka szyb w sklepach, przyczem poturbowanych zostało kilka osób. Policja zarządziła energiczny pościg za sprawcami tych awantur. (p)




Listopad **19** Wtorek

Dziś Odona
Jutro Feliksa

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 7.01 |
| Zachód słońca | 15.42 |
| Wschód księżyca | 00.08 |
| Zachód księżyca | 13.12 |
| Długość dnia | 8.46 |
| Ubyło dnia | 9.34 |

## Drobne wiadomości

CHOROBY ZAKAŹNE szerzą się w dalszym ciągu w Łodzi. W ciągu ub. tygodnia zanotowano — 36 przypadków tyfusu brzusznego, 38 przypadków płonicy, 26 przypadków błonicy, 3 przypadki odry, 6 przypadków róży i 10 przypadków gorączki połogowej. Ogółem zanotowano 119 przypadków zachorowań na choroby zakaźne.

**

6000 RODZIN KORZYSTAĆ BĘDZIE z doraźnych zapomóg dla bezrobotnych, których rozdawnictwo rozpoczyna się jutro, w czwartek. — Zapomogi udzielane będą w naturze tym, którzy utracili prawa do zasiłków ustawowych. Rozdawnictwo żywności odbywać się będzie raz na miesiąc przy ul. Ogrodowej 78. Chleb wydawany będzie w wyznaczonych piekarniach. Węgiel będzie rozdawany dopiero od 1 grudnia.

**

TRANSPORT MANDARYNEK, pierwszy z tegorocznego kontyngentu, przybył wczoraj do Łodzi. Cena mandarynek kalkulować się będzie w detalu naraziе po 35—40 gr. za sztukę. Są to mandarynki hiszpańskie. Włoskie nie będą w tym roku sprowadzane, ze względu na sankcje ekonomiczne w stosunku do Włoch.

**

ZA TRZEPANIE POŚCIELI I UBRAŃ na balkonach i w oknach mieszkań wymierzane będą surowe kary. Starostwo grodzkie wydało w tej sprawie okólnik do organów policyjnych. Za niestosowanie się do przepisów grożą kary grzywny do 500 zł. i aresztu do 3 tygodni.

**

MUZEUM HISTORYCZNE M. ŁODZI powstanie w najbliższym czasie. Dziś w sali rady miejskiej odbędzie się przy udziale wiceprez. Pęczka posiedzenie komitetu organizacyjnego, który zajmie się zbieraniem pamiątek, fotografii, dokumentów itd. dotyczących historii Łodzi. — Na czele komitetu stanie poseł Waszkiewicz.

**

DODATKOWA REJESTRACJA rocznika — 1915, odbywać się będzie dziś 19-go i jutro, 20 listopada w biurze wojskowem zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Zgłosić się winni wszyscy, którzy jeszcze nie rejestrowali się, niezależnie od terenu komisarjatu, w którym zamieszkują.

## Szczepienia przeciwbłonicze w łódzkich szkołach powszechnych

Przed kilku dniami donieśliśmy, iż państwowy zakład higjeny nadesłał do Łodzi większą ilość szczepionek przeciwbłonicznych t. zw. anatoksiny, a to ze względu na panującą epidemie błonicy wśród dziatwy szkolnej.

W związku z tem w dniu wczorajszym we wszystkich szkołach powszechnych w Łodzi rozpoczęły się szczepienia. Podlegać szczepieniom będą wszystkie bez wyjątku dzieci uczęszczające do publicznych szkół powszechnych. Dzieci szczepione po raz pierwszy poddane będą dwukrotnym szczepieniom, pozostałe — jednorazowym. Kierownicy szkół otrzymali polecenie dopilnowania, aby żadne dziecko nie uchyliło się od obowiazku szczepienia. W ten sposób uda sie niewatpliwie opanować epidemję w Łodzi.




## Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Sz. Jankielewicza — Stary Rynek 9, L. Steckla — Limanowskiego 37, B. Głuchowskiego — Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki — Główna 50, L. Pawłowskiego — Piotrkowska 307, A. Piotrowskiego — Pomorska 91.

# Przeciwko nadmiernemu obciążeniu

## rzesz pracowniczych wypowiedziała się rada naczelna unji Z.Z.P.U. Rezolucje zostały przedłożone premjerowi Kościałkowskiemu

Onegdaj, w ciągu całego dnia, obradowała w Warszawie rada naczelna Unji związków zawodowych pracowników umysłowych. Na posiedzenie to przybyli przedstawiciele rad okręgowych ze wszystkich ośrodków Polski. Łódzki oddział reprezentowany był przez prezesa, p. Tadeusza Hejwowskiego. Rada naczelna zwołana została ze względu na ogólno - polski kongres pracowniczy, który odbędzie się w najbliższą niedzielę. Chodziło więc o przygotowanie odpowiedniego materjału.

Przedewszystkiem rada naczelna Unji zajęła się sprawa dekretów podatkowych, obciążających pracowników umysłowych państwowych, samorządowych i prywatnych. Rada naczelna jest zdania, iż posunięcia rządu nie osiągną celu, ponieważ obniża dochód rzeszy pracowniczej, której olbrzymia większość zarabia poniżej minimum egzystencji. Bezpośrednim więc skutkiem zmniejszenia dochodu będzie spadek konsumcji, a tem samem dalsze pogłębienie trudności handlu, przemysłu i rolnictwa.

Rada naczelna uważa za słuszne, że gdy chodzi o zrównoważenie budżetu państwa całe społeczeństwo powinno ponieść ofiary, jednakże ofiary te szą być równomierne. Nie należy tak wielkim stopniu obciążać pracowników, a równocześnie trzeba: 1) wyszukać nowe, 2) opodatkować dodatkowo wielomiljonowe zaległości pod sze dochody, poczynając od najwyższych miesięcznie z zastosowaniem stopniowej progresji, 3) znieść wszystkie pozaetatowe wynagrodzenia z tytułu kumulacji stanowisk w służbie publicznej i odpowiednie kwoty, płynące z tego tytułu z instytucyj publicznych przekazywać do skarbu państwa, 4) całkowicie wstrzymać wypłatę emerytur tym, którzy pracują na posadach z robkiem i 5) skumulować stosować w kierunku obniżenia stopy procentowania.

Rada naczelna uchwaliła rezolucję z której wynika, iż sfery pracownicze są zawsze gotowe do ofiar na rzecz państwa, co wykazał udział ich w skrybcjach ostatnich pożyczek... te znajdują się jednak w takiej sytuacji która uniemożliwia dalsze obciążenia zarobków.

Specjalnie zajęła się rada naczelna Unji sprawą ubezpieczeń społecznych uchwalając w tej sprawie następującą rezolucje:

„Zakres ubezpieczeń ... od szeregu lat był ciągle ... osiągnął obecnie poziom minimalny ... stawiane reformy ubezpieczeń ... cznych zarówno pod względem ... zacyjnym jak i finansowym ... zaufanie ubezpieczonych do ubezpieczeń społecznych. ... go rada naczelna Unji domaga się zaniechania nieustannych ... na terenie ubezpieczeń, 2) przywrócenia pełnego samorządu ubezpieczeniowego, 3) umożliwienia ubezpieczonym pracowników umysłowych ... swych zadań zgodnie z celami ... wemi i 4) przeciwstawienia się ... cjom do skasowania obecnego ... czenia pracowników umysłowych".

Powyższe rezolucje specjalna ... gacja wręczyła p. premjerowi Kościałkowskiemu, który przyrzekł ... kończeniu obecnych prac ... się poprawą bytu pracowników ... słowych w ten sposób, by ... żyć obniżenia ich zarobków.



# Po likwidacji B.B.W.R.

## nastąpi 2-gi etap prac dla dobra państwa.— Grupa regjonalna posłów i senatorów

Jak już donosiliśmy we wczorajszym numerze, w niedzielę odbył się Zjazd Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. w Łodzi.

Zjazd m. inn. zaszczycili swą obecnością: p. wicewojewoda Potocki, p. gen. Langner, p. dyr. Kucharski. p. prezydent Głazek, przedstawiciele sfer wojskowych, administracji i organizacyj społecznych.

Obradom przewodniczył poseł Karśnicki, w imieniu nieobecnego prezesa Rady Wojewódzkiej p. min. Hubickiego referował sprawy organizacyjne p. poseł W. Budzyński.

Likwidację B. B. W. R. należy rozumieć jako zamknięcie pewnego etapu prac nad umocnieniem zrębów Rzeczypospolitej i jako otwarcie nowego etapu pracy. W niezwykle ożywionej dyskusji, która miała na celu sprecyzowanie i wydobycie głosów terenu i dołów organizacyjnych, podniesiono konieczność dalszej służby dla dobra Państwa i oddanie się do dyspozycji Grupy Regjonalnej senatorów i posłów Województwa Łódzkiego, która w okresie przejściowym kontynuować będzie prace w dotychczasowych komórkach organizacyjnych.

Po zamknięciu zjazdu odbyło się posiedzenie Grupy Regjonalnej posłów i senatorów, na którem ukonstytuowane zostało prezydjum grupy w osobach: przewodniczący sen. Andrzej Galica, I wiceprzewodniczący poseł Marjan Wadowski, II wiceprzewodniczący poseł Witold Nowicki.

Grupa Regjonalna jednomyślną uchwałą postanowiła wysłać depesze z zapewnieniem dalszej pracy dla dobra Państwa i obywateli do p. premiera Kościałkowskiego, generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego i pułkownika Sławka.

W godzinach wieczornych odbyło się zebranie grupy posłów i senatorów z udziałem p. wojewody Hauke-Nowaka, na którem omówiono aktualne sprawy gospodarcze i społeczne województwa łódzkiego.

# Kto strzelał do „torpedy"?

## Oskarżony Brzeziński został przez sąd uniewinniony

Kto strzelał w dniu 5 lipca do „torpedy"?... Donosiliśmy o tajemniczem zajściu, jakie wydarzyło się koło przejazdu kolejowego przy ul. Niciarnianej. Do biegnącego z wielką szybkością wagonu motorowego strzelił z plantu jakiś człowiek kilkakrotnie. Jedna z kul przebiła szybę i odłamki szkła pokaleczyły jadącego do Warszawy i siedzącego przy oknie urzędnika poselstwa greckiego w Warszawie — p. Benedetisa.

W toku dochodzenia władze ustaliły, że owego dnia siedziało koło plantu trzech podchmielonych ludzi, którzy wygrażali przechodniom rewolwerem i domagali się pieniędzy na wódkę. Jeden z nich, jako podejrzany o strzelanie do torpedy, został zatrzymany i wczoraj stawiony przed sąd.

Oskarżony — Jan Brzeziński, zam. się do winy. Świadkowie również konprzy ul. Przędzalnianej 13, nie przyznał kretnych dowodów zarzucanego oskarżonemu czynu nie dostarczyli i w tych warunkach sąd Brzeziński uniewinnił.

Kto strzelał do „torpedy"? — Sprawa jest nadal niewyjaśniona.







## Maszynista lux-torpedy sądzony za ... wieśniaka

Torpeda-lux na trasie Warszawa–Łódź przejechała wieśniaka ... czem. Przeprowadzone ... dochodzenie stwierdziło, ... wine za wypadek ponosi ... Łuczyński. Nie zachował ... środków ostrożności, ... zdaleka pędzącej torpedy ... wieśniak mógł nie zauważyć ... czeństwa.

Sprawa ta oparła się ... ratorski. Prokurator ... w Warszawie sporządził ... nia przeciw Łuczyńskiemu ... szej przyszłości.

## Staruszka zaginęła

Onegdaj o godzinie 9-ej rano ... kania przy ul. Południowej ... letnia staruszka ubrana ... i granatową w kratę ... pelisz.

Staruszka cierpi na zanik ... Ktoby wiedział cokolwiek ... prosszony jest o poinformowanie ... ny Cukierman przy ul. ... lub telefonicznie pod Nr. 140-34.

TEATR MUZYKA SZTUKA

**TEATR MIEJSKI.**

we wtorek o godz. 8.30 wiecz. oraz w o godz. 7.30 wiecz. komedja Birabeau „Lazurowe wybrzeże". Ceny zrzesze-

środę o godz. 7.30 wiecz. H. Hofmanstahla człowiek", który dzięki swej treści jak całego zespołu i efektownej wystawie cie- niesłabnącem powodzeniem. Będzie to ostatnie powtórzenie tego widowiska. Ceny zniżone.

**ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE.**
(Ogrodowa 18)

wtorek, dnia 19 bm. o godz. 8.15 wiecz. komedja w 3 aktach St. Kiedrzyń- p. t. „Szczęście od jutra".

środę, dnia 20 bm. o godz. 8.15 wiecz. francuska w 3 aktach L. Verneuil'a pt. być moją".

**KONCERT FRANCO ELLEGAARD.**

Zapowiedź koncertu pianistki France Elle- wywołała w Łodzi zrozumiałe zaintere- wśród miłośników muzyki. Koncert ten się w czwartek 21 bm. o godz. 8.30 w sali Filharmonji.

**WYSTĘPY RECHTZEITA w FILHARMONJI**

dniu dzisiejszym po raz ostatni amerykań artysta Jack Rechtzeit występuje w sztuce „Janko Ganew". Początek przedstawienia o 9.15 wiecz. Bilety po cenach od 54 gr. zł.

RADJO-PROGRAM

**PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.**

**WTOREK, 19 listopada 1935 r.**

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zo- 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34— Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.55: Odczytanie programu na dzień bież. 8.00: Parę informacyj. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Kra- 12.03 — 12.15: Dziennik południowy. —12.30 Audycja dla szkół (dla dzieci młod- „Tańcowała ryba z rakiem" — obrazek Hertza — z ilustr. muz. Macury. — 13.25 Koncert w wykonaniu zespołu Pa- 13.25—13.30 Chwilka gospodar- domowego. 13.30—13.35 Z rynku pracy. —14.30 Piosenki z polskich filmów dźwię- — płyty. 14.30—15.12 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy łódzki. 15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 16.00. „Mozaika muzyczna" — Wykonaw- Hanna Brzezińska (piosenki), M. Orze- (wibrafon), Władysław Szpilman (fortepian), H. Hoherman (harmonja i gita- L. Narkiewicz (harfa) i T. Zygadło —

16.15: Skrzynka P.K.O.

16.45. Utwory kompozytorów węgierskich (płyty).

—17.00 Cała Polska śpiewa — audycję po prowadzi prof. Br. Rutkowski.

17.15. „Wielkie i drobne wynalazki" — — pogadankę wygłosi inż. Ludwik

17.50. Muzyka lekka. Wykonawcy: — Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyń- i Zuzanna Karin — śpiew.

18.00. Encyklopedja mówiona — inż. Sta- Broniewskiego (z Krakowa).

18.30. N. Paganini — S. Rachmaninow: — Rapsodja na temat Paganini'ego na forte- z towarzyszeniem orkiestry. Wyko- Rachmaninow z Orkiestrą Filadel- pod dyr. L. Stokowskiego — płyty.

18.40: Rozmowy z radjosłuchaczami — prowadzi Dyrektor Rozgłośni Łódzkiej Pawłowicz.

18.45. O wszystkiem potroszku.

19.10. Znane marsze z oper — płyty.

19.20: Zapowiedź programu na dzień na-

19.35: Koncert reklamowy.

19.40: Wiadomości sportowe lokalne.

19.50: Wiadomości sportowe ogólne.

20.00: Pogadanka aktualna.

20.10. Aktualny monolog Gałczyńskiego „Cyklarze warszawscy" (Wilno).

20.45. Muzyka lekka w wykonaniu Or- P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota działem Karola Hanusza (piosenki).

20.55: Dziennik wieczorny.

21.00: Obrazki z Polski współczesnej.

22.00. Transmisja z Konserwatorjum War- skiego. Koncert zorganizowany stara- Tow. Miłośników Starej Muzyki, po- twórczości J. Haendla. Wykonaw- Orkiestra kameralna pod dyr. O. Stra- skiego, Lucyna Szczepańska (śpiew), Adamska (wiolonczela), M. Szaleski (altówka), S. Śnieckowski (obój).

22.30. Muzyka taneczna — płyty.

22.45. „Ostatni laureat nagrody Nobla: Siermann i jego dzieło" — wgłosi doc. Piotr Słonimski.

23.00. Łódzkie Minuty Literackie: „Daw- Łódź w oczach Reymonta" — wybrane z powieści „Ziemia Obiecana" — Tadeusz Białoszczyński.

23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.30. Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyń-

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

SZTOKHOLM. Koncert popularny.
Wieczór marszów i walców.
FRANKFURT. Koncert muzyki operowej.
Koncert radjokwintetu.

# Maszynka do „kopjowania" banknotów

## Jak oszuści polowali na łatwowiernych i chciwych ludzi. — Specjaliści od „handmaszynki" przed sądem

Tak zwana „handmaszynka" ma już ustaloną reputację w świecie przestępczym i ma swych zagorzałych zwolenników. Jest mała, nie zajmuje wiele miejsca, nie trudno ją sfabrykować i trudno jest z nią człowieka „nakryć". Bo przecież mało kto doniesie władzom, **że został oszukany na „handmaszynkę"**. Chodzi o to, że „handmaszynka" jest aparatem **do „powielania" banknotów.** Wkłada się jeden, manipuluje krótko lub długo, mówi dużo lub mało, i po pewnym czasie **z maszynki wychodzi „kopja".**

Łatwowiernych i chciwych jest dość na świecie W obliczu takiej maszynki, odpowiednio zręcznie zaprezentowanej, niejeden człowiek najbardziej nieufny zapali się ogniem szczerego entuzjazmu: **chciwość zagłuszy w nim zupełnie głos rozsądku.**

Czworo oskarżonych z dnia wczorajszego wprowadziło do koncepcji „handmaszynki" **warjant b. poważny.** Zamiast małej maszyny — zbudowali wielką. Zamiast prostej i przenośnej — skonstruowali **skomplikowaną i ciężką.** Zamiast chodzić z maszynką pod paltem i szukać naiwnych — **ściągali ofiary do siebie, do domu przy ul. Łagiewnickiej,** gdzie z zachowaniem b. tajemniczego rytuału przedstawiali działanie maszyny i dokumentowali je rezultatami istotnie **„olśniewającemi".** Z maszyny wychodziły banknoty, które urzędnik na poczcie przyjmował bez zająknienia. Te same banknoty „rozdawali" wynalazcy poważniejszym reflektantom, jako bezwartościowe papierki.

Towja Dratownik, Szmul Wartecki, Sender Wajngart — trzech chłopów na schwał, i Fajga Wajngartowa — odpowiadali za poszkodowanie na tle „eksploatacji" maszyny Z. Erlicha i Ch. Pika.

Głównym akwizytorem był Wartecki, który sprowadzał do mieszkania Wajngartów chętnych zbogacenia się, dzięki „wynalazkowi" Liczni poszkodowani na sumy sięgające nieraz kilkuset złotych nie zostali ze zrozumiałych względów ujawnieni. Ludzie ci dawali na „chemikalja" znaczne sumy, których więcej nie oglądali.

Erlich i Pik byli najpoważniejszymi kandydatami do wyrobu duplikatów już na szeroką skalę. Dostarczyli łącznie **3200 złotych i mieli być obecni przy pierwszym seansie.**

Oszuści manipulowali przez kilka godzin, aż wreszcie z okrzykiem przerażenia oświadczyli wśród nocy zdenerwowanym i przejętym „eksploatatorom", **że stało się nieszczęście. Pieniądze spaliły się! Z maszyny wydobyli oskarżeni już uprzednio włożone spopielone papierki!**

Erlich i Pik zorjentowali się, że padli ofiarą oszustów. Obawiając się jednak o własną skórę — **nie składali zameldowania do władz.**

Rzecz wyszła na jaw przypadkowo. Wartecki, jako znany kasiarz, był indagowany, a w mieszkaniu jego dokonana została rewizja w związku z głośnem swego czasu włamaniem do domu bankierskiego H. Schiffa S-ców. I wówczas ujawniona została cała afera, której ofiarami padli Pik i Erlich.

Rozprawa obfitowała w momenty wysoce humorystyczne, a ilustrujące, do **jakiego zaślepienia może doprowadzić ludzi przebiegłych i nieufnych, jak poszkodowani, — chciwość i nadzieja na łatwe zarobki.**

Na pytania adw. Lilkera, obrońcy Wajngartów, oświadczył Pik, że wierzył święcie, iż oskarżeni fabrykują duplikaty.

**Świadek:** — Oni wałkowali moje pieniądze i doprawdy wychodziły takie same, kopje.

**Adw. Lilker:** — A czy świadek sprawdzał numery banknotów? Przecież, jeżeli to były kopje, to numery na obu egzemplarzach powinny być jednakowe.

**Świadek:** — Myślałem o tem, ale oni mi mówili, że maszyna ma takie urządzenie, które zmienia numer.

Jeden ze świadków, sąsiad Erlicha, słyszał przez cienką ścianę domu na Łagiewnickiej, gdzie i Erlich mieszka, **jak przyszły miljoner kłócił się z żoną. Kłócił się b. głośno o to, czy dom, który nabędą za skopjowane banknoty, ma być zapisany na jego — Erlicha — imię, czy na imię jego małżonki.**

**Dratownik skazany został na rok i trzy miesiące, Wartecki na półtora roku, Wajngart na 8 miesięcy a Wajngartowa na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.** (g)

# Pożar w pracowni kapeluszy

## Trzy pracownice zostały poparzone

W domu przy ul. Piotrkowskiej 114 wybuchł wczoraj drobny i szybko ugaszony pożar o niezwykle — mimo wszystko — **tragicznych następstwach.**

W sklepie frontowym prowadzi magazyn kapeluszy **Faja Borner. Pracownia** mieści się nad sklepem, w tem samem pomieszczeniu, na rodzaju antresoli.

Wczoraj w godzinach południowych w chwili, gdy na górze pracowały trzy zatrudnione stale modniarki, jedna z nich, **podpalając maszynkę spirytusową spowodowała wybuch.**

W jednej sekundzie stanęły w płomieniach przeważnie **łatwopalne materjały i dodatki do kapeluszy.** Ogień przerzucił się również na pracownice, które ogarnięte paniką, **rzuciły się ku schodom wiodącym na dół — do sklepu.**

Sąsiedzi pośpieszyli na ratunek przeraźliwie wzywającym pomocy płonącym niemal młodym kobietom, z których jedna w śmiertelnej trwodze wyskoczyła przez okienko w pracowni na ulicę.

Do ofiar wypadku został wezwany lekarz pogotowia, który stwierdził u **wszystkich trzech — 23-letniej Wiktorji Mikołajczyk, 26-letniej Zofji Bolkowskiej i 16-letniej Janiny Wojciechowskiej ciężkie poparzenia rąk i nóg i ponadto** u Bolkowskiej, która skoczyła z wysokości niecałego piętra, **zwichnięcie stawu łokciowego i ogólne obrażenia.**

Trzy poszkodowane zostały w stanie ciężkim przewiezione do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Tragiczny ten wypadek i dramatyczne sceny, jakie się w związku z nim rozgrywały w najruchliwszym punkcie miasta, spowodowały wielkie zbiegowisko przed domem przy ul. Piotrkowskiej 114.

Władze prowadzą dochodzenie, celem ustalenia, kto ponosi winę za wypadek.

# Cmentarz dla bezwyznaniowców

## Zarząd m. Łodzi zakupił już tereny

Dziś o godz. 6 po poł. w zarządzie miejskim odbędzie się, pod przewodnictwem wiceprez. Godlewskiego posiedzenie komisji do zamiany, sprzedaży i zakupu gruntów i nieruchomości. Wnioski, które przygotowano do uchwalenia komisji, są bardzo interesujące.

A więc chodzi o nabycie od Z. U. S. nieruchomości na ul. Szpitalnej 12, na Widzewie, która ma być **przeznaczona na szpital miejski.** Następnie zakupione będą grunty od stowarzyszenia skarbowców w Juljanowie **na budowę szkoły powszechnej.**

Bardzo ważnym szczegółem jest decyzja zarządu miejskiego urządzenia na reszcie **cmentarza komunalnego w Łodzi** na którym chowani będą ci wszyscy, którzy z jakichkolwiek powodów **nie mają własnych cmentarzy, a więc bezwyznaniowcy i członkowie różnych, uznanych sekt religijnych.** W tym celu komisja uchwali dziś **nabycie terenu od Pauliny Szachsznajder na Dołach pod budowę tego cmentarza.**

Następnie podjęte będą uchwały o odkupienie działki ziemi na ul. Nowopołudniowej 8 pod budowę zieleńca, na ul. Batorego od p. S. Jobsa na urządzenie ulicy i zieleńca i na ul. Pomorskiej 162 od p. Dancygiera, na przebicie ul. Konstytucyjnej.

# Niszczą świeży bruk klinkierowy

## Należy temu zawczasu przeciwdziałać

O Alejach Kościuszki wypadnie nam pisać jeszcze wielokrotnie. Dziś pragniemy zwrócić uwagę na ruch kołowy, jaki odbywa się na tej licy. Al. Kościuszki otrzymała nowy bruk klinkierowy. Cegła klinkierowa, jak zapewniają fachowcy i jak zresztą wykazały liczne doświadczenia, **jest bardzo trwała i wytrzymuje wielkie obciążenie.** Nowy bruk tedy wytrzymać może wiele lat, pod warunkiem wszakże, że **ruch kołowy na tej ulicy będzie odpowiednio uregulowany.**

Chodzi o to, iż na ul. Piotrkowskiej nie wolno krążyć wozom ciężarowym. Funkcjonarjusze policji odsyłają więc te wozy **na boczne ulice,** i to jest zupełnie w porządku. Z drugiej jednak strony wozy ciężarowe, używane w Łodzi, posiadają koła na ciężkich, żelaznych obręczach. **Takie koła muszą zniszczyć każdą, najbardziej nawet wytrzymałą, kostkę.** W Warszawie poradzono sobie w ten sposób, iż **wozy ciężarowe musiały zmienić swe koła na balony samochodowe.** Koń nie niszczy bowiem jezdni, tylko **koła wozu.** U nas jakoś nie zwrócono dotąd na to uwagi i oto widzimy na Al. Kościuszki **ciężkie ładowne wozy,** które niewątpliwie zniszczą bruk w ciągu najkrótszego czasu.

Jest na to jedna rada: albo wozy ciężarowe w Łodzi, podobnie jak w Warszawie, zmienią koła na balony gumowe, albo też **nie będzie im wolno wjeżdżać na Al. Kościuszki.**

Powinny o tem pomyśleć jaknajrychlej zarząd miejski lub też oddział ruchu kołowego.

# Skradziono... kino

## Zuchwały wyczyn złodziejski

Wczoraj rano właściciele kina „Roma" przy ul. Chrobrego 10 ustalili, że zostali w nocy okradzeni. Kradzież ta jest jedną z najzuchwalszych w ostatnich czasach. Złodzieje **skradli... kino.**

Przez wyłamane zamki dostali się do sali kina, przeszli do kabiny projekcyjnej i z dużą znajomością rzeczy, przez nikogo nie zaniepokojeni zdemontowali aparaturę dźwiękową i świetlną **spakowali przyrządy i t. d. poczem uszli bezpiecznie.**

Policja poszukuje złodziei.

# Samobójstwo urzędnika ubezpieczalni

Wczoraj około godz. 9-ej wiecz. w mieszkaniu przy ulicy Marysińskiej 9 popełnił samobójstwo strzelając z rewolweru w serce urzędnik ubezpieczalni społecznej 33-letni Jan Mackiewicz. Śmierć nastąpiła natychmiast.

# PEŁNA TABELA WYGRANYCH

## 3-go dnia ciągnienia II-ej klasy 34 Loterji Państwowej

W trzecim dniu ciągnienia loterji główne wygrane padły na następujące numery:

**10.000 zł.** — 27081

**5000 zł.** — 34016 54536 145978 151912 189797

**1000 zł.** — 37211 55178 68626 132319 178680

**500 Zł.** — 4707 24275 37339 67989 70868 187413 182282

**400 zł.** — 746 7119 15467 35645 37984 55521 62036 69922 79265 80654 80702 100677 117358 134056 140357 152519

**250 zł.** — 1396 8339 8629 9116 12035 12322 16586 21427 52059 55142 62912 70353 79289 81310 90137 103026 104236 110069 115174 150163 165560 167498 173279 175386

**200 zł.** — 3843 3914 10949 16552 19550 37489 47400 57949 65020 75276 76517 96282 98392 100249 102020 167486 124056 161679 163686 164082 166831 168587 173639 177617 190991

**Wygrane po 50 zł. z literą s 150 zł.**

118s 536s 99s 876 975 1076 371s 615 21 895s 973 2016 54 116s 28 333 819 3106s 417s 717s 10 855 4077s 158s 323 72 407s 597 966 82s 75 5445s 66 19 683 99 69s 61 874s 901 6031s 63s 597s 687 786 6593 7023 203s 447 544s 738s 52 954s 8019 305 503s 706 877 9251s 70 379 422s 45s 589 624

10053 264s 355 437s 11429s 72s 506s 960 12010 109 237 333 481 909 13010s 87 219 319 62 787s 14022 507 655 914 15906 12 74s 850 16170 430s 563s 680 719s 61s 914 72 93s 17087s 555s 79 879s 926 61 18175 652s 61s 87 717 843s 70 966s 85s 19181 274 300 439s 738 52 87s 886s

20156s 415s 523 647s 77 700s 817 46s 947 21132 443s 72 624s 859s 22163 207 305 55 86 449 23256 425 875 24320 596 650 7s 2 754s 875s 937 25038s 308 785s 823s 966 26033s 180 248s 319 79s 516s 51 691 27143 307 28s 98 28062 111 360 404 6 27s 706s 822 59s 29125 569 753

30192s 233s 473 757 83 804s 83 945 31008 75 154s 394 761 32143 274s 381s 33004 23s 9 450s 659s 920s 34348s 93 442s 45 532 695 864s 35031 379 436s 75 507s 53 744 804 901 30036 155 95 763s 917s 55s 66s 37115 218s 308s 455 533 74 792 809 914s 75s 38227 477s 91 98 527 608 39021 90 198s 553s 68 698 716 80

40384s 549 601s 02 793s 866 41051 192 222 710 936s 42200s 410 703 913s 43048 53 73 150s 234 370 978s 44004s 91s 106s 09s 020 320 495 629s 875 989 45140 51s 426 539 660s 705 865 46086s 156s 68s 286s 92s 330 419s 48 506 47119s 245s 617 48507s 758s 49507s 57 8 727

50171 392s 514 615 64 907 51258s 379s 581s 840s 915 17 52003s 76 112 386 93s 625 963s 53074s 170s 257 62 571 83s 649 762s 968s 54029s 33s 346s 509 603s 824 988 55097 209 60s 66s 380s 456 601s 14 998 56010s 59 60 99 165 290s 301s 6s 50 579 680 816 57443 529 610 48s 781s 886s 918s 58007 71s 5s 93 453s 766 933 59403s

60161 317s 29s 702s 32 76s 807s 61007 24 478 644 770s 853s 932 62011 54 168 483 676 780s 63659s 874 995s 64027s 251s 446 63 71 587 824s 36s 65s 923s 56s 65020s 386s 772s 989 66070 559 696 746 951s 67003s 288 419 734 96 824 68090 454s 72 603 729 90 856 69238 575 628 789 882 901s 47s 73

70477 575 981 71179s 91 264 312s 86s 518 26s 28 601s 78 942s 72026s 64 112 332 501s 77s 89s 890s 73134 350 89 663s 68 960s 74008 21 36 79 100 287 75096s 253 99s 453 609s 27 96 791 850 3s 76016 163 296 308s 21 465 972 77852 78053 433s 56s 95s 625 799 820 949s 79117 493 505s 692 702 950

80125 490 893 81058s 105s 552 725s 82039 142 504 711s 83042 264s 95s 305 26 460 521s 778 898 945s 84079 148s 84 418s 29 65 768s 78 79s 805 54 69 85159s 65 292s 546 764 943s 86080 397 690s 750 7s 87002 21s 64 92 390 574 708 63 88037s 72s 670 849 89094 433 537s 84 647

90337 438 524s 849s 925 91071 651s 722 933 92974 93000 311 456 608 29s 908 94043 110s 448 664 90 970 95053s 80 249 391 419s 693s 719s 32s 884s 96108 557s 89 646s 95s 97162s 237 305 61 607s 840s 98643s 722 75 918 70s 99195 454 712s 14

100053 581s 608 765 847s 52s 53 94s 101210 27 97s 348 452 716s 56 818 914 36 102072 575 774 800 07s 57s 997 103142s 232 525 604s 54 761 857 104227 314s 590s 787s 899 105020 530 751s 66 933 106622s 840s 919s 65 107164s 218 340 68s 528s 660s 108034 194 311s 62s 704 75s 953 109037 198s 341 452 713s 914s 36

110018s 27 141 408 555s 826 980 111129 64 408 662 85s 704s 45s 78 810s 892 927 112240 88s 306s 58 573 925 113606 27s 114147 208 303 70s 471s 115238s 361s 485s 521 85 785 116083 102s 451 512 79s 620 771 815s 45 926s 117161 440 542s 648s 118057s 184s 375 478s 570s 741 958s 81 94 119119s 344 484s 761s 65s 806

120051 212 39s 713 39s 883 121177 400 619s 719 40 75 811 14 936 37s 75 122131 73s 254 579 606 71 827s 96 123041 143 452s 760 891 984s 124411s 13 91 358s 59 440 547s 671 866 125218 347s 92s 417 25 755 126060 71s 127389 699 719 860s 128108s 237 84s 700 79 129010 211s 78 304s 542 623 799

130417 703 822 131358 59s 474s 618 764s 817 88s 132349 433 575s 979s 133041 88 302s 709s 134147s 87 337 578s 634 135038 82s 567 742 869s 995 136062s 335s 460s 70s 742 55s 88 814 25 65s 71 137326 80s 600 47 138120 544 637 44s 942s 139129 271 566 729 933

140119 652s 876 902 141099 757 89s 142358s 61s 75s 595s 712 143178 544 144080 28 65s 246s 443 854 145585s 742 146044s 148 65 257s 86 711s 908 147043 88s 257 473 645s 47 148076s 199 250 328s 407s 41s 512 661s 149093 191 445s 584s

150339 41s 657s 992s 151177 421s 561 915 152077 183 202 92s 385 742 802s 3 153123s 563s 670 94 772s 938s 92s 154204s 88 896s 155008 126 255 354 616 47s 156029 65 121s 282 349 50 456 525 740 157200 86s 351s 158093s 190s 93 215s 568s 99 717 952 159021s 123 32 551 771 19 866

160246s 68 74s 345 74s 553s 614 161014 70 159 374 539s 817s 162170 694s 163051s 132s 572s 838 70 164042 105s 68s 374 624s 36 764s 73 828s 31 165217 352 79 544 166082 118 91 631 831s 86 973 167065s 330s 616s 52 918 67s 168049s 396 587s 708 169277 872

170007s 255s 551 668 790 935 61 171021s 66 70s 220 566s 172108 94 254 503 633 875 995 958 173409 54s 70 506 96 728 868 174110s 545s 777s 880s 175000 289 304 6 60s 176291 96 490 786 177383s 410 628 723 921s 61 178055 638 935 67 179003 254 414 500 88 728 58 811

180251 418 865s 181573 87 777s 800 182304 71 589 767 873 86 183498s 807s 65 928s 184[illegible] 222 32 492 504 8s 861s 971 185091s 182s 429 45s 610 827 186058s 163 235s 94 384s 783 864 187251s 445 69 97 513s 628 44 749 188122s 189099s 616 68 739 821s 942s 43

190154s 386s 93 191021s 60s 71s 648s 768s 98 192302 794 95s 904s 87s 193140 630s 194336 414 762 816s 976 82

**CIĄGNIENIE DRUGIE.**

**25000** — 67562.
**20000** — 90325.
**10000** — 37884.
**5000** — 102499.
**2000** — 83206, 161558.
**1000** — 98389, 164240, 177215.

**Po 500** — 47853, 52852, 85799, 97783, 125587, 130020, 161336.

**Po 400** — 29829, 31465, 90675, 187493.

**Po 250** 12872, 15403, 20974, 34714, 39938, 51910, 70787, 96809, 98666, 100709, 114415, 124172, 126714, 138353, 139714, 148280, 149643, 150648, 159218.

**Po 200** — 5190, 10348, 13109, 13308, 13754, 39137, 30718, 47885, 54061, 57911, 71513, 80932, 87004, 88414, 92539, 96693, 103521, 103932, 110955, 113941, 136595, 144903, 153064, 156810, 158329, 159041, 171955, 173199, 178631, 182205, 188851.

**Wygrane po 50 zł., z literą s 150 zł.**

68 141s 57 291s 1280s 426 682 773 2485s 3118 218s 4676s 887s 941 5039 320 824s 38s 6106 408s 789 907 7099 340 484s 564 729s 8875 85s 9255s 99s 368s 70 829

10615s 836s 11337 687 740 12190s 94 536 729 13464s 690 955 14748s 855s 15125 39 85s 353s 16451s 17187 215 367s 685 933 18045 52 271 320s 19492 768s 86s 907s

20155 378s 556 718 23266 883s 906 24561 712 25093s 289 704 26154 364 520 27074s 155 413s 28570s 600s

30003 547s 31279s 638 32242 33409s 639 739 34132s 454 730 35204 343 459 36030 266 785 37124 40 766 84s 99 38162 328 552 670 902s 39705s 966s

41020 34 365 696 882s 95 42053 362 82 44911 45046s 162 770s 46200s 513 61s 645s 47370 522 26s 875s 932s 48453s 49395s 606s

50049 223 617 61s 747s 51914 58 52011 539s 53400s 36s 734s 886 54050s 763 69 940s 55578 711 48s 804s 958s 56597s 57015 58122 41s 724 55 59451s 940s.

60032 82 308s 61881 62033s 187 289s 63442s 64742s 970 65256s 516 49 52 668s 952s 61 93 66199s 776 84 67377 686s 97 703 68686 957s 69549s 745 852

70277 399 559 71877 72197 847 73050 785s 74234 544 973 75039 512s 975s 76650 77508 18s 853 78025 79381 573s.

80124 219 81319s 41 859s 97 82524 697s 869 95 901s 83363 84461s 756s 85015 137 681 86497s 825 973 87145 392 411 507 782s 88004 738s 89754

90007 134s 694 91947 92172s 793s 93043 211 566s 724 817s 990 94041 115s 380 469 596s 842 934s 95463s 513s 96604s 715 98442 72s 898s.

100242s 45 901s 101125 47 269s 414 102159s 592 696 892 103155s 240 432 559 790s 947 104121 616 105116 455s 106768 863 970 107166s 252 304s 413 68s 908s 108106s 58 109458s 826s

110339s 452s 514s 919 45s 111416s 875s 974s 112106s 356s 689 720s 113861s 114176 594s 624s 991 115007s 10 106 750 57 116148 362s 483 117076s 470s 994 118410 119634 738 60s

120242s 358 612 780s 121266s 366 434s 543s 122819 80 940s 123189 367s 612s 920 124341s 47 431s 771s 125281s 126437 127099s 405 21 742 128187s 759 849 129128 292 316s 445s 554 92s 613 747s

130283s 366 567 773 860 92 131131 272 476s 527 132231 486 616s 958s 133524s 971s 89s 134333 95 774 135963 137914 138656 139912s

140469 769s 141041s 507 29s 899 142047 157 306 702 143412 144379 456 678s 145189s 344 755s 89s 813 44 67s 146116 276 353s 745 147238 638 749 891s 147546 88s 908 11 53s 149006 380 880

151552 152089 978 153181 222 72s 154510 155349 756s 803s 978 156329s 516 157252 580 666s 158020s 136 78s 221 387s 427s 159442 749 948

160313s 517 90s 161534 162038s 546 163109 597s 164559 748s 842 165805s 911s 19s 166465 724 167292 996s 168128s 749 169425 29 565 736

170555 631 862 996 171195s 438 525 807 17 172025 124 765 85s 992 173107 598s 751 860 174020 175545s 99 176192s 249 830s 177030s 36 230 402 511s 47s 178098 410 893s 179173 478 90s 625 712 975

180096 108s 496s 653s 182084 105 513s 183450 184712 185748 186520 749 818 955 188380s 410 507s 946 189701s

190073s 431s 70s 191207 784s 948s 72 94s 192078 169 281s 90s 97 605 29 754 974 193012 179s 542s 194086 123s 689s 999s.

**CIĄGNIENIE TRZECIE.**

**Wygrane po 50 zł., z literą s 150 zł.**

58 73 141s 57 291s 435s 508 849s 1280s 426 682 773 2085s 10 482 85s 3113 218s 338 687 957 4157s 261s 353s 52 676s 887s 941 5039 320 89s 785 824s 38s 6010 106 12 408s 508s 789s 907s 7075 99 124s 340 426 84s 564 727s 885 984 8875 85s 995 9205s 55s 99s 368s 70 829 946.

10041 448 615s 20 836s 978 11337 437 687 706 40 919 12190s 94 536 709 855 986 13169 254s 360 464s 513 690 955 14113 81 288 748s 855s 15125 39 85s 255s 353s 732s 908s 16214s 451s 58 770s 17187 215 367s 685 850 907s 33 18045 52 271 320s 853s 19352 492 660s 85s 744s 68s 86s 800 907s 22.

20155 378s 99 451 556 718 21424 23006 266 320 436 737s 883s 906 24472s 561 712 25093s 289 477 619s 704 835s 26154 364 520 616 27074s 153 399s 413s 36 28064 570s 600s 09 909 29099 387s 97s 661.

30003 547s 777s 89s 31049 159s 279s 638 770 32137 242s 464 549s 90 955 33141 218s 409s 85 566 627s 39 739 40 34142s 262 386 420 54 572 730 35204s 343 400 59 573 712s 82 36030 233 60 66 531 714 85 870 37124 40 724 66 84s 99 38182 245s 83 328 546 52 670 715 902s 39503 629s 805s 966s 40576s 612s 865s.

41020 34 365 93 696 99 882s 95 957 66s 42053 227 362 82 89 459 706 43579s 44466s 911 45046s 156s 62 235s 347s 770s 46141 200s 372 513 61s 645s 47370 522 26s 875s 932s 48043 453s 49595s 404 503 13s 606s 51.

50049 223 494s 617 61s 73 747s 811s 51[illegible] 264s 319s 646 771s 914 51 58 52006s 11 53[illegible] 539s 600s 75 828 53359s 400s 36s 71s 73[illegible] 896 54050s 537 667 700s 63 69 801 935s 4[illegible] 55025 350 578 711 48s 804s 929 58s 5620[illegible] 597s 57015 29 126s 379 58122 41s 467s 72[illegible] 59060 176 281s 451s 98 521s 67 775s 801 940s.

60032s 82 102s 308s 438 512s 61837s 81 6[illegible] 73s 187 289s 601s 983 63101s 442s 99 6474[illegible] 65034 263s 85s 516 24 49 52 668s 783 952s 6[illegible] 66174s 99s 305s 755s 76 84 67205s 377 434s 97 703 68336 59 434s 686 751 873 957s 690[illegible] 114 519 47s 745 852

70277 399 559 71729 803s 77 72197 249[illegible] 73050 785s 74084 234 365s 544 644s 973 [illegible] 39 347 512s 20s 650s 83 975s 76391 65[illegible] 77334s 41 508 18s 611 853 78025 156 605 91 [illegible] 81 573s 747s 980s.

80060 124 40 219 706s 27s 85 977s 812[illegible] 319s 41 541 859s 97 82097 210 524 648 57[illegible] 869 98 901s 51s 83075s 363 413s 88 84461s 18 800 83 950 85015 137 316 481s 669 81 [illegible] 97s 533s 627s 825 37s 959s 73 80 87082s [illegible] 352 411 507 45s 782s 88004 150 445s 738s [illegible] 851 89597 754 833s.

90008 134s 82 362s 639 94 999 91369 52[illegible] 64s 923 47 92060s 172s 611 793s 955 930[illegible] 63s 566s 677 724 817s 990 94041 115s [illegible] 469 517s 96 815 42 930 34s 95463s 513s [illegible] 956s 96604s 715 54s 97077 256s 323s 751[illegible] 98287 442 72s 652 898s 99196 597.

100242s 45 698s 901s 101125 47 269s 826[illegible] 102044 88s 159s 592 696 819 92 99 994s 10[illegible] 61 240 432 559 790s 853s 947 104121 61[illegible] 105025s 116 420s 55s 546 647 106128 63s 49[illegible] 68 839s 63 970 107166s 252 304s 413 68s 5[illegible] 732 908s 95 108106s 11 23s 58 63 375s 10[illegible] 591s 630 40 46 826s 929 61s.

110226s 80 339s 452s 514s 919 45s 11[illegible] 298s 382 416s 777 875s 974 112103s 205[illegible] 487 544 70 689 720s 113095 110s 370 [illegible] 114176 594s 24s 56 991s 155007s 10 106 2[illegible] 57 940s 116148 362s 483 117076s 275s 98[illegible] 938s 94 118047 63 410 683 803 91 119220 [illegible] 724s 38 60s.

120004 09s 242s 358 98 523 612 780s [illegible] 121266s 366 434s 543s 876s 970 122294 [illegible] 80 940s 123189 310 67s 612s 920 124150 [illegible] 41s 47 431s 500 771s 125281s 648s 920 [illegible] 61s 437 559 127099s 405 21 742 962 128[illegible] 278s 658 759 849 129016 128 292 316s [illegible] 554 92s 613 72 73s 747s 130283 366 567 7[illegible] 32 131131 256s 72 476s 527 63 823 132[illegible] 616s 884 958s 133524s 635 42s 971s 89s [illegible] 333 95 769s 74 135141s 347s 496 963 136[illegible] 345s 484s 773 137145 914 138030 356s [illegible] 139209s 912s.

140245 469 675s 764s 69s 141032s 41s [illegible] 29s 76s 613 899 142047 157 248 306 10s [illegible] 07 143129 388 412 70s 871 144195s 218 [illegible] 86 456 678s 915s 145022s 189s 317 44 75[illegible] 813 44 67s 146116 276 353s 586s 728s 30 45 [illegible] 626 38 749 828 91 148486 546 88s 877 908 [illegible] 149006 380 880.

150428 151107 88s 311 552 54s 798 892 [illegible] 978 153181 222 72s 318 75 658s 733s [illegible] 474s 510 757 155063s 349 656s 803s 978 [illegible] 423s 516 924s 157035 226s 52 59 405s 55[illegible] 158020 44 136 48 78s 221 353s 87s 427s [illegible] 159054 442 749 65s 948.

160026s 90 313s 517 50s 895 161534 [illegible] 162038s 313 546 779 163109 84 275 370s [illegible] 164152 559 748s 842 165509 79s 805s 911s [illegible] 166465 66 589 666 724 71 84 845s 167270 9[illegible] 795 996s 168128s 57s 333s 489s 749 918 1[illegible] 44 425 29 565 746.

170386s 478 555 615 27 31 862 996 171195 [illegible] 525 780s 807 17 949 172025 124 282s 441 [illegible] 85 992 173033s 107 71s 204 10s 26 343 90s [illegible] 641s 751 860 977 174020 303 500 11 175521 [illegible] 99 176169 92s 249 465 830s 177030s 36 230 [illegible] 20s 511s 47s 90 178098 201 410 893s 179035s [illegible] 478 90s 625 712 975.

180096 108s 209 496s 653s 729 181494 1[illegible] 105s 215s 513s 183007 261s 395 450 93s 535s [illegible] 184712 185033 193s 748 186108s 424 520 749 [illegible] 818 955 187630 812 188380s 409 29s 73 507s [illegible] 934 46 189350s 664s 701s 845. 190235 191289 664 802 979s 192899 931 19[illegible] 471 194082 141 657.

# Walka o władzę w Argentynie

**Buenos Aires, w listopadzie.** Republiki Ameryki Południowej nie ...ądają tyle partyj politycznych, co ... parlamentarne Europy. Z nielicz... wyjątkami, ruch polityczny skupia ... w dwóch, najwyżej trzech stron...ach. Mimo to wszelkie akty wy...ze, do parlamentu, czy do rad ...nych, czy wreszcie wybory guber...rów w prowincjach, odbywają się ...mosferze takiego roznamietnienia i ... użyciu takich środków gwałtu, ...ego nie zna żaden kraj w Europie.

Wpływają na to dwie okoliczności. ...edewszystkiem **wybuchowy tempe...ent południowców,** a poza tem — ... jest bodaj najważniejsze — **skutki ...granych lub przegranych wyborów.** ... Ameryce Południowej, we wszyst... jej krajach, **niema państwowych ... samorządowych stanowisk etato...ch.** Każdy pracownik, na najbar... odpowiedzialnej posadzie państ...ej może być zwolniony **w ciągu je...o dnia, bez żadnego odszkodowa... czy wypowiedzenia.** Tego rodzaju ...czajów i ustaw socjalnych, jakie o...azują w Europie — tu nie zna się ...lnie. I dlatego dzieje się w ten spo..., że **zwycięska partja, obejmując ...y, rozpoczyna od zwolnienia ...stkich bez wyjątku pracowników, ...ych zatrudniał poprzedni reżym,** ... zwracania uwagi na ich fachowe ...omości i na ich pracę. Zwalnianie ...owników odbywa się tak gruntow...ie, **począwszy od najwyższych do...ików w ministerstwach,** a skoń...szy **na funkcjonarjuszu policyj... czy zwykłym robotniku — peonie,** ...nie **pozostaje na swem stanowis...**

Zwyczaj ten, stosowany od począt... istnienia południowo - amerykań... republik, posiada już taką trady..., że nikomu na myśl nie przyjdzie, ...eciwko niemu zaprotestować.

...ywista, w tej sytuacji, **najgor... agitatorami partji rządzącej są ...cy, a partji przeciwnej, dążącej ...dzy — kandydaci na stanowiska ...racowników.** A ponieważ od wy...yborów zależy egzystencja tych —, chwytają się oni **środków dla ...eczyka wręcz niepojętych.** Wie...eciwników rozbija się nie przy ... pałek, lecz **przy pomocy rewol...w.** Ponieważ prawo o użyciu broni jest tu bardzo elastyczne — człowiek, który ma tylko **„cień podejrzenia", że może być napadnięty, ma prawo strzelać „w obronie własnej",** łatwo domyśleć się, co się tutaj dzieje podczas akcji wyborczej.

W Argentynie istnieją **dwa wielkie stronnictwa, które walczą o władzę.** Są wprawdzie jeszcze trzy drobne ugrupowania, ale nie odgrywają one żadnej roli przy ewentualnych zmianach rządów i walczą conajwyżej o zdobycie **kilku dobrze płatnych stanowisk poselskich.** Dwie wielkie partje — **konserwatywna i radykalna** — występują tu zazwyczaj jako te, które w razie zwycięstwa, **obejmują niepodzielnie rządy w kraju.** Ich programy polityczne, mimo różnych nazw, nie odbiegają w zasadzie zbyt daleko od siebie. **Radykali nie są socjalistami, a konserwatyści nie są prawicowcami.** Obie są partjami mieszczańskiemi, z tą różnicą, że partja radykalna przyjęła do swego programu pewne zasady polityki społecznej.

I oto obecnie Argentyna znalazła się **w okresie przedwyborczym:** w bieżącym miesiącu odbędą się **wybory gubernatorów prowincyj oraz wybory do rad gminnych,** a w marcu p. r. — **wybory do Izby Deputowanych.** Nastrój, bardzo gorączkowy, uwydatnia się szczególnie **w prowincji Buenos Aires.** O władzę gubernatora i wicegubernatora tej prowincji ubiega się **zarówno partja konserwatystów** (która obecnie sprawuje rządy) jak i **partja radykałów.** Dominującą przewagę w Buenos Aires posiadają obecnie radykali. Nic dziwnego, że konserwatyści chwytają się wszelkich środków, by nie dopuścić do przegranej. Dosiedli ono **„caballo del comisario"** („konia komisarza" — popularne określenie, mające oznaczać stosowanie gwałtu).

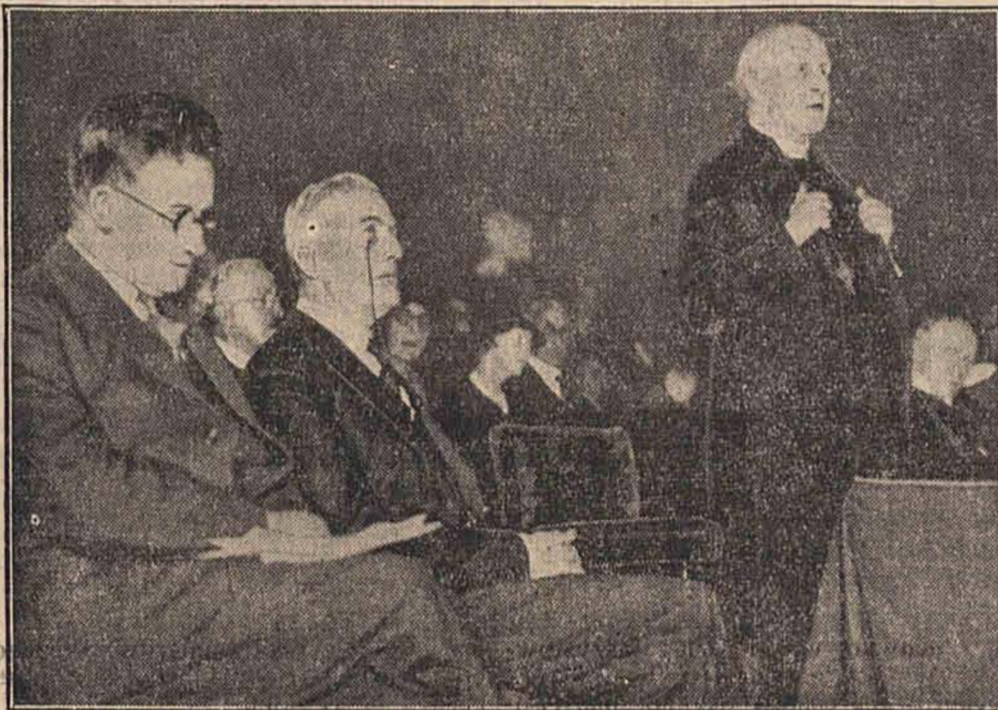
W mieście Tres Arroyos, grupa funkcjonarjuszy partji konserwatywnej napadła na lokal wyborczy radykałów, **obsypując obecnych gradem kul. 17 osób, ciężko rannych, odwieziono do szpitala.**

W mieście General Uriburu odbyła się **formalna bitwa pomiędzy grupami agitatorów wyborczych,** jadących w samochodach. Wywiązała się tak gęsta strzelanina, że w jej wyniku było **2-ch zabitych i kilkunastu ciężko rannych.** W miejscowości Seis de Septiembre podpalono lokal komitetu wyborczego radykałów.

I nietylko na prowincji. W samej stolicy, Buenos Aires, tego rodzaju porachunki partyjne stają się coraz częstsze. Wprawdzie nie przybierają one tu na sile tak, jak w małych miasteczkach prowincjonalnych, ale **bądź co bądź nie jest spokojnie.**

Taktyka wyborcza rządzącej partji konserwatywnej wskazuje, że zmierzają oni do sprowokowania przeciwników, dzięki czemu możnaby **odłożyć wybory lub je unieważnić.** Na czele partji radykałów stoi **b. prezydent republiki, dr. Alvear,** wytrawny taktyk i polityk. Ma on za sobą obecnie taką większość, że zniweczyć jego zwycięstwo będzie można tylko w wypadku, gdy konserwatyści uciekną się do ostrzejszych jeszcze środków walki, aniżeli dotychczas stosowane.

**St. Kowalewski.**



**W Londynie, w Albert-Hall odbył się wielki wiec pro-abisyński, na którem jako mówcy wystąpili arcybiskup Canterbury (stoi) i Austin Chamberlain.**

# Na froncie robotniczym

## Zatargi w fabrykach.—Wypowiedzenie umowy w przemyśle pończoszniczym

Cech cukierników w Łodzi wypowiedział obowiązującą dotychczas umowę. W związku z tem organizacje pracownicze wystosowały do właścicieli wszystkich cukierni i piekarni pismo, domagające się sporządzenia nowej umowy, w przeciwnym razie pracownicy zdecydowani są uchwalić strejk.

**

Przed kilku dniami dyrekcja zakładów przemysłowych „Widzewskiej Manufaktury" wypowiedziała pracę 1000 robotnikom. Na skutek interwencji, podjętej przez ZZZ. w dniu wczorajszym wypowiedzenia zostały cofnięte.

**

Donosiliśmy już o zamierzonem wypowiedzeniu umowy zbiorowej w przemyśle pończoszniczym. Umowa ta wygasa w dniu 30 bm. W związku z tem robotnicy - kotoniarze postanowili nie sprzeciwiać się wypowiedzeniu przez przemysł umowy, pragnąc wysunąć nowe żądania podwyżkowe.

**

Przed kilku tygodniami unieruchomiona została fabryka firmy „Lewi i Hochenberg" przy ul. Morskiej 3. Wczoraj robotnicy zwrócili się do obwodowego inspektora pracy prosząc o zwołanie konferencji, celem skłonienia właścicieli do uruchomienia fabryki.

**

Wczoraj odbyła się konferencja w inspektoracie pracy w sprawie strejku okupacyjnego w firmie „Gutman, Kopel i Perlberg" przy ul. Magistrackiej nr. 31. Konferencja nie dała rezultatu. 150 robotników w dalszym ciągu okupuje zakłady fabryczne. W najbliższych dniach sprawa właścicieli firmy rozważana będzie przez referat karny inspektoratu pracy.

# Samobójstwo uwiedzionej kobiety

## Błaszczykówna wyskoczyła z okna III-go piętra

Na tle codziennych zamachów samobójczych, jakie notujemy na tem miejscu, tragiczny zgon 19-letniej służącej, Stanisławy Błaszczyk, jest wyjątkiem.

Błaszczykówna pracowała u p. L., przy ul. Kilińskiego 44. Jeden z domowników poczuł wczoraj około godziny siódmej rano **silną woń gazu,** dochodzącą z kuchni. Otworzył drzwi od kuchni i stwierdził, że powietrze w całej izbie jest przepojone **wyziewami gazu i że służąca Błaszczykówna jest bliska zatrucia.** Po krótkich zabiegach ratowniczych, a przedewszystkiem po otwarciu okna — dziewczyna odzyskała siły do tyle, że zdołała dowlec się do okna. Domownicy zaalarmowali pogotowie. Słysząc to, dziewczyna w jednej chwili wychyliła się głębiej przez okno i skoczyła w trzypiętrową przepaść.

Lekarz pogotowia stwierdził u nieszczęśliwej desperatki złamanie rąk, kilku żeber, wstrząs mózgu itd. Dalsze badanie ujawniło, że **młoda kobieta była już w dość zaawansowanej ciąży.**

Przewieziona do szpitala Stanisława Błaszczyk po kilku godzinach zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Powodem rozpaczliwego kroku był **zawód miłosny.** Błaszczykówna odkręciła kurek maszynki rano dopiero, po całonocnem rozpamiętywaniu swego bólu i po walce wewnętrznej. Zato potem była już zdecydowana — śmiertelnie

# Kronika radjowa

**ROZGŁOŚNIA ROZMAWIA Z RADJOSŁUCZAMI.**

Jak zwykle we wtorek, Rozgłośnia Łódzka ... o godzinie 18,30 rozmowę z radjosłucha... (dawniej skrzynka pocztowa). Rozmowę prowadza stale dyrektor Rozgłośni Łódz... P. R. p. Bohdan Pawłowicz. W czasie tej ... dyrektor rozgłośni omawia listy radjo... ...czy oraz najaktualniejsze zagadnienia ...owe rozgłośni. Korespondencję do tej ... kierować należy wyłącznie i bezpośre... do Rozgłośni Łódzkiej P. R., ulica Inży... 14.

**DAWNA ŁÓDŹ W OCZACH REYMONTA.**

...le zmieniło się od czasu gdy światło ... ujrzała powieść Reymonta „Ziemia ...na". Łódź przeobraziła się psychicznie i ... dlatego może „Ziemia Obiecana" Reymonta jest dla nas trochę obca. Mimo to, warto ...uchać wybrane wyjątki z „Ziemi Obiecanej", które Rozgłośnia Łódzka nadaje w ramach ...ich Minut Literackich". Wyjątki te od... popularny artysta dramatyczny p. Tadeusz ...czyński we wtorek dnia 19 listopada o ...e 22,45.

**„JESIEŃ w ŁODZI" — FELJETON RED. Cz. GUMKOWSKIEGO.**

W środę dnia 20 listopada o godzinie 18,30 ... przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej ...ego Radja popularny wśród radjosłucha... ...licznych feljetonów „Na horyzoncie łódz..." — prezes Syndykatu Dziennikarzy red. ...w Gumkowski.

...erwszym feljetonem tego prelegenta w ...ym sezonie będzie „Jesień w Łodzi".



**DZIŚ WSPANIAŁA ZABAWA w „TABARINIE".**

W sali „Tabarin" odbędzie się dziś zabawa p. t. „Chińskie noce", połączona z licznemi niespodziankami dla publiczności.

Program zabawy przewiduje m. in. efektowne konkursy z balonikami i serpentynami oraz szereg atrakcyj.

Niezależnie od tego odbędzie się program artystyczny, w którym udział biorą najlepsze siły. Sensacją programu jest angielski duet Overbury, występujący w taneczno - akrobatyczno - muzycznym repertuarze.

Poza nimi występują: duet Lewandowskich oraz tancerki Aga Renee, Leszko i Kolin.

Do tańca gra orkiestra Weinrota, która uzupełniła swój repertuar najnowszemi przebojami muzycznemi.

Kto więc nie widział jeszcze nowego programu w „Tabarinie", niech dziś odwiedzi ten lokal.

Niezależnie od dancingu odbędzie się dziś o 5.15 fajf z pełnym programem artystycznym.

Kuchnia smaczna i pożywna.

**SZOFERZY MANIFESTUJĄ na cześć E. Bodo.**

Od czasu jak społeczeństwo kinomanów dowiedziało się o nowym filmie i nowej roli Eugenjusza Bodo zdarzają się naszemu artyście zabawne, acz przyjemne nieporozumienia. Oto przed kilku dniami Bodo, wracając z teatru do domu taksówką został mile zaskoczony propozycją szofera, aby Bodo zapłacił tylko połowę taksy. — Jakto, z jakiej racji ma pan tracić? — zapytał Bodo. — Choćby dlatego — odpowiedział szofer z zażenowaniem i ze szczerością — że pan grając w nowym filmie rolę wesołego i szlachetnego szofera robi nam mimowoli korzystną reklamę. Proszę mi wierzyć, że wszyscy moi koledzy są panu w równym stopniu wdzięczni, jak ja. Zresztą przekona się pan o tem niebawem. I rzeczywiście, następnego dnia zgłosiła się do Bodo delegacja warszawskich szoferów, która nie skąpiła artyście swojego uznania i pochwał deklarując, że w środowisku „mistrzów motoru i kierownicy", Bodo ma niezliczone rzesze gorących zwolenników. Bodo mile wzruszony serdecznością delegatów zaprosił ich na jedno z przedstawień filmu „Jaśnie pan szofer".





# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 19 listopada 1935 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

## Zmiana ustawy

### o ochronie lokatorów

Po publikacji dekretu zmieniającego ustawę o ochronie lokatorów — można dopiero obecnie ustalić pełny zakres tych zmian.

Przedewszystkiem wprowadzona jest **zniżka komornego** w granicach już podawanych w pismach (dla mieszkań 3-izbowych i mniejszych — 15 proc., dla większych mieszkań oraz lokali handlowych i przemysłowych — 10 proc.). Ważnym jest przepis, iż sublokatorzy korzystają ze zniżek w tej samej proporcji. Ważdym jest też przepis, że **komorne ustalone w umowie ważnej wg. ustawy o ochr. lokatorów** (to jest dla wszelkich pomieszczeń, prócz mieszkań do 4 pokojów włącznie) — **nie ulega obniżce**; umów takich ostatnio było coraz więcej.

Dalsza zmiana tyczy **wyłączenia z pod działania ochrony** — lokali przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych (z wyjątkiem zaliczonych w roku 1935 do kategorji 7 i 8 przemysłowej oraz 4-ej handlowej), mieszkań złożonych z 6 pokojów oraz mniejszych powstałych z przebudowy mieszkań dużych dokonanej - po 31.12.1935. Wyłączone z pod działania ochrony są również mieszkania w domach fundacyj, dostarczających tanich mieszkań.

Wprowadzono dalej tę zmianę, że na przyszłość nietylko lokator — jak dotąd — ale również właściciel **posesji może domagać się zapłaty komornego w ratach miesięcznych.**

Podstawy eksmisyjne (poza wypadkami szczegółowo w ustawie wskazanemi) sformułowano ogólnikowo jak następuje. „Wynajmujący może odstąpić od umowy najmu tylko wtedy, gdy **istnieje ważna przyczyna**".

Bardzo zliberalizowano zasady, wedle których można żądać od lokatora **wyprowadzenia się w celu przystąpienia do budowy pomieszczeń mieszkalnych.** Dotąd procedura była ogromnie utrudniona; w niektórych wypadkach musiał właściciel nieruchomości wyszukać stosownego mieszkania i naturalnie wynikały spory co to jest „odpowiadające potrzebom lokatora" mieszkanie. Wszystko to zostało uchylone. Właściciel posesji musi zapłacić tylko koszty przeprowadzki w wysokości 1-miesięcznego komornego oraz tytułem odszkodowania komorne 6-miesięczne, a przy mieszkaniach mniejszych 12-miesięczne. Co więcej jeżeli władza uzna zabudowanie za celowe — może natychmiast administracujnie usunąć lokatora.

Sublokator winien być powiadomiony o wytoczeniu pozwu (jest to utrzymanie starej zasady; zmiana jest tylko techniczna w związku ze zmianą procedury polskiej).

**Bardzo doniosłą jest zmiana, polegająca na zniesieniu urzędów rozjemczych do spraw najmu.** W ten sposób instytucja ta, powołana do życia przed kilkunastu laty, kończy obecnie swe istnienie; jej miejsce zastępują tem samem sądy grodzkie. Sprawy zaczęte skończą już sądy.

Przeredagowano przepisy o moratorjum mieszkaniowem.

W przepisach przejściowych wprowadzono **termin wypowiedzenia lokali i wyjętych spod ochrony** na: 30.6.1936 dla mieszkań i 30.9.1936 dla lokali przemysłowych i handlowych. W tych przepisach też postanowiono, że obniżenie komornego nie stanowi zmiany podstawy podatku od lokalu i podatku od nieruchomości za rok 1935-ty (inaczej za lata następne). **an.**

## Eksport przędzy czesankowej

**Według danych Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej, eksport przędzy czesankowej barwionej i niebarwionej wyniósł w październiku r. b. ogółem 127,188 kg., wartości zł. 1,181,445, co w porównaniu z eksportem za miesiąc wrzesień rb. wykazuje spadek ilości wywiezionej przędzy o 1000 kg., natomiast wzrost wartości tego wywozu o 31 tys. zł.**

## O nową reformę prawa upadłościowego

### Nowela z ubiegłego roku nie usunęła niebezpieczeństw „dumpingu upadłościowego". — Przemysł domaga się uni[...] możliwienia wszelkiej działalności firm w stanie upadłoś[...]

Gdy w r. ub. decydowała się sprawa reformy prawa upadłościowego, łódzkie sfery gospodarcze wypowiedziały się **za koniecznością bardzo radykalnych zmian, przedewszystkiem w kierunku silnego**

**ograniczenia konkurencji**

**firm upadłych.** Skutki **„dumpingu upadłościowego"** dającego się odczuć może najsilniej w branży włókienniczej, skłaniały łódzkie sfery gospodarcze do wysunięcia postulatu wprowadzenia do prawa o upadłościach postanowienia, **zakazującego wogóle jakąkolwiek działalność firmie, znajdującej się w stanie upadłości.**

Postulat ten nie został uwzględniony. Obowiązująca od stycznia b. r. nowela do prawa upadłościowego wprawdzie w pewnym stopniu ograniczyła konkurencję przedsiębiorstw upadłych już choćby przez skrócenie czasu postępowania najwyżej do 6 miesięcy, jednak w całości **nie usunęła niebezpieczeństw,** wynikających z **„dumpingu upadłościowego".** Roczne prawie działanie nowego prawa wykazało, że

**niezabezpiecza ono dostatecznie**

**zdrowej części przemysłu przed skutkami tej specyficznej i wielce ułatwionej konkurencji, przeto sprawa rewizji prawa upadłościowego obecnie zaktualizowała się ponownie na gruncie łódzkim,** zwłaszcza, że reformy wymagałby również szereg innych postanowień tego prawa.

Wczoraj w sprawie tej odbyło się posiedzenie komisji upadłościowej Zw. Przemysłu Włókienniczego, który postanowił

**wznowić zabiegi**

**o reformę prawa upadłościowego w kierunku znacznego zaostrzenia przepisów, dotyczących przedewszystkiem działalności firm upadłych.**

Komisja, obradująca pod przewodnictwem dyr. Arno Kindermana i przy udziale prezydjum Związku oraz konsula Ossera i adwokatów Felixa, Paw[...]skiego i Zejdy, przedyskutowała [...] wyższe zagadnienie, dochodząc [...] wniosku, że **reforma upadłościowa [...] w chwili obecnej zarówno konie[czna] jak możliwa do przeprowadzenia**

**w drodze dekretu.**

Nowelizacja — zdaniem komis[ji] powinna pójść po linji **całkowitego [u]możliwienia uruchamiania w przy[pad]ści fabryk, należących do upa[dłych] firm.** W sprawie tak ujętej reformy [...] stanowiono opracować szczegó[łowy] projekt i przedstawić go czynnikom [mia]rodajnym.

Poza dyskusją nad nowelizacją [pra]wa upadłościowego, mającego — [we]dług koncepcyj Związku — dotyczy[ć u]padłości przyszłych, komisja om[ówiła] również **niektóre z pośród istnieją[cych] obecnie, a toczących się według st[arego] prawa — upadłości, które ze w[zględu] na specyficzny charakter wyw[ierają] znaczny wpływ na rynek.**

## Rada Handlu Zagranicznego

### Nowa organizacja zcentralizuje prace opinjodawcze s[a]morządu gospodarczego w sprawach naszego obrotu z[a]granicznego. — Przed kongresem Izb Przem.-Handlowy[ch]

Wpływ czynnika społecznego na zagadnienie polskiej polityki handlu zagranicznego był dotychczas **względnie mały.** Wprawdzie istniał szereg instytucyj o charakterze w stosunku do czynników rządowych — doradczym, które w rozwiązywaniu problemów naszego obrotu towarowego z zagranicą brały intensywny nawet udział, jak np. Rada Traktatowa, Centralna Komisja Przywozowa i t. p., **nie obejmowały one jednak całokształtu tych problemów,** a jedynie pewne fragmenty, co zresztą wynikało z ich struktury i celów, do jakich były powołane. Wskutek tego praca powyższych instytucyj nie była i nie mogła być pełna, a przedewszystkiem **brak jej było koordynacji, tak niezbędnej dla należytego ujęcia całości tego zagadnienia.**

Lukę tę wypełnić ma obecnie **Rada Handlu Zagranicznego,** której utworzenie było jednym z głównych tematów obrad ostatniego zjazdu Zw. Izb Przemysłowo - Handlowych. Rada Handlowa, która działać ma jako ciało doradcze przy min. przemysłu i handlu reprezentować **będzie opinję całego samorządu gospodarczego,** a więc zarówno przemysłowo - handlowego, jak rolniczego i rzemieślniczego, zaś do zakresu jej działalności należeć będzie **uzgadnianie polityki handlu zagranicznego we wszystkich kierunkach i na wszystkich odcinkach.** W ten sposób Rada **scentralizuje u siebie całą pracę, związaną z powyższym problemem,** a prowadzoną dotychczas przez szereg odrębnych instytucyj, bądź nie mających żadnego ze sobą kontaktu, bądź bardzo luźny.

Działalność Rady prowadzona będzie **w szeregu komisyj,** które powołane zostaną dla poszczególnych problemów obrotu międzynarodowego. Utworzone zatem zostaną komisje: **organizacji eksportu, jego finansowania, importowa, komisja komunikacyjno - portowa** i szereg innych.

Doniosłe znaczenie będzie miała przedewszystkiem komisja finansowania eksportu, której powstanie umożliwi u**jednolicenie i zreformowanie systemu pomocy dla naszego wywozu,** wykazującego obecnie wiele braków, a przedewszystkiem **brak sharmonizowania i dostatecznej celowości.** Również komisja importowa, która przejmie funkcje obecnej Centralnej Komisji Przywozowej, będzie miała przed sobą szerokie zadania, przedewszystkiem **w dziedzinie uregulowania spraw, związanych z przywozem surowców.**

Na zjeździe Zw. Izb sprawa utworzenia Rady Handlu Zagranicznego posunęła się o tyle naprzód, iż opracowane zostały **wytyczne jej działalności i formy organizacyjne.** Przygotowany w ten sposób niejako ramowy statu[t] przedstawiony zostanie min. prze[mysłu] i handlu do zatwierdzenia, poczem [sa]morządy gospodarcze przystąpią **do montowania Rady.**

Poza sprawą Rady Handlu [Zagra]nicznego, drugim zasadniczym [tematem] obrad Zw. Izb był zapowiedz[iany na] początek przyszłego roku **kongr[es Izb] Przemysłowo - Handlowych.** K[ongres] ten, którego zwołanie ustalone [zostało] ostatecznie na styczeń 1936 r., [będzie] miał za zadanie **opracowanie ja[kiegoś] szerszego programu gospodarczeg[o z ce]lem przedstawienia go rządowi.** N[a kon]gresie przedyskutowany będzie [cało]**kształt zagadnień, związanych z [naszą] gospodarką narodową.** Ujęte one [zostaną] w 36 reformach, z których część ju[ż zo]stała opracowana, reszta zaś zn[ajduje] się w przygotowaniu, rozdzielona [mię]dzy poszczególne Izby. **Izba łódzka [pod]jęła 5 referatów,** a mianowicie w s[pra]wach handlu zagranicznego, wewn[ętrz]nej polityki gospodarczej, samor[ządu] gospodarczego i w sprawach pod[atko]wych.

Zaznaczyć należy, iż kongres st[ycz]niowy będzie w dziejach naszego [sa]morządu przemysłowo - handlow[ego] **drugim tego rodzaju „sejmem" go[spo]darczym.** Pierwszy odbył się w r. [...] we Lwowie.

## Jak będą dokonywane rozrachunki z Niemcam[i]

### Polskie Tow. Handlu Kompensacyjnego — instytucją rozr[a]chunkową. — Instrukcje dla eksporterów i importerów

Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego wydało tymczasowe informacje dla importerów towarów niemieckich do Polski, jak również dla eksporterów towarów polskich do Niemiec w ramach zawartej niedawno umowy gospodarczej polsko-niemieckiej.

Informacje dla importerów stwierdzają, że dokonywanie zapłaty dostawcy niemieckiemu za towar może odbywać się wyłącznie za pośrednictwem Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego i bezpośrednie wpłaty eksporterowi niemieckiemu są niedopuszczalne. Wpłata za towar następuje w złotych po ostatnio znanym średnim urzędowym kursie dewizy według faktury niemieckiego dostawcy. Zabezpieczenie wekslowe lub bankowe musi być złożone w takiej walucie, na jaką opiewa faktura, z tem, że wpłata nastąpi w złotych w terminie płatności po urzędowym średnim kursie dewizy. Sposób i termin płatności musi być przytem zgodny z fakturą niemieckiego dostawcy.

Importer polski, który korzysta z kredytu, musi podpisać przed otrzymaniem świadectwa deklarację dla Polskiego Towarzystwa Kompensacyjnego, zobowiązując się, że nie dokona żadnych bezpośrednich wypłat dostawcy niemieckiemu oraz, że należność za towar wpłaci w złotych w dniu płatności, który musi być oznaczony w deklaracji.

Z chwilą wpłaty przez polskiego importera, Polskie Towarzystwo Kompensacyjne uzna rachunek niemieckiej Kasy Rozrachunkowej i prześle jej avizo dla wypłaty dostawcy niemieckiemu odpowiedniej sumy z rachunku Polskiego Towarzystwa Kompensacyjnego w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej. Sumy, znajdujące się na rachunku Polskiego Towarzystwa Kompensacyjnego w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej oraz sumy znajdujące się na rachunku Niemieckiej Kasy Rozrachunkowej w Polskiem Towarzystwie Kompensacyjnem, nie podlegają oprocentowaniu.

W informacjach dla eksporterów zaznaczono, że kontrahent niemiecki eksportera polskiego winien uzyskać u swoich właściwych władz odpowiednie zezwolenie dewizowe na wpłacenie należności za towar na rachunek Polskiego Towarzystwa Kompensacyjnego w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej w Berlinie. Jeżeli zobowiązanie nie opiewa na marki niemieckie, to równowartość będzie obliczona w markach niemieckich po ostatnio znanym w chwili płatności średnim kursie urzędowym danej waluty, notowanej w Berlinie. W chwili płacenia przez importera niemieckiego należności za towar polski, [nie]miecka Kasa Rozrachunkowa uznaje rach[unek] Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensa[cyjne]go u siebie, przesyłając awizo dla wypłaty [eks]porterowi polskiemu. Wypłata należności [eks]porterom polskim następuje w złotych w [miarę] wpływów z importu na rachunek Niem[ieckiej] Kasy Rozrachunkowej w Polskiem To[warzy]stwie Kompensacyjnem, przyczem wypłaty [na]stępują w kolejności ustalonej datami wpła[t ma]rek niemieckich, uskutecznionych przez [impor]terów niemieckich.

Wypłata może nastąpić tylko wówczas, [gdy] Polskie Towarzystwo Kompensacyjne otrzyma [od] urzędu celnego dowód dokonaje celnej odpr[awy] wywozowej towaru w postaci poświadczonego [...] odcinka świadectwa rozrachunkowego za [wy]wóz.

W traktacie polsko - niemieckim zostało [za]strzeżone, iż instytucję, której z polskiej st[rony] powierzona zostanie sprawa rozrachunków [z] Niemcami, wyznaczy w odpowiednim czasie [mi]nister przemysłu i handlu.

Jak wynika z powyższego komunikatu, [mini]ster przemysłu i handlu funkcje te zlecił Pol[]skiemu Tow. Handlu Kompensacyjnego.

K-bat 18 listopada 1935.

## Stan uruchomienia
### w wielkim przemyśle łódzkim

W okresie od 21 do 27 października w 31 firmach przemysłu bawełnianego, ...łeżących do Zw. Przemysłu Włókienniczego, pracowało 44.150 robotników, t. j. o 100 mniej niż w tygodniu poprzednim.

W tym samym czasie w 16 fabrykach przemysłu wełnianego, należących do Wielkiego Związku, zatrudnionych było 13.350 robotników. tutaj stan zatrudnienia wykazuje wzrost ...0 osób.

## Szmaty sowieckie
### na rynku łódzkim

Ostatnio zwiększyła się znacznie na rynku ...m podaż szmat sowieckich, skutecznie kon...ujących ze szmatamj angielskiemi, posiadającemi do niedawna niemal monopolistyczne stanowisko na rynku łódzkim.

...y szmat sowieckich są równe cenom angielskich, jednak szmaty te pochodzą z produkcji artykułów niskogatunkowych, są więc grubsze i lepiej nadają się do szarpania niż cienkie ...y angielskie, przeto są bardziej od nich ...wane.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.20, listopad 11.98, ...ń 11.88—89, styczeń 11.76—78, luty 11.73, ...c 11.70, kwiecień 11.67, maj 11.64—66, ...c 11.60, lipiec 11.55, sierpień 11.48, wrzesień 11.41, październik 11.33.

NOWY ORLEAN. Loco 12.25, grudzień — styczeń 11.75, marzec 11.68, maj 11.61, ...11.52, październik 11.31.

LIVERPOOL. Loco 6.75, listopad 6.54, grudzień 6.51, styczeń 6.47, luty 6.45, marzec 6.44, kwiecień 6.42, maj 6.41, czerwiec 6.39, lipiec — sierpień 6.31, wrzesień 6.25, październik — listopad 6.15, grudzień 6.14.

...PSKA. Loco 9.76, listopad 9.23, styczeń — marzec 8.67, maj 8.58, lipiec 8.48, październik ...8, listopad 8.37.

...PER. Loco 7.47, listopad 7.28, styczeń — marzec 7.34, maj 7.31, lipiec 6.99, październik ...9, listopad 7.29.

...MOUNI. Grudzień 12.91, luty 12.94, ...ń 13.17, czerwiec 12.91, październik 13.33.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem posiedzeniu łódzkiej giełdy ...o-towarowej notowano: żyto 13.75—14.00, ... 19.50—19.75, jęczmień przemiałowy — ...4.50, jęczmień browarowy 14.75—15.75, ...jednolity 15.75—16.25, owies zbierany — ...75, mąka żytnia 1) 21.00—22.00, mąka ... 22.00—23.00, mąka pszenna 32.00— ...; otręby żytnie 8.75—9.00, otręby pszenne ..., otrzęby pszenne grube 8.50—8.75, ...6.00—46.00, groch Victoria 32.00—34.00.

## Na fali radiowej

MOZAJKA MUZYCZNA.

...dziwą muzyczną mozajkę tworzy roz... wykonania i różnorodny dobór pro... dnia 19 bm. o godz. 15.30. Już samo ...enie instrumentów, które wystąpią ...mikrofonem, wzbudzą zainteresowanie: ...n (K. Orzechowski), harmonja i gitara ...an), harfa (L. Markiewicz), fortepian (Szpilman), skrzypce (T. Zygadło), oraz ... w wykonaniu Hanny Brzezińskiej. Będzie to audycja o charakterze lekkim, rozryw...

MUZYKA LEKKA W POLSKIEM RADJO.

...e miłe audycje usłyszą radjosłuchacze ...wtorek, dnia 19 bm.: o godz. 17,15 melodje z operetek i polskie piosenki — w wykonaniu Małej Orkiestry Polskiego Radja pod ...cją Z. Górzyńskiego z udziałem pieśniarki Zuzanny Karin; o godz. 20.10 — lekką muzykę w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja ...dyr. Stanisława Nawrota z udziałem interpretatora doskonałego charakterystycznej piosenki Karola Hanusza. W programie orkiestrowym zwraca uwagę utwór H. Ailbout'a — ... w stylu rococco".

TAŃCOWAŁA RYBA Z RAKIEM — AUDYCJA DLA DZIECI.

We wtorek, dnia 19 bm. o godz. 12,15 młodzież szkolna usłyszy przez radjo pełen ... dowcipu i wesołości obrazek słuchowiskowy pióra B. Hertza p. t. „Tańcowała ryba z rakiem". Akcja toczy się w piwnicy, ... zostały zgromadzone na zimę różne jarzyny. W ochoczym tańcu krąży marchewka z ...iem, pomidor z cebulą, ćwikła z chrzanem. A z tych wesołych piosenek i djalogów ...ą się dzieci, że jarzyny są zdrowe i ... je spożywać... bez grymasów.

## Zwyżka łódzkich listów zastawnych
### po dłuższym okresie depresji

Giełda warszawska notowała wczoraj dewizę na Londyn po 26.16, t. j. o **1 punkt wyżej niż w sobotę.** Natomiast dolar nieznacznie **zniżkował o 1/8 punkta** do 5.31 i 5/8. Dewiza na Amsterdam miała kurs mocniejszy o 10 punktów — 360.90.

Bank Polski płacił wczoraj za funty 26.04, za dolary 5.29 i 5.30 i ćwierć.

Na łódzkim rynku walutowym **tendencja była całkowicie utrzymana.** Notowano: dolary — sprzedaż 5.32—5.30, dolar złoty 9.02—9.00, rubel złoty 4.78—4.75, funt 26.20—26.15, marka niemiecka 1.58—1.57, gulden gdański 0.98—0.96, lir włoski 35.00—34.00.

Z pośród papierów wartościowych **mocniejszą tendencję miała poż. stabilizacyjna i 5 proc. L. Z. m. Łodzi.** Poż. stabilizacyjną notowano po 62.50—62.00, t. j. o 50 punktów wyżej niż w sobotę. O 100 punktów zwyżkowąły listy zastawne do 45.50 w żądaniu i 45.00 w płaceniu. Jest to pierwsze wzmocnienie notowań tych papierów po dłuższym okresie depresji. Natomiast **zniżkowo kształtowały się notowania poż. budowlanej,** którą oddawano po 40.00, kupowano po 39.00. Dolarówka bez zmiany — 53.00—52.00. —

## Giełda pieniężna

**Warszawa, 17 listopada.**

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach normalnych. Notowano: Amsterdam 360.90 (+10), Bruksela 89.70 (—7), Kopenhaga 116,80, Londyn 26.16 (+1), Medjolan 43.08 (—7), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5.31,63, Oslo 131,50 (+15) Paryż 35,01, Praga 21,96, Zurych 172,83 (—2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 155.50, szyling austrjacki 98, korona czeska 20,80, frank francuski 34,99, frank szwajcarski 172,75, gulden gdański 98, liry włoskie 33,75, leje rumuńskie 2.65, pengö węgierskie 96.75, dinary jugosłowiańskie 11, łaty łotewskie 124, funty angielskie 26,15, funty palestyńskie 26,12, dolar 5,31,50, rubel złoty 4,76.50, dolar złoty 9, rubel srebrny 1,85, bilon 0,85. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,29.

AKCJE. aN rynku akcyjnym tendencją była słaba, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 95—95,25—94,75 (—50), Węgiel 14,75 (—15), Lilpopy 8,25 (+10), Starachowice 32 (—25). Drobna tranzakcja dokonana, a nienotowana akcjami Modrzejow po 4.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 5 proc. listami m. Warszawy nowemi. Notowano: 3 proc. poż. budowlana 36,65 (+15), 4 proc. dolarowa 51,75—52, 5 proc. konwersyjna 66, 5 proc. kolejowa 54, 6 proc. dolarowa 77,75, 7 proc. stabilizacyjna 61,88—62.13 (+38), odcinki po 500 dolarów 63 (+25), 8 proc. listy funtowe Przemysłu Polskiego 91,50—92 (+75), 4 i pół proc. ziemsike 42,25—42,63 (+63), 5 proc. Warszawy nowe 49—48,75—49,50 (+75), 5 proc. Łodzi nowe 45,50—45,25 (+75). Drobne trazakcje dokonane, a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 112 (+75), 8 proc. dillonowska 93, 7 proc. śląska 70,50, 7 proc. warszawska 68,50, 5 proc. Warszawy stare po 500 złotych — 55, 5 proc. Warszawy nowe po 100 złotych — 63, 5 proc. Lublina nowe 37, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 54,50, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 5000 złotych — 64—65, odcinki po 1000 złotych — 64,50—66, odcinki po 100 złotych — 76.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.31—5.30, poż. budowlana 40.39.50, poż. inwestycyjna 111.75—111.25, poż. stabilizacyjna 62.25—61.75, Bank Polski — 95.50—95.00, dolarówka 52.50—52.00, 5 proc. L. Z. m Łodzi 45,25—44.75. Sytuacja wyczekująca.

## Rada Naczelna Światowego Zw. Polaków z Zagranicy
### obradowała wczoraj w dalszym ciągu w Krakowie

**Kraków, 18 listopada**

Wczoraj odbywały się w Krakowie obrady rady naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Obrady toczyły się bez udziału prezesa min. Raczkiewicza, który jeszcze onegdaj odjechał do Warszawy. Obradom przewodniczył wiceprezes związku, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Hełczyński. Przed południem wygłoszono dwa referaty na temat sytuacji polaków zagranicą i omówiono kwestję propagandy polskiej wśród emigracji.

W godzinach popołudniowych odbyło się w sali hotelu Pollera śniadanie, w którem wziął udział wojewoda dr. Małaszyński. O godz. 5 odbyły się dalsze obrady.

W mieście Helena, w stanie Montany Stanów Zjednoczonych nastąpiło trzęsienie ziemi. Widzimy na zdjęciu skutki katastrofy.

## SPORT

## Pięściarze berlińscy
### walczyć mają w Łodzi

ŁOZB prowadzi za pośrednictwem Polskiego Komitetu Imprez Sportowych w Berlinie pertraktacje w celu sprowadzenia do Łodzi silnej drużyny niemieckiej na mecz z reprezentacją Łodzi.

Po wstępnych pertraktacjach ma dojść do skutku przyjazd kombinowanej drużyny z Berlina złożonej z pięściarzy Polizei Sport-Verein i jeszcze jednego klubu z pięściarzami tej miary co Campe, Mietschke, Hornemann i Kyfus.

## Tor wyścigowy
### dla łyżwiarzy w Helenowie

Zarząd lodowiska w Helenowie urządza w tym sezonie specjalny tor wyścigowy dla łyżwiarzy, na którym będą mogły odbywać się zawody oraz treningi na krótkie i dłuższe dystanse.

Teren już został odpowiednio zniwelowany i z nastaniem pierwszych mrozów tor zostanie uruchomiony.

Urządzenie toru wyścigowego w Łodzi przyczyni się niechybnie do dalszego rozwoju łyżwiarstwa na terenie naszego miasta. Jak się dowiadujemy, prócz toru wyścigowego na lodowisku w Helenowie zostanie przeprowadzony cały szereg inwestycyj.

## Rozdanie nagród
### kolarzom Ł.K.S-u

Dnia 23 bm. o godz. 22-ej w salonach Cukierni Sportowej przy ul. Przejazd 2, sekcja kolarska Łódzkiego Klubu Sportowego urządza uroczystość rozdania nagród za sezon bieżący, połączoną z tańcami.

## Kolarze rozpoczynają
### treningi na sali

Z dniem 23 bm. rozpoczynają się zimowe treningi kolarzy łódzkich, do których zarząd ŁOZK wyznaczył zawodników z poszczególnych klubów, biorąc pod uwagę całoroczne wyniki tych kolarzy.

Pierwszy trening odbędzie się na „homoaparatach" (rolkach) w lokalu przy ul. Zawiszy nr. 5 (przy Bałuckim Rynku) o godz. 18.

Jednocześnie zarząd ŁOZK podaje do wiadomości, że w najbliższych dniach rozpoczną się również ćwiczenia gimnastyczne dla zawodników, którzy zostali wyznaczeni do zaprawy zimowej.

Ćwiczenia te odbywać się będą w lokalu Szkoły Pracy, przy ul. Łęczyckiej 23, w poniedziałki i piątki każdego tygodnia w godz. od 19—21-ej pod kierunkiem specjalnego instruktora.

## Notatnik boksera łódzkiego

— Zarząd ŁOZB organizuje w najbliższym czasie propagandowe zawody bokserskie w Ozorkowie, gdzie wyjedzie drużyna kombinowana złożona z pięściarzy łódzkich.

— **Cuiavia** z Inowrocławia zwróciła się do łódzkiego Hakoahu z propozycją rozegrania dwuch spotkań drużynowych. Pierwszy mecz odbyłby się w Łodzi za dwa tygodnie, zaś rewanż rozegrany byłby w ciągu sezonu w Inowrocławiu. Hakoah przypuszczalnie z propozycji tej skorzysta.

— **Pierwszy krok bokserski** rozpocznie się w Łodzi już w najbliższy czwartek w sali Geyera. Ćwierć i półfinały odbędą się w ciagu czwartku i piątku w godzinach wieczorowych, zaś finały odbędą się w niedzielę przed południem.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś, we wtorek o godz. 9.30 wiecz. ostatnie przedstawienie sztuki A. Nagera p. t. „Ślub w więzieniu" z udziałem Diny Halpern oraz Sema Broneckiego. Ceny od 54 gr. — 1.70. — Jutro „Nielegalna żona".

Dr. MED.
**WOŁKOWYSKI**
Specjalista chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
**CEGIELNIANA 11**
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

---

**Dr. WEGMAJSTROWA**
choroby wewnętrzne i dzieci
**Śródmiejska 18**
tel. 246-58
przyjmuje od 12—1 i od 5—7

---

LEKARZ-DENTYSTA
**Sperling**
mieszka obecnie
**Piotrkowska 87**
telef. 143-06.
przyjmuje od 10—1 i od 3—6 wiecz

---

Dr.
**W. BALICKA**
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 12,45—2.15 i od 6—8-ej.

---

**Dr. ROJTER**
chor. skóry, włosów i weneryczne
**NARUTOWICZA 24**
Tel. 262-61.
Przyjmuje od 3—9 wiecz.

---

LEKARZ - DENTYSTA
**F. Kopciowska**
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9—3-ej
**Gdańska 37,** tel. 232-55
od 4—7-ej w Lecznicy
**Piotrkowska 294** tel. 122-59

---

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
**ŻADZIEWICZ**
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
**Łódź, ul. Piotrkowska 164**
tel. 125-26
przyjmuje od 5 do 8 wiecz.

---

LEKARZ - DENTYSTA
**B. NUSBAUMOWA**
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po pol.
**Piotrkowska 51**
**telef. 121-23**

---

DOKTOR
**TREPMAN**
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych,
**Zawadzka 6** fr. II piętro telef. 234-12
8—12, 2—4, 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 8—1 pp.

---

DOKTOR
**H. SZUMACHER**
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
**Piotrkowska 56**
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

---

# GROSZ DZIENNIE KONSERWACJA ZĘBÓW MYDEŁKIEM CHERYS

---

**PAIN-EXPELLER RICHTERA**
(znak fabryczny „Kotwica").
Środek zewnętrzny przy przeziębieniach, grypie i reumatyźmie,
Do nabycia we wszystkich aptekach.
Używajcie Pain-Expeller z Czerwoną Kotwicą.

---

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA" niema pewności!
**„OLLA" Gum..?**

---

**Matki!**
Zapisujcie swe niemowlęta do
**„Kropli Mleka"**

---

**CHORZY** na ruptury, skrzywienie kręgosłupa i różne kalectwa! Pomoc i skutek bez operacji!

Specjalne ortopedyczne leczn. gumowe bandaże, które wstrzymują z największym skutkiem najzastarzalsze i najniebezpieczniejsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Specjalne bandaże ortoped. po operacji ślepej kiszki, na obniżenie żołądka, wnętrzności i t. p. **Dla chorych na skrzywienie kręgosłupa** (garby), gruźlicę kości i **paraliże** ortoped. specjalne leczn. gorsety ortopedyczne i aparaty różnych systemów, **sztuczne nogi i ręce aluminjowe (Protezy).** oraz na płaskie bolesne stopy (platfus) wkładki ortopedyczne podług form gipsowych z najszlachetniejszego metalu. — Stosuje **Specjalny zakład ortopedyczny.**

Spec. Ortoped. **J. RAPAPORT** ze Lwowa
ŁODŹ, ZAWADZKA 8 (dawniej Wólczańska 10) tel. 221-77.
przyjmuje od 9—13 i 15—19. — Ceny przystępne.

PODZIĘKOWANIE.
Czuje się w obowiązku wyrazić WPanu Dyr. J. Rapaportowi w Łodzi, Wólczańska 10, gorące podziękowanie za skonstruowany specjalny aparat leczniczy ortopedyczny na nogę. Aparat został przez główną komisję lekarską-ortopedyczną w Szpitalu Ubezp. Społecznej w Łodzi uznany za bardzo celowy. Równocześnie serdecznie dziękuję za uzyskanie zasiłku pieniężnego w sumie zł. 150.— na zakupienie powyższego aparatu leczn. ortoped., który Ubezp. Społ. przyznała na skutek usilnych starań WP. Dyr. J. Rapaporta.
Łódź, dnia 1 stycznia 1935 r. M. Winkler.

---

DR. MED.
**Al. Kopciowski**
POWRÓCIŁ
**Gdańska 37**
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

---

**FIRANKI**
**story, kapy i obrusy** od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach zniżonych wykonuje Pracownia Ręcznych Robót Piotrkowska 90, tel. 155-99

---

**„Czystość"**
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, trocerowanie oraz sprzątanie biur, pokoi.
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

---

Do akt Nr. Km 475/35 r.
**OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 26 listopada 1935 r. o godz 11—13 w Łodzi przy ul Południowej 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredens o 6 drzwiach, pomocnik stół rozsuwany, stolik do samowaru, 10 krzeseł szafa o 3 drzwiach, stolik okrągły, dwa krzesła, 2 nocne stoliki, toaleta z lusterkiem, lustro tremo, skóra z białego niedźwiedzia i inne ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 1920.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 listopada 1935 r.
Komornik: (—) **Stefan Górski.**
Sprawa f-my „K. F. Koehler", p-ko Kazimierzowi i Janinie małż. Fiszer.

---

**Artystyczna CEROWNIA**
**M. KLEBER, Piotrkowska 18, l. of. II p**
przyjmuje do cerowania wszelkiego rodzaju **garderobę, dywany, jedwabie** i t. p. po cenach przystępnych.

---

**KLISZE**
do
REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKÓW I PROSPEKTÓW.
Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcji.
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONUWA
R. BORKENHAGEN ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 102^A
TELEFON 111-72

---

**5-cio pokojowe mieszkanie**
w centrum miasta, frontowe, nie wyżej II-go piętra, w czystym domu **POSZUKIWANE.** Oferty sub „Słoneczne" do Republiki.

---

Do akt Nr. Km 1697/35 r.
**OBWIESZCZENIE**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 26 listopada 1935 r. o godz 11—13 w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: futro męskie, garnitur męski smokingowy, kredens dębowy, pomocnik, fortepian, biurko amerykańskie, samochód ciężarowy, oszacowanych na łączną sumę zł. 2915.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 listopada 1935 r.
Komornik: (—) **Stefan Górski.**
Sprawa Banku Spółdzielczego w Łodzi, p-ko Józefowi Kulpińskiemu.

---

**POSZUKUJĘ** od 1 stycznia 1936 lub wcześniej
**MIESZKANIA**
**7-o ewent. 8-o pokojowego w śródmieściu.** Łaskawe oferty proszę składać pod „A. Z.".

---

**Dyplomowana pielęgniarka**
**ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6**
**Tel. 151-72.**
Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

## Kupno i sprzedaż

SPOWODU wyjazdu sprzedam zakład fryzjerski wraz z mieszkaniem. Zgłosić się Żeromskiego 7, Cukier.

DO SPRZEDANIA okazyjnie szafa oszklona, nadająca się do każdego interesu. Wierzbowa 5, m. 2.

DOMEK ze sklepem, nadaje się na rzeźnictwo lub piekarstwo do sprzedania: Zgierska 156, naprzeciwko kolonji skarbowej. 21

KUPIĘ używaną maszynę do pisania. Adresy składać sub. „Tanio".

BUDYNEK fabryczny. Parter i 3 piętro, nadający się na przędzalnię lub inne przedsiębiorstwa, centralne ogrzewanie, 3-stronne światło do wynajęcia w całości lub częściowo ew. sprzedam. Telefonować od 3—4 — 175-25.

SAMOCHÓD na chodzie Citroen 4 cylindr., osobowy bardzo dobrym stanie z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Zgłoszenia do Republiki pod „Samochód".

ZŁOTO, srebro, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny S. Fijałko, Piotrkowska 7.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

SKLEP do wynajęcia, tamże urządzenie może być do sprzedania Wólczańska 109. Wiadomość J. Werner, Tramwajowa 3, m. 3. 23

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach, 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

## Posady

POTRZEBNA manicurzystka oraz ondulatorka wykwalifikowana do zakładu fryzjerskiego, Piotrkowska nr. 73, Parzenczewski.

POTRZEBNA modystka do pracowni kapeluszy. Piotrkowska 19, w podwórzu.

POTRZEBNY woźny do zakładu fryzjerskiego. Piotrkowska 39.

POSZUKIWANY wykwalifikowany nauczyciel, przygotowujący do matury ze wszystkich przedmiotów oraz ze znajomością dobrą języka hebrajskiego. Oferty sub. „Pilny" do admin.

ASYSTENTKI do gabinetu dentystycznego (z zagran. dypl.) poszukuje.— Oferty sub. „B. O."

ENERGICZNA wychowawczyni długoletnią praktyką poszukuje kondycji całodziennej lub pół dnia, świadectwa i referencje. Tel. 123-42.

MŁODY, energiczny, reprezentacyjny dobry organizator z wyższem wykształceniem, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Najchętniej zarządu majątkiem, przedsiębiorstwem, sekretarza prywatnego poważnej osobistości itp. Łaskawe oferty do Adm. Republiki sub „Organizator". 25

## Lokale

Zł. 86 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią z wygodami.
Zł. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią.
3—4—5—6—7 mieszkania.
POKOJE umeblowane od zł. 20.—
„ZENIT", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

---

POKÓJ z wygodami oddam od zaraz Pani. Piotrkowska 50, m. 6.

ŁADNY pokój z wszelkiemi wygodami, do oddania. Telef., winda, centr. ogrzew., Sienkiewicza 6, m. 9

UMEBLOWANY słoneczny pokój solidnej osobie oddam, Kilińskiego m. 8, tel. 120-59.

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby z wszelkiemi wygodami w czystym domu do wynajęcia. Narutowicza m. 17.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefon, przy inteligentnej rodzinie dla solidnego pana do wynajęcia. Kopernika 23, m. 4.

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi z wszelkiemi wygodami II p., front, od zaraz 3 pokoje od 1.I Kilińskiego 61, naprzeciw parku kolejowego.

ELEGANCKO umeblowany pokój, wygody, telefon 11-go Listopada 43 oddam, tel. 233-03.

2 POKOJE z kuchnią, słoneczne, wszelkiemi wygodami, parter, Magistracka 25. Telefon 122-69.

## Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcyj gry fortepianowej oraz skiewskie konserwatorjum) pobyt cuskiego, po kilkuletnim Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa ludniowa 25, m. 9, III p. front.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, CUSKIEGO — gruntownie gramatyka, literatura, konwersacja handlowa korespondencja. Tel. od godz. 10 do 12-ej rano.

ANGIELSKIEGO konwersacji tury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front dziennie zastać od godz. 4—8

## Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym zetknięcia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora, lokatora, 2) znaleźć mieszkanie pojedyńczy pokój, 3) sprzedać chomość lub rzecz. 4) kupić wiek okazyjnie, 5) dostać wyszukać pracownika — niech da drobne ogłoszenie do „Republiki"

ZAKŁAD fotograficzny „Foto..." L. Laks, Al. Kościuszki 22 (Piotrkowska 79). Wykonuję zdjęcia do Ubezp. Społ., matrykuł i t. p. wywołania i kopjowania. Specjalność torskie. Ceny niskie.

S. GELBARD, institutrice enseigne le francais et l'anglais adulbes et enfants. S. V. p. s'adresser de 10—12 et apres 8 h. du soir Nawrot 15/5.

## Zagubione dokumenty

WEKSLE wystawca Abram Wieryszów unieważniam z powodu zguby. 1 na 100 zł. pł. 11 lutego 1936 r. i 161 zł. — 15 lutego 1936 r.

RÓZIA CZARNOLEWSKA, zgubiła kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej nr. 65480 z dnia 19.9.36 zł. 15.—

UNIEWAŻNIA się zagubiony Nr. 643, pł. 3.1.36 r. zł. 100.— Samuel Szwiff Zysków. Zwrócić Diszatnik. Białystok, Żydowska

ZAGUBIONe zostały 4 weksle zł. razem 400 zł., płatne 15.11, 15.12, 15.12 wystawca I. Josk Stary Rynek 10, na zlecenie rensztajn oraz zostało zagubione kwitowanie pobraniowe na zł. dnia 23.9 ekspedycji Wilszyński dane dla Ferszta, Bydgoszcz, oraz pokwitowanie unieważniam lazcę proszę zwrócić firmie S. baum, Łódź, Nowomiejska 7.

KARO CHAJA, Narutowicza 25 zgubiła kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 15.—

BRONIA BAUMACÓWNA zgubiła bilet miesięczny P. K. P. z zaświadczeniem uczniowskim.

ZAGINIONY weksel z wystawienia Bergman, płatny w Łodzi, 15 grudnia 1935 r., ul. Gdańska 68, niniejszym unieważniam.

---

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI"**
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.